STAN POGODY

Pochmurno — po południu istnieje możliwość opadu śnieżnego. Dość zimno. Temperatura najwyższa wyniesie około 27 stopni. Słabe wiatry północne.

W środę — nieco cieplej. Temperatura wyniesie około 35 stopni, możliwość śniegu lub deszczu.

Wschód słońca o godz. 7:09 rano; zachód o godz. 4:58 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

KALENDARZYK

Dziś wtorek, dnia 26-go stycznia, — Polikarpa, Pauliny.

Jutro środa, dnia 27-go stycznia, — Jana Chryzostoma, Agnieszki.

Pojutrze czwartek, dnia 28-go stycznia, — Karola, Walerego, Piotra.

No. 21 Rok (Vol.) LIII 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 26-GO STYCZNIA (JANUARY), 1960 Telephone BRunswick 8-8700 10c

NARADY W PARYŻU NAD POWSTANIEM W ALGERII

Pogłoski o Spotkaniu Prymasa Polski z Gomułką

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—BANKRUCTWO
—REŻIMU
—BRAK LUDZI
—DO RZĄDZENIA

* * *

Radio warszawskie opublikowało onegdaj wezwanie reżimu warszawskiego do "specjalisótw różnych dziedzin nauk, technologii i ekonomii bez względu na to, czy są czy nie członkami partii komunistycznej," by wzięli udział w plenarnym posiedzeniu komitetu centralnego PRK., które rozpoczęło się w środę ub. tygodniu w Warszawie.

* * *

Stefan Jędrychowski, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania, oświadczył na plenum tegoż Komitetu Centralnego, że bez współpracy wszystkich specjalistów polskich reżim nie da sobie rady ze sprawami gospodarczymi.

* * *

Jako wytłumaczenie tego rozpaczliwego apelu, będącego jaskrawym przyznaniem się do fiaska komunistycznej gospodarki w Polsce, Jędrychowski użył jako pretekstu chęć podniesienia poziomu życia w uciemiężonym przez reżim kraju.

* * *

Jędrychowski przyznał, że produktywność na głowę mieszkańca nie dorównuje Czechosłowacji a nawet Rosji. W najrozmaitszych dziedzinach przemysłu tempo produkcji jest powolne i nie ma dużych nadziei na jego przyśpieszenie. Również i produkcja rolna spadła w 1959 w stosunku do roku poprzedniego o 1.2 procent, co szczególnie dało się odczuć w dziedzinie dostaw mięsa ze wsi do miast.

* * *

Widząc, że reżim jest bezsilny wobec swej niepopularności i niekompetencji, Jędrychowski apelował do fachowców i uczonych polskich o ratowanie sytuacji wytworzonej przez wieloletnie marnowanie sił i zasobów narodowych przez rządy komunistyczne i kolonialną eksploatację sowiecką.

* * *

Mówca stwierdził, że w okresie od 1956 roku do 1958 produkcja w Polsce wzrosła tylko o 31.6 procent, a więc mniej niż w Rosji, gdzie rzekomo podniosła się ona do 34 procent.

* * *

Z mówców niekomunistycznych zabrał głos prof. Woj-

(Dokończenie na str. 2-giej)

Pisze o Nich Korespondent "Le Monde"

Warszawa Huczy Od Domysłów Na Ten Temat

Warszawa. (TP).— W stolicy Polski huczą od kilku dni pogłoski, jakoby doszło do spotkania między Prymasem Wyszyńskim a sekretarzem kompartii, Gomułką, ale poważni obserwatorzy uważają tę wiadomość za co najmniej przedwczesną.

Korespondent paryskiego "Le Monde" w Warszawie twierdzi, że pogłoski, jakoby rozmowa Prymasa z Gomułką już się odbyła, pochodzą ze źródła bardzo wątpliwego i mogły się rozpowszechnić tylko dzięki warunkom życia w systemie, w którym nikt nie ośmiela się potwierdzić, czy też zaprzeczyć wiadomości o charakterze bardzo delikatnym.

Bez potwierdzenia

Wiadomość rozpowszechnił pewien dziennikarz polski, a następnie trafiła ona do prasy zagranicznej, choć korespondenci nie mogli uzyskać najmniejszego potwierdzenia.

Co więcej, wiadomości ogłaszane za granicą powracają do Warszawy, gdzie za dobrze poinformomane udzieliły dziennikarzom zagadkowych odpowiedzi.

Korespondent wielkiego dziennika francuskiego uważa wiadomość, jeśli nie za nieprawdopodobną, to przynajmniej przedwczesną. Jego zdaniem pewne koła dążą do takiego spotkania, ale kontakt jeszcze nie został nawiązany.

Dość tematów

Korespondent "Le Monde" podkreśla, że nie brak z pewnością tematów dla rokowań między reżymem a Episkopatem. Trudności na drodze do tych rokowań są jednak bardzo wielkie. Ze strony Kościoła twierdzi się, że byłoby rzeczą niemożliwą prowadzić rokowania tak długo dopóki państwo stosuje presję nakładając wielkie ciężary podatkowe na instytucje religijne.

Pogląd "znaku"

Ze swej strony reżim zarzuca kardynałowi Wyszyńskiemu, że prowadząc kampanię przeciwko "świadomemu macierzyństwu" nie przestrzega układu, na mocy którego Kościół zobowiązał się nie podsycać oporu ludności wobec reżimu.

Korespondent francuski, informuje, że do rokowania nalega grupa posłów katolickich w Sejmie "Znak", która nie kryje od szeregu tygodni, że uważa rokowania za rzecz pilną.

Kowalski Zgłasza Wniosek Reorganizacji Pentagonu

Washington (UPI) — Kongresman Frank Kowalski (D-Conn.) zgłosił dziś w Izbie Reprezentantów projekt ustawy przewidujący gruntowną reorganizację amerykańskich sił zbrojnych i Pentagonu (naczelnego dowództwa).

Kowalski absolwent akademii wojskowej West Point i były pułkownik armii amerykańskiej z 33-letnią służbą, zrezygnował z wojska w roku 1958 aby ubiegać się na kongresmana z całego stanu (at-large). Jest on częstym i ostrym krytykiem marnowania sił ludzkich w amerykańskich wydziałach zbrojnych, lotnictwa i marynarki.

Projekt Kowalskiego przewiduje nadanie sekretarzowi obrony (cywilowi) pełną władzę nad wszystkimi rodzajami broni. Jego przełożonym byłby tylko Prezydent, jako Naczelny Wódz Sił Zbrojnych.

Projekt przewiduje obalenie urzędu połączonych szefów sztabów, których miejsca zajęłby podsekretarz obrony zamianowany z pośród zawodowych oficerów.

Zamiast całego szeregu asystentów sekretarzy i podsekretarzy, jak to jest dzisiaj, byliby tylko szefowie wydziałów: — kombatanckiego, ćwiczebnego ,rozwojowego, zaopatrzeniowego transportacyjnego i inspekcyjnego.

Projekt Kowalskiego przekazano Izbowemu Komitetowi Sił Zbrojnych do rozpatrzenia.

Areszt Za Wywóz Towarów Strategicznych Do Polski

Syracuse, N.Y. (NS). — Cecil Atkinson, lat 62, został aresztowany przez władze federalne za dokonanie transakcji eksportowej materiału strategicznego do opanowanej przez Sowiety Polski. Atkinson skierował ładunek 500 ton boraksu z Argentyny do Polski via Montreal. Został on doprowadzony z podmiejskiej kolonii Elbridge, gdzie mieszka, do komisarza Stanów Zjednoczonych i oskarżony na podstawie ustawy o handlu z nieprzyjacielem. Jeśli wina zostanie mu udowodniona, grozi mu kara do $10,000, lub 10 lat więzienia albo obie kary łącznie.

Atkinson przyznał, że pośredniczył w tej transakcji zarówno przy jej zawieraniu jak i załadowaniu boraksu, który jak wiadomo służy jako paliwo do pocisków kierowanych. Będzie to pierwsza sprawa wytoczona na podstawie powyższej ustawy, gdy obywatel amerykański pośredniczy w wysyłce materiałów strategicznych z poza terytorium Stanów Zjednoczonych za żelazną kurtyną.

Wicecenzor Dworakowski Członkiem Am. Stow. Prawa Międzynarodowego

Akron, Ohio. — Wielki zaszczyt spotkał wicecenzora ZNP adw. Władysława Dworakowskiego, który został zaproszony na członka Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego (American Society of International Law).

Adw. Dworakowski został przyjęty w poczet członków tego zrzeszenia w dniu 18go stycznia b.r.

Honorowym Prezesem American Society of International Law jest obecny Sekretarz Stanu Christian Herter, a honorowym wiceprezesem jest były sekretarz stanu Dean G. Acheson, jak i honorowym wice-prezesem jest Phillip C. Jessup, były delegat amerykański do Zjednoczonych Narodów (United Nations).

Byłemi prezesami American Society of International Law byli następujący: — Elihu Root, były sekretarz stanu U.S.A., który urząd swój pełnił do roku 1924; sędzia Sądu Najwyższego Charles Evans Hughes, który był prezesem do r. 1929; Cordel Hull, podczas urzędowania jako Sekretarz Stanu był prezesem ASIN w latach od 1940 do 1942.

Zaszczyt jaki spotkał adw. Dworakowskiego, jest także i zaszczytem dla Związku Narodowego Polskiego.

Zakaz Sądowy Wygasa Dziś; Stalownie Mówią o Zyskach

Washington. (UPI) — Zakaz sądowy przeciw strajkowi unii robotników stalowniannych — United Steel Workers (USW) wydany 80 dni temu, wygasł dziś spokojnie. Z nim zamilikły również ustawodawcze głosy wołające o nowe prawo przymusowej arbitracji w sporach gospodarczych.

Pilna potrzeba nowej ustawy o obowiązkowych sądach polubownych w przemyśle wygasła 4 stycznia, gdy stalownie podpisały nowy trzyletni kontrakt z USW.

Kongres ustawą taką nie zajmie się podczas bieżącej sesji z dwóch powodów: — po pierwsze, sesja będzie za krótka i odroczy się już w lipcu przed republikańską nominacyjną konwencją; po drugie, w "roku-politycznym", tj. w roku wyborów Prezydenta, sprawa ta jest "za drażliwa" do poruszania.

Pittsburgh. (UPI) — Amerykański Instytut Żelaza i Stali (American Iron and Steel Institute) zapowiada "rok tłusty" dla ciężkiego przemysłu. W zestawieniach dziś opublikowanych, Instytut oblicza, że wytwórczość stali w roku bieżącym wyniesie 148,500,000 ton. W roku ubiegłym, skutkiem długiego i kosztownego strajku, wytwórczość stali była o 54 miliony ton mniejsza niż w roku 1958.

James L. Rich, dyrektor U. S. Steel Corp. wyraził dziś przekonanie że rok 1960 "zaznaczy się nowymi rekordami wytwórczości stali".

W ubiegłym tygodniu stalownie wyprodukowały 15,000 ton stali więcej, niż planowano. Ogóla wytwórczość ubiegłego tygodnia wynosiła 2,727,000 ton, co na tygodniowy wykaz jest liczba rekordowa.

Dag Hammarskjold Bawi w Madrycie

Madrit (UPI) — Sekretarz generalny Narodów Zjedn. Dag Hammarskjold zabawi 27 i 28 stycznia w Madrycie, jako gość rządu hiszpańskiego. W tym czasie odbędzie on konferencję z Franco i rządem.

12 Następców Czerwonego Tronu Przybywa Do U.S.

New York. (UPI) — Dwunastu "najważniejszych" komunistów rosyjskich, z pośród których każdy wymieniany jest jako możliwy "następca" cara-premiera Nikity Chruszczowa, przybywa do Stanów Zjednoczonych w piątek.

Przybywają oni tu na zaproszenie komitetu wykonawczego konferencji gubernatorów stanowych. Kilku gubernatorów amerykańskich zwiedziło Rosję ubiegłego lata.

Obserwatorzy powiadają, że piątkowa grupa gości radzieckich jest "najważniejsza" z wszystkich dotychczasowych wycieczek sowieckich, jakie zwiedziły Stany Zjednoczone.

Na czele czerwonych gości stoi D. S. Poliańsky, premier "rosyjskiej republiki radzieckiej", pupilek Chruszczowa i członek-kandydat czerwonego "prezydium" na Kremlu. Towarzyszą mu: — S. T. Kalczenko, premier Ukrainy; D. A. Kunajew, premier Kazakstanu; M. A. Iskanderow, premier Azerbaidzianu; F. D. Dżawalaiświli, premier Georgii, oraz — V. I. Konotop z Moskwy, N. I. Smirnow z Leningradu, I. S. Pankin ze Stalingradu, S. W. Ladajszahikow z Omska, I. W. Bobkow z Riazanu, V. B. Trunow z Witebska i Ch. Działiłow z Taszkentu.

Zwiedzą oni stany New York, New Jersey, Pennsylvania, West Virginia, Florida, Illinois, Colorado, Idaho, Utah i North Dakota. Gubernatorzy tych stanów lub ich przedstawiciele zwiedzili Rosję w czerwcu i w lipcu ubiegłego roku.

Może Sobie Na To Pozwolić, Bo Nie Leci Na Urząd

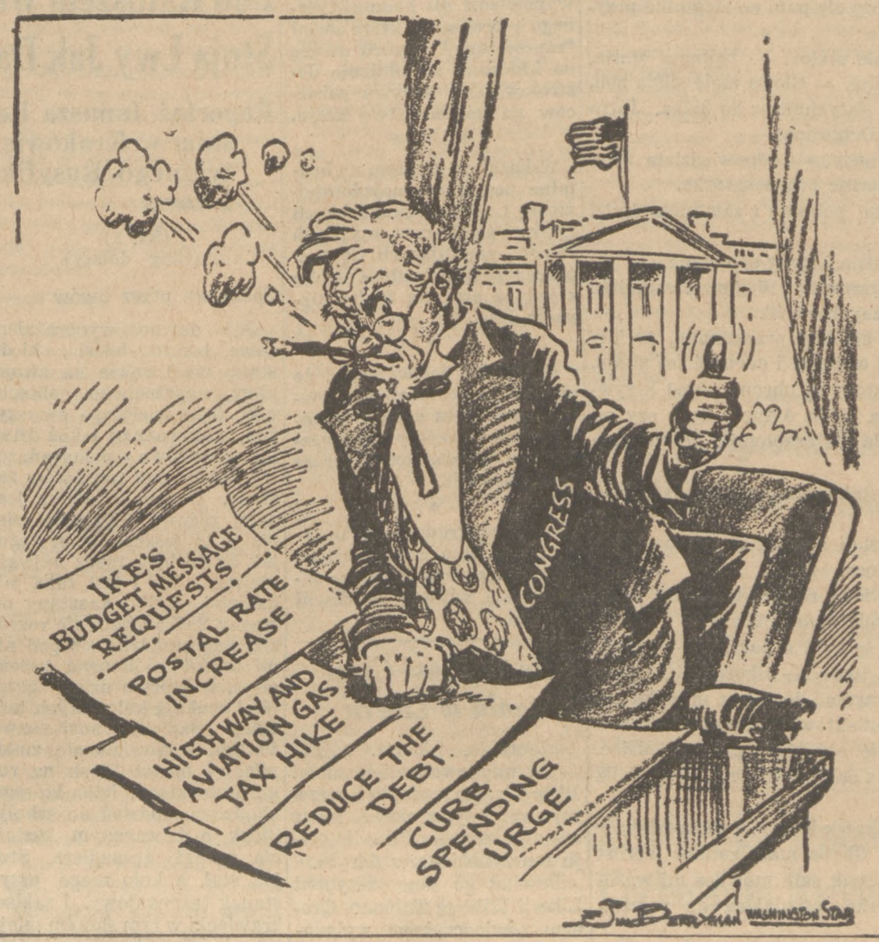

NASA Projektuje Usadowienie W-Bomby w Sztucznym Księżycu Okrążającym Świat

Stanowiłoby To Natychmiastową Siłę Odwetową w Razie Niespodziewanej Napaści Wroga

Cape Canaveral (UPI). — Pocisk średniego zasięgu Jowisz, dokonał dziś przedostatniej próby i bezbłędnie przeszybował przestrzeń 1,500 mil ponad Atlantykiem, uderzając do wyznaczonego mu celu. Jowisz przejdzie tylko jeszcze jedną próbę dla stwierdzenia jego dokładności technicznej, ale już znajduje się w serialnej produkcji.

Sześćdziesięciostopowy pocisk już jest wysyłany do wystrzelni w Italii i w Turcji, w ramach programu obronnego NATO. Zaś pocisk lotnictwa o średnim zasięgu, Thor, dostarczony jest poligonom w Anglii.

New York (UPI). — John C. Evvard, asystent dyrektora ośrodka doświadczalnego Lewis Research Center w Ohio, znajdującego się pod kierownictwem NASA (National Aeronautics and Space Administration, czyli Administracji Lotnictwa i Przestworzy) wysunął dziś projekt usadowienia przez Stany Zjednoczone w oblotach naokoło świata sztucznych księżyców z ładunkami bomb wodorowych.

Projekt ten ma być 'etapem przejściowym", zanim Amerykanie udoskonalą twarde paliwo dla pocisków Minuteman, co może zająć około półtora roku. Jedynie pociski o twardym paliwie mogą być gotowe do natychmiastowego wystrzału za naciśnięciem guzika elektronicznego nawet w odległości kilkuset mil. Nie potrzebują one długich i zawiłych przygotowań do wystrzału i mogą być w pełnej gotowości ukryte w głębokich schronach podziemnych.

Evvard twierdzi, że przy wzmożonym wysiłku, Stany Zjednoczone mogą w międzyczasie, w przeciągu roku, mieć sztuczne satelity z ładunkami wodorowymi w oblotach naokoło świata. Te mogą na dany sygnał z ziemi zbombardować jakikolwiek objekt militarny gdziekolwiek na świecie. Celność takiego bombardowania" nie przedstawia już większych trudności", zdaniem Evvarda.

Pierwsza Baza Łodzi Podwodnych w Japonii

Tokio. — (UPI). — W dniu 1-go lutego nastąpi otwarcie w pobliżu Hiroszimy pierwszej po drugiej wojnie światowej japońskiej bazy łodzi podwodnych. Baza ta jest na miejscu dawnej imperialnej bazy łodzi podwodnych. Obecnie Japonia ma zaledwie 2 łodzie podwodne, ale istnieje plan wybudowania w ciągu następnych 6 lat 16 łodzi podwodnych.

Dr. Adenauer Nie Znalazł w Rzymie Żadnego Konkretnego Poparcia

Rzym. (UPI) — Kanclerz zach. Niemiec Konrad Adenauer opuścił Rzym bez uzyskania konkretnego poparcia w rządzie włoskim i Watykanie dla jego planów nie dania Sowietom żadnej "koncesji w problemie Berlina". Dr. Adenauer będzie nadal prowadził tą "samotną walkę" u siebie, w Bonn.

Przed odlotem z Rzymu dr. Adenauer oświadczył na konferencji prasowej, że "niebezpieczeństwo komunistyczne jest nieskończenie większe, aniżeli to większość ludzi podejrzewa" i ostrzegał, że "jeśli zach. Niemcy wpadną w ręce sowieckie, to w zach. Europie nie będzie już więcej nic do obrony".

W czasie swego pobytu w Rzymie dr. Adenauer otrzymał wiele "zapewnień przyjaźni", ale żadnego konkretnego poparcia względnie oddźwięku na jego obawy, że zach. Niemcy cos mogą stracić w rezultacie dalszej "odwilży" w polityce "Wschód - Zachód.

Na przemówienia Papieża Jana XXIII dr. Adenauer powiedział:

"Sądzę, że Bóg powierzył narodowi niemieckiemu specjalną misję w obecnych burzliwych czasach stać się obrońcą Zachodu przeciwko tym potężnym złym wpływom, które są niesione ze Wschodu".

To powiedzenie dr. Adenauera o "specjalnej boskiej misji" Niemców, jako "przedmurza chrześcijaństwa" tak "Osservatore Romano", jak i prasa katolicka we Włoszech, całkowicie zignorowały.

Spotkanie dr. Adenauera z włoskim prezydentem Gronczi, który w dniu 5 lutego jedzie z wizytą do Moskwy, podkreśliło tylko "brak zgody" na różne problemy.

Dr. Adenauer wyraził się, że nie dawał prez. Gronczi żadnych rad, przed jego wyjazdem do Moskwy, bo nie jest on człowiekiem "gotowym do rad od cudzoziemców".

Uniwersytet Wpływa Na Utratę Wiary

Edynburg, Szkocja (UPI) — W magazynie szkockiego uniwersytetu w Edynburgu ukazał się artykuł oparty o długie i dokładne obserwacje życia studentów, którzy twierdzą, że im dłużej akademik studiuje, tym większe jest prawdopodobieństwo, że straci wiarę w Boga. Artykuł podaje, że ponad 80 porcent studentów przychodzi na uniwersytety jako ludzie wierzący w Boga i praktykujący religijnie. Opuszcza zaś Uniwersytet tylko 59 procent wierzących w Boga. Reszta przestała wierzyć w czasie studiów.

W Niem. Szkołach Nie Uczą o Hitlerze

Frankfurt, Zach. Niemcy. — (UPI) — Ministerstwo edukacji zachodnich Niemiec podało, że na godzinach nauki historii w szkołach powszechnych niema najmniejszej wzmianki tak o Hitlerze jak również o partii nazistowskiej. Jedynie w szkołach średnich, zwanych gimnazjami jest mowa o historii Niemiec od 1933 do 1945 roku. Na skutek tego tylko 20 procent młodzieży niemieckiej wie o Hitlerze i partii nazistowskiej.

Premier Francji Odwiedził Alger w Nocy i Wrócił

Większość Narodu i Polityków Stoi Za Prez. De Gaullem

Paryż. (UPI) — W Paryżu odbywają się dzisiaj ciągłe narady w różnych grupach nad problemem powstania w Algerze, stolicy Algerii. Powstanie jest wielkim ciosem w politykę prez. Charles De Gaulle, a oraz ciosem w prestiż Francji w świecie. To też sam prez. De Gaulle i jego rząd, jak też i naród francuski, który w ogromnej większości nadal stoi mocno za De Gaullem, zastanawiają się i radzą, jak zakończyć wybuchłe w niedzielę powstanie i nie dopuścić do dalszego rozlewu krwi francuskiej w Algerii.

Akcja Premiera

Dzisiejsze narady zostały poprzedzone nocną wizytą w Algerze premiera Michela Debre i ministra obrony narodowej Pierre Guillaumata, którzy bawili w Algerze tylko kilka godzin, gdzie konferowali z posłami, senatorami, przedstawicielami rządu w Algerii i dowódcami 500 tysięcznej Armii francuskiej.

Premier Debre zaprosił grupę posłów i senatorów Algerii do Paryża celem wzięcia udziału w naradach nad powstaniem i rozwiązaniem problemu Algerii. Cała nocna wizyta premiera Debre do Algerii była trzymana w Algerii w tajemnicy. Zaraz po powrocie dziś rano z Algeru do Paryża premier Debre konferował z prez. De Gaulle przez półtorej godziny.

Narady Rządu

Na wczesną godzinę po południu jest wyznaczona konferencja De Gaulle'a z całym rządem celem naradzenia się nad nowymi środkami celem "bezkrwawej" likwidacji powstania.

Tymczasem w samej Algerii sytuacja dla De Gaulle'a staje się coraz bardziej beznadziejna. Nie ma wprawdzie wojennych nastrojów tak po stronie powstańców, jak i wojsk rządowych, które opasały pierścieniem powstańców w stolicy, ale też nie ma żadnych oznak u powstańców, żeby zrezygnowali z walki, jeśli ich żądania nie będą przyjęte.

Nastrój w Algerze

Dobrze uzbrojeni powstańcy w sile około 4,000 są okopani za barykadami w centrum stolicy Algerii. Tak postańcy, jak i żołnierze armii mają naładowaną broń i stoją w bliskiej odległości przeciwko sobie. Żołnierze i postańcy nawet wzajemnie żartują. Przepuszcza się piękne Francuski z winem i jedzeniem do powstańców. Ale to nie zmienia powagi sytuacji.

Tysiące znów osadników zjeżdża się do centrum stolicy, aby poprzeć walkę 4,000 okopanych powstańców. Powstańcy bowiem reprezentują zdecydowaną wolę walki 1,200,000 osadników francuskich, którzy sądzą, że rozwiązanie problemu Algerii według planów De Gaulle pozbawi ich ojczyzny.

Opracowują Zachodni Plan Rozbrojenia

Washington (UPI)—Amer. brytyjscy, fracuscy, kanadyjscy i włoscy eksperci dla spraw rozbrojenionych opracowują wspólnie w Washingtonie zachodni plan rozbrojenia, który w dniu 15 marca będzie przedstawiony w Genewie na swpólnej konferencji rozbrojeniowej Wschód—Zachód.

Zgon Odkrywcy

Moskwa (UPI) — Zmarł w Moskwie sowiecki astonom Gawryl Tikow, w wieku 85 lat, który głosił, że odkrył istnienie na Marsie życia roślinnego.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomiejskiego

DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY

Napisał H. M.

453——— (Ciąg dalszy)

Zapłaciwszy dorożkarza przed swym domem, zadzwoniła u bramy na stróża, a następnie przed drzwiami mieszkania aktorów, zadzwoniła poraz drugi.

Otworzył drzwi aktor, a widząc jej twarz zmienioną i włosy w nieładzie, noszące wyraźne ślady przeżytego strachu, zawołał zdziwiony:

— Na Boga, skąd pani wraca tak późno, Wygląda pani, jak z krzyża zdjęta!

Marja wyjąkała w zmieszaniu kilka słów, nie wiedząc, jak się tłómaczyć.

W tej chwili ukazała się także żona aktora.

— No, wreszcie pani przyszła, pani Werska! — odezwała się z widocznym zdenerwowaniem. — Chwała Bogu, bo wyglądaliśmy pani z niecierpliwością i nawet nie kładliśmy się do łóżka, w obawie, czy się pani co złego nie przydarzyło!

— Nie, nie, nic mi się nie stało... — bąknęła Maria, aby cośkolwiek chociaż powiedzieć. — Głowa mnie silnie boli, państwo pozwolą, że udam się natychmiast do łóżka. Jutro państwu wszystko opowiem... Dobranoc!

— Dobrej nocy! Dobrej nocy! — odpowiedziała żona aktora, dziwnym wzrokiem mierząc swą lokatorkę.

Ale Maria była już w swym pokoiku i zamknęła drzwi za sobą.

Całe szczęście, że chociaż dzieci spały spokojnie.

Nocy tej Maria oka nie zmrużyła. W głowie szumiało jej pod naporem setek sprzecznych myśli.

Cóż teraz uczyni? Była głęboko przekonaną, że Tyloński uczyni wszystko, aby ją oczernić i odebrać jej sławę.

A ona nie miała nikogo, ktoby ją obronił przed krzywdami niecnego barona. Chyba jeden Artur! Lecz czy on myśli o niej? Może, o ile Karla nie oszołomiła go zupełnie swą natrętną miłością.

Biedna Maria, poczuła się taką samotną i opuszczoną, że zaczęła rzewnie płakać.

Wcześniej niż zwykle powstali z łóżek gospodarze Marii. I oni prawie nie spali tej nocy.

Maria dosłyszała ich ożywioną rozmowę, a gdy padło kilkakrotnie jej nazwisko, poczęła nadsłuchiwać:

— Nie ulega wątpliwości, że była u barona! — mówiła — gospodyni w oburzonym tonie. — Skoro tak, to nie możemy jej bezwarunkowo zatrzymać dłużej na mieszkaniu.

— Czekajże, duszko! — reflektował ją mąż. — Zanim poweźmiemy decyzję, trzeba się coś bliższego dowiedzieć. Przecież nie możemy twierdzić, z całą pewnością, że spędziła wieczór u barona.

— Ja nie wiem jakich ty chcesz lepszych dowodów! — zawołała z gniewem połowica. Chyba masz zamiar wprost zainterpelować Tylońskiego? Wszak sam mówiłeś mi wczoraj wieczór, że widziano Werską wsiadającą do powozu barona?

— No, tak, ale... — próbował jeszcze oponować aktor.

— Nie ma żadnego ale! — przerwała żona. — Jeśli wsiadła do powozu razem z baronem, to przecież nie na to, aby pojechać z nim do kościoła! Doprawdy, ktoby powiedział, że ta kobieta ze świętoszkowatą miną lubi lekkie życie! Żal mi jej dzieci, ale trudno! Takiej kobiety nie mogę pozostawić dłużej pod moim dachem!

Maria była zbyt przygnębiona, aby treść podsłyszanej rozmowy mogła uczynić na niej silniejsze wrażenie. Apatycznie. czekała, co dalej będzie!

Koło dziewiątej ktoś zapukał do drzwi i wszedł aktor. Miał minę zafrasowaną i nie wiedział od czego zacząć.

— Pani Werska! — zaczął — bardzo mi przykro, ale zmuszony jestem pani wypowiedzieć mieszkanie. Żona moja. . . .

Tu urwał, bo trudno mu było zdanie jakoś dokończyć.

Maria uśmiechnęła się gorzko.

— Dobrze, poszukam sobie innego mieszkania! Słyszałam pańską żonę źle o mnie mówiącą! Istotnie pozory zwracają się przeciw mnie, ale jestem nieewinną! Przysięgam panu, że nie popełniłam niczego złego, ale stałam się ofiarą ludzkiej nieuczciwości...

Dalsze słowa uwięzły jej w gardle i wybuchnęła głośnym płaczem.

Aktora wzruszyły łzy pięknej kobiety, bo przystępując ku niej, rzekł w serdecznym tonie:

— Nie, nie, ja wierzę pani, że pani nie jest złą, ale... moja... żona...

Z bojaźnią odwrócił głowę ku drzwiom, obawiając się, czy żona nie podsłuchuje, jak wypełnił jej zlecenia.

Maria widziała to dobrze. więc zmuszając się do spokoju, potaknęła głową.

— Czuję, że najlepiej będzie, jeśli państwo opuszczę! Co prawda nie przyjdzie mi to z łatwością, bo miałam tu u państwa bardzo dobrze, a moje dzieci znalazły w pańskiej żonie drugą, troskliwą matkę! Lecz trudno! Dziękuję panu serdecznie za wszystkie trudy dla mnie poniesione! Niech wam Bóg za mnie zapłaci!

Z temi słowy podała rękę aktorowi, którą on uścisnął serdecznie i aby ukryć wzruszenie, czemprędzej opuścił pokój Marii.

Ona odprowadziła go stroskanym wzrokiem.

Miała już pierwszy skutek niecnego postępku barona, bo została pozbawiona dachu nad głową. Jakże ciężko przychodziło skierować myśli do pracy. Na szczęście nie było dzisiaj prób, bo sztuka będąca na afiszu, szła kilka razy z rzędu.

Aby trochę rozerwać umysł, postanowiła odwiedzić Wandę, tem bardziej, że współczuła z biedną kobietą, która umierała, jako ofiara nieuczciwego barona. Wzięła dorożkę i pojechała zaraz do szpitala.

W korytarzu szpitalnym spotkała dozorczynię.

— Dobrze, że pani przyszła! — rzekła do Marii, poznając ją. — Chora ustawicznie dopytuje się o panią. Źle jest z nią, bardzo źle! Prawdopodobnie jutra nie doczeka!

Z bijącem sercem weszła Maria do sali, w której leżała Jarska. Wyglądała dzisiaj biedna tak źle, że aż Maria zadrżała.

— Nareszcie przychodzisz! — wyszeptała cichym głosem. — Jak ja cię wczoraj oczekiwała! Gdzie jest Tyloński? Dlaczego nie przybył z tobą?

Aby nierozgoryczać chorej, Maria musiała użyć wykrętu, choć mówienie nieprawdy sprawiało jej dużą przykrość.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-ej)

ciech Świętosławski, sędziwy b. profeor fizyki w Petersburgu w czasach przed pierwszą wojną światową oraz b. minister oświaty od 1935 do 1939 r.

* * *

Podkreślił on, że jedną z głównych przyczyn trudności ekonomicznych Polski były deportacje do Rosji w ciągu 150 lat oraz emigracja najzdolniejszych elementów zagranicę z przyczyn politycznych.

* * *

W ten sposób prof. Świętosławski przy ograniczonych możliwościach naturalnych wypowiedzi dla komunistycznego zebrania, na które został "zaprosszony," zwrócił uwagę na kluczowe zagadnienie destrukcyjnego wpływu zaborców na gospodarstwo kraju.

* * *

Wskazał on przytem na brutalne porywanie najzdolniejszych i najenergiczniejszych synów Polski przez rosyjskich żbirów, zajmujących się tym procederem od półtora wieku z jedyną przerwą 20 lat niepodległości.

* * *

Podkreślił jednocześnie, że odpływ najbardziej pozytywnego elementu zagranicę odbywa się z przyczyn politycznych, a wytworzonych przez obce okupacje.

* * *

Ponieważ trudności te trwają, nie trudno zrozumieć, że słowa sędziwego profesora odnosiły się właśnie do chwili obecnej.

Billy Graham Głosi Kazania w Liberii

Monrovia, Liberia. (UPI) — Słynny ewangelista amer. Billy Graham przybył wczoraj na 3-tygodniowe misje ewangeliczne do Liberii, kraju murzyńskiego w Afryce.

Powitał go sam prezydent Liberii William Tubman. Graham oświadczył po wylądowaniu na lotnisku, że pragnie z Liberii uczynić "odskocznię dla pozyskania Afryki dla nauki Chrystusa". Graham wygłosi kazania w 17 miastach Liberii.

Pochlebiający Fason

PRINTED PATTERN

Wzór 4556

Zgrabna sukienka z szerokim kołnierzem, z krótkimi lub dłuższymi rękawami, zapinana z przodu na guziki, z wąską spódniczką. Nada ona smukłości waszej figurze.

Wzór 4556 można nabyć w wielkość 10, 12, 14, 16, 18. Na wielkość 16 potrzeba 4 jardy 39 cal. materiału.

Cena wzoru PIĘĆDZIESIĄT CENTÓW (50c).

Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie air mail). Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois

Imie i Nazwisko.....

.....

Ulica .....

Miasto..... Stan.....

No Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

DOSZŁO DO OSTREGO STARCIA SŁOWNEGO.—W czasie wygłaszania ostatniej mowy przez premiera Kuby, Fidela Castro, doszło do ostrego starcia słownego między Castro, a ambasadorem Hiszpanii, Juan Pablo Lojendio. Castro w przemówieniu swym, przeznaczonym do transmisji na telewizję użył w odniesieniu do Generalissimusa Franco określeń, na które natychmiast i głośno zareagował amb. Hiszpanii. Castro nakazał ambasadorowi opuścić Kubę w ciągu 24 godzin.

Pod Ratuszem We Lwowie Stoją Lwy Jak Dawniej

Reportaż Janusza Roszko w Dzienniku Polskim w Krakowie Daje Dowody Systematycznego Rusyfikowania Ukochanego Lwowa

(Nr. 2)
(Ciąg dalszy)

Spacerem przez Lwów

Już dawno wyobrażałem sobie, jak to będzie, kiedy stanę we Lwowie na swojej ulicy, naprzeciwko politechniki, tego wielkiego gmaszyska, malowanego jakoś dziwnie na różowo - pomarańczowy kolor i jak ten Lwów zastanę. Czy politechnika jest dalej różowa? Pytałem siebie o to jeszcze w pociągu, jak by to była rzecz najważniejsza. No i jest taka jak dawniej. Tylko kasztany od strony Sacre Coeur się rozrosły, nagromadziło się pod nimi mnóstwo listowia jesiennego, w którym dzieci grzebią i szukają kolczastych kul. Ulica Sapiehy nosi nazwę Stalina i niewiele się zmieniła. I nawet kiosk na rogu Potockiego, koło którego chodziłem codzień do szkoły, kiosk o dziwacznym kształcie czapki grenadiera. Stoi jak stał, a koło niego przystanek tramwajowy. I zakład krawiecki w tym samym miejscu,, i zegarmistrz... W miejscu zakładu fryzjerskiego Mariniego na placu Bilczewskiego—obudowana lustrzanymi szyldami "Perukarnia" — czyli to sam co dawniej. Restauracja naprzeciw politechniki funkcjonuje pod nazwą "Jidalnia", a Głęboka nazywa się po prostu Hłuboka. I maleńka agencja pocztowa naprzeciw restauracji przy Głębokiej, na parterze, po prawej stronie.

U Stóp Cytadeli

Stanąłem na rogu Kopernika i Słowackiego, u stóp Cytadeli, koło Poczty Głównej i Ossolineum. Oba gmachy ucierpiały poważnie od bomb w czasie wojny. Nie znać na nich śladu zniszczeń. Sprzedawca na wózku sprzedaje lody, dzieci idą posłusznie z rodzicami za rączkę, trzymają w ręku kolorowe baloniki. Niedziela. Trzeba iść obejrzeć galerię obrazów. Zbiory Orzechowicza i Łozińskiego mieszczą się w tym samym, co dawniej miejscu. Ale ulicę zatarasował do połowy drewniany parkan. Budowa. Zbiory się nie mogą pomieścić w dawnym budynku i dobudowuje się obecnie nowe, wielkie skrzydło gmachu, nowoczesne sale, zaprojektowane specjalnie dla celów ekspozycji obrazów. Kiedy znalazłem się w salach galerii — doznałem uczucia, jak Pan Tadeusz, powracający do Soplicowa, gdzie "te same obrazy na ścianach wisiały."

Najbogatszy jest dział malarstwa polskiego, z płótnami Rodakowskiego (potret córki), Matejki (Portret dzieci artysty), Jan Żyżka pod Koutną Horą, Szkic do Sobieskiego pod Wiedniem, Grottgera (Nokturn 1864), (Patrol); jest Kotsis, Gierymski Aleksander, Pochwalski, Fałat, Chełmoński, Malczewski, Axentowicz i Beznańska, Gerson i Wyczółkowski. Kawał historii naszego malarstwa eksponowany solidnie, z wyczuciem i szacunkiem. Oglądanie tego wszystkiego kosztuje tylko dwa ruble.

Pojedziemy czerwonym tramwajem na Łyczaków.

Znajduje się tu przepiękny cmentarz, jeden z najpiękniejszych w Europie. W niedzielne słoneczne przedpołudnie lwowianie wybierają się na cmentarz na spacer, jak do parku. Przesiadują na ławeczkach, wdychają w płuca wyborne powietrze, oglądają grobowce sławnych lwowian. Zaraz u wejścia na cmentarz grób Iwana Franko, pomnik: siłacz, kruszący młotem ogromny blok skalny... Grób Karola Szajnochy nieco wyżej, po prawej stronie przy Głównej alei. W kwaterze zasłużonych grób Marii Konopnickiej, dalej Gabrieli Zapolskiej i sławnego Ordona, obrońcy Reduty... Odnalazłem je wszystkię takie same, jak dawniej, otoczone troskliwą opieką. Są stale odwiedziane przez zagranicznych turystów, przez przyjeżdżających Polaków.

Urok starych zaułków... Mój Boże, Kraków jest piękny, bardzo piękny, ale nie wszystkie jego zakątki mogą dorównać cienistym przejściom i schodom. Koło katedry ormiańskiej stróż zamiata sterty żółtych, jesiennych liści. Pusto i cicho. Wkrótce ma być tutaj otwarte muzeum ikon cerkiewnych — na tle wspaniałych fresków Rosena, którymi ozdobione są ściany katedry.

Kościół Dominikanów

Zielenieje z powrotem rozbita w czasie wojny wielka kopuła na kościele Dominikanów, jednym z najwspanialszych zabytków rokoka. Na kościałach, cerkwiach i kamienicach zabytkowych wmurowano tablice z napisem "Pamiątnik architektury". Tablice są bardzo estetyczne, spatynowane, zharmonizowane z tłem. Wyglądają tak, jakby je przybito w czasie budowy. Na każdej tablicy podano datę urodzin danej budowli... Tabliczki takie mają wszyskie kamienice w Rynku, na ulicy Ruskiej, na Ormiańskiej, Boimów, Rutkowskiego. Są na arsenale i na Baszcie Prochowej, w której po generalnym remoncie urządzono Dom Architekta, o wnętrzu nowoczesnym, z górnym oświetleniem poprzez oszklony dach, jako że baszta nie ma okien. Rzecz jak na pracownię — doskonała.

Na odbudowę kopuły Dominikanów i ostatnie konserwatorskie zabiegi koło zabytkowych budowli wydano ostatnio kwotę miliona rubli.

Studenci

Koło starych domów chodzą młodzi ludzie. Mnóstwo młodzieży, Lwów jest poważnym ośrodkiem szkolnictwa. Na wyższych uczelniach studiuje około 40 tysięcy studentów. Biorąc pod uwagę, że według spisu ze stycznia 1959 roku, Lwów liczy 410 tysięcy mieszkańców — co dziesiąty mieszkaniec miasta — to student. Prócz Uniwersytetu im. Iwana Franki, Politechniki, oraz Szkoły Handlowej powstały nowe wyższe uczelnie, których liczba wynosi obecnie 12.

Politechnika otrzymała kilka nowych wydziałów i sekcji. Powstał m. in. Instytut Poligrafiki, jeden z dwóch w Związku Radzieckim, oraz Instytut Sztuki Dekoratorskiej. Warto tu przy okazji Instytutu Poligraficznego zaznaczyć, że Lwów stanowi jeden z najpoważniejszych w ZSRR centrów przemysłu poligraficznego, ma wspaniałe drukarnie, z których korzystają także kijowskie wydawnictwa.

Do teatru poszedłem z hotelu spacerem, miałem sporo czasu. Oczywiście środkiem wałów hetmańskich, powoli, jak na wieczorną przechadzkę przystało. Przy ławkach stoją grupki ludzi, śledząc z zainteresowaniem coś, co dzieje się zasłonięte kilkunastoma plecami... To gra w szachy i w domino, celebrowana każdego wieczoru na ławkach, grupująca niezmiennie kibiców. Po obu stronach alejki biegną tablice, pokazujące pracę lwowskich fabryk, ich osiągnięcia, z szklanych gablotek patrzy mnóstwo twarzy przodowników pracy i racjonalizatorów.

Pod kawiarnią wiedeńską w miejscu pomnika Sobieskiego, który stanął w naszym Wilanowie — ozdobny klosz, zbudowany z roślinek, listków i kwiatów. Tak, właśnie zbudowany. Lwów posiada narawdę wspaniałych artystów — ogrodników, którzy z roślin potrafią budować kolorowe figury ozdobne, dać barwne portrety, jak np. portret Iwana Franki w ogrodzie naprzeciwko uniwersytetu, nie mówiąc już o różnych mozaikach na klombach i gazonach.

Ruch

Zmierzch — zapalają się neony wystaw wzdłuż ulicy pierwomajskiej (dawna Legionów) jest ruch, wielki ruch, ludzie spieszą do kin, teatrów, na randki w kawiarniach i wyzłoconych jesienią parkach. Ostatecznie jest we Lwowie 21 kinoteatrów, najpiękniejszy w Europie Park Stryjski, nie mówiąc o pomniejszych, są trzy teatry: Opery i Baletu, Dramatyczny, Młodzieżowy, a latem tak zwany Zielony, pod gołym niebem. Dziś w teatrze Wielkim Balet Asafiewa "Fontanna Bachczyseraju". Dostałem miejsce w drugim rzędzie. Balet wystawiony z dużą starannością, w dekoracjach odpowiadających epoce aż nadto, natomiast w pierwszej części, która odbywa się na dworze polskiego magnata — z zupełnym brakiem znajomości polskiej kostiumologii tego okresu.

Bileterka natomiast, biorąc mnie za Niemca (to ciekawe, że nas Polaków w ZSRR, z ubioru i postawy biorą najczęściej za Niemców) — opowiedziała mi sensacyjną historię lwowskiego teatru. Zbudował go architekt Gorgulewski, w miejscu gdzie niegdyś płynęła niepozorna rzeczka Pełtew. Tear lwowski jest kopią krakowskiego — jeśli idzie o wnętrze — tyle, że znacznie większą, tak samo rozwiązane wejście, westibul, palarnia, schody na I piętro i ta sama, toczka w toczkę — jak mawiają Rosjanie — kurtyna Siemiradzkiego.

Otóż ów Gorgulewski został zaatakowany za krok szalony, czyli postawienie teatru na podmokłym terenie koryta dawnej rzeki. "Teatr się zawali" — krzyczeli dyskutanci, a Gorgulewski ponoo strzelił sobie z tego powodu w łeb.

Piękne dziewczęta

W westibulu teatru na wielkim stoisku sprzedaje się książki, przy innym cukierki i papierosy, jeszcze gdzie indziej lody. Pośród tego wszystkiego spaceruje bardzo wiele ładnych dziewcząt, tak, że skłonny jestem twierdzić, że Lwów pod tym względem nadal przewyższa Kraków, gdzie Smok przed setkami lat zjadł najpiękniejsze dziewice.

Godzina jedenasta. Ruch na ulicy Pierwomajskiej, jak u nas na Rynku o 12ej w południe. To miasto ma mocne tętno, żywy puls, nie jest ospałe ani ślamazarne. Kipi energią czynów już dokonanych i czynów zamierzonych.

Ale o tym w następnym reportażu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ciepłe Pantofelki

Wzór 7074

Dzierzgane pantofelki dla małych dzieci. Zróbcie kilka par dla swoich dzieci i na podarki.

Wzór 7074 obejmuje dokładne wskazówki dzierzgania pantofelków na 2 drutach. Pantofelki te są tak zrobione, że nie spadają z nóg. Wskazówki obejmują wielk. 4 do 12.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówke.

Wytnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka .....

Z Gminy 139 ZNP

Zawiadamiam szanowne Panie delegatki i Panów delegatów, że posiedzenie Gm. 139 ZNP odbędzie się 28 stycznia to jest w czwartek o godzinie 8 wieczorem w sali Antoniego Wojcika pod nr. 2959 West 40ta ulica.

Posiedzenie to jest roczne i wyborcze i wszyscy delegaci i delegatki powinni być obecni i każda Grupa ma zaopatrzyć swoich delegatów i delegatki w mandaty z pełnym imieniem i nazwiskiem oraz adresem każdego delegata i delegatki, oraz zonę pocztową, bo to jest potrzebne sekretarzowi do wypełnienia listy do Zarządu Centralnego Zw. Nar. Pol. Chcemy mieć pełną listę adresów w Gminie 139tej.

Mamy wiele spraw i takowe mają być rozpatrzone i załatwione.

Za Gminę 139tą — sekr. Antoni Kuranty.

Czarne Chmury Już Się Rozpraszają — Mówi Amb. Malik

Londyn. (UPI) — Sowiecki ambasador w Londynie Jakób Malik oświadczył przed odlotem do Moskwy, że "czarne chmury grożące nową wojną już się rozpraszają".

Malik opuścił stanowisko ambasadora w Londynie, celem objęcia urzędu wiceministra spraw zagran. w Moskwie. W Londynie przebywał 7 lat. Widoki pokoju stale polepszają się — mówił dalej Malik. Człowiekowi jest coraz lepiej oddychać. Pokój znaczy dla człowieka powietrze, bez którego nie może żyć — głosił Malik.

Huragany Śnieżne w Polsce

Warszawa. (T.P.) — Silne i gęste zamiecie śnieżne połączone z huraganowymi wiatrami trwają w północnej i zachodniej Polsce. Zaspy na drogach sięgają 1½ m.

Komunikacja drogowa zamarła w województwie koszalińskim, a w Warszawie zwisają z dachów ogromne warstwy lodu, grożące przechodniom na chodnikach. Specjalne brygady robotnicze oczyszczają dachy z lodu.

Gruba pokrywa śnieżna w niektórych województwach uniemożliwia wyżywienie zwierząt. Rada Myśliwska wydała apel do społeczeństwa wzywając, by w miarę możności zostawiano na polach żywność dla dzikich ptaków i zwierząt.

Teraz Macie Wyjątkową Okazję Posyłania Za Darmo Paczek z Mięsem Do Polski

Oferta ta kończy się z dniem 30go stycznia

Obecnie kiedy w Polsce daje się odczuwać brak mięsa i wyrobów mięsnych, Calverta paczki żywnościowe będą dla Waszych rodzin i przyjaciół wielką pomocą.

Paczki te możecie wysyłać bez ograniczeń wzamian za zakrętki od butelek Calvert whiskey.

W tych warunkach każda zakrętka z butelek Calverta staje się ważną formą służenia bliskim w kraju.

Podkreślmy w dodatku, że Calvert Distillers wysyła za każdych 6 zakrętek złożonych pod jednym z poniżej wskazanych adresów okazałe paczki do sierocińców, szpitali i ochronek według rozdzielnika organizacji społecznych cieszących się ogólnym zaufaniem.

Jest to więc, szczególnie w sezonie Przedświątecznym wskazówka aby łączyć przyjemne z pożytecznym i gdy tylko zaopatruje się kto w zapasy trunków na święta, wybierać przedewszystkim Calvert Reserve lub Lord Calvert, pamiętając o przysłowiu: Do Zakrętki Zakrętka — Paczka do Polski Prędka!

Przypomnieć należy, że ktokolwiek zebrał 30 zakrętek ten ma prawo wskazania indywidualnego adresu pod którym firma Calvert Reserve wyśle obfitą paczkę wyborowych produktów żywnościowych, w tym 8 funtów wyrobów mięsnych. Można zgóry przewidzieć, że przesyłka tego rodzaju przyjęta będzie w Polsce z wdzięcznością i uznaniem dla ofiarodawcy.

Zbliżające się święta dają wyjątkową okazję skorzystania z tej cennej oferty. Przypuszczać też należy, że rekordowe dotąd powodzenie kampanii Calvert Distillers, przeprowadzanej w Stanie Illinois, przekraczać będzie w dalszym ciągu najśmielsze oczekiwania.

Przypominamy, że zakrętki wysyłać należy pod jednym z trzech podanych niżej adresów:

Dziennik Związkowy, 1201 No. Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.
Dziennik Chicagoski, 1455 West Division St., Chicago 22, Ill.
Polish American Congress, 1520 Division St., Chicago 22, Ill.

(R.M.)

NAJLEPSZEGO GATUNKU WM. A. ROGERS

SREBRO STOŁOWE

Gwarantowane Na Całe Życie
Można Nabyć

PO TYLKO $2.20 i Sześć Kuponów Komplet za

1 łyżka do zupy
1 widelec stołowy
1 nóż stołowy z pustą rączką, ostrze z nieplamiliwej stali
2 łyżeczki do herbaty
1 widelec do sałaty

Oprócz powyższych już otrzymaliśmy dodatkowe srebro do uzupełnienia kompletów, a mianowicie:

3 łyżki do podawania jarzyn.....$1.20 i 6 kuponów
Nóż do masła i łyżeczka do cukru.....$1.20 i 6 kuponów
Chochelka do sosu.....$1.20 i 6 kuponów
Duża łyżka do jagód.....$1.20 i 6 kuponów
Widelec do wędlin.....$1.20 i 6 kuponów

● **ILOŚĆ KOMPLETÓW na kupony, do nabycia bez ograniczenia ilości.**

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

Cena $2.20 (z przesyłka $2.35)

No. 20 26-go Stycznia, 1960

Za dołączone.....kuponów i $..... gotówka

proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancja:

.....

Nazwisko .....

Adres .....

Dziennik Związkowy — 1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22. Ill.

Historia Związku Narodowego Polskiego

ZEBRAŁ I NAPISAŁ ADAM OLSZEWSKI
Część 2-ga Tomu 2-go od roku 1905 do roku 1930
Tom 1-szy od r. 1880 do r. 1905 napisał Stanisław Osada

(Ciąg dalszy)

Zeszedł następnie z estrady i podszedł do szeregu Hallerczyków stojących przed estradą i na piersiach każdego zawiesił Krzyż Zasługi.Odznaczeni zostali: major Dr. A. Pietrzykowski, kap. Dr. Fr. Lenard, kap. Dr. Fr. Wietrzyński, por. W. Bogucki, podpor, R. Hanasz, adiutant A. Wietkiewicz, sierż. J. Hawrylewicz, sierż. M. Rudnicki, kapral A. Kaczmarz, star. szereg. J. Pozniak, pluton. J. Hojnacki i szereg. J. Wiktor.

Dekorowanie Hallerczyków zrobiło olbrzymie wrażenie. Tłumy odkryły głowy. A po zakończeniu dekorowania rozległo się gromkie—"Niech żyją!"

ZJAZD KOBIET ZNP

Na drugi dzień po tej pamiętnej manifestacji t. j. w poniedziałek, 4 czerwca, odbył się Zjazd Wydziału Kobiet, w sali Domu Związkowego. Na pierwszy ten od wielu lat zwołany Zjazd, przybyło 151 delegatek, w tym pięć nowomianowanych komisarek stanowych. O godzinie 10ej zaczął swoją działalność Komitet Mandatów. Na salę przybyła jedna z najbardziej zasłużonych działaczek związkowych—Waleria Lipczyńska, komisarka na wszystkie stany. Zebrane Związkowczynie zgotowały jej nadzwyczaj serdeczne przyjęcie. Wkrótce po tym przybył prezes Żychliński, sekretarz Zawiliński i kasjer Magdziarz.

Zjazd otworzyła wiceprezeska M. Milewska treściwym powitalnym przemówieniem i powołała na honorowe miejsce Walerię Lipczyńską. Powołała również komisarki—Rozalię Lipczyńską, na stan Skura, na stan Delaware; Agnieszkę Cieślewicz, na stan Pennsylvania; Cecylię Kossakowską, na stan New York; Emilię Groszewską, na stan Missouri i Apolonię Smolińską. Również przedstawiciele Zarządu Centralnego zajęli miejsca na estradzie. Prasę prócz pism ZNP reprezentowały: Kurier Polski, Milwaukee, Wis.—Helena Staś i M. Faltyńska, Pittsburczanin—Janina Janiszewska.

Na sekretarkę powołała przewodnicząca dyrektorkę Obarską, która również sprawuje urząd sekretarki w Wydziale Kobiet.

MOWY POWITALNE

Imieniem Wydziału Kobiet przemówiła przewodnicząca i jednocześnie prezeska Wydziału Kobiet—M. Milewska. Zaznaczyła, że Zjazdy Kobiet dawniej urządzane—dobrze się przysłużyły do rozwoju Związku i wobec tego trzeba będzie powrócić do tego aby podtrzymać ducha i zachęcić do dalszej pracy. Do ZNP należy 40,000 kobiet, które razem z mężczyznami od początku pracowały nad jego budową. Przypomniała zasługi położone w tej pracy Walerii Lipczyńskiej i innych pionierek Związku. Kończy wezwaniem do wytężonej pracy.

Ponieważ Cenzor Błeński nie mógł przybyć na Zjazd i nadesłał tylko list—odczytała go sekretarka, poczem do przemówienia poproszona została Waleria Lipczyńska.

Posypały się wspomnienia pracy pionierskiej. Pierwszy Zjazd Kobiet w roku 1904, maleńki, bo i Związek był jeszcze maleńki. Ale drugi w roku 1906 był już znacznie okazalszym. Do Związku napłynęły nowe siły z Polski—uciekinierzy przed poborem i prześladowani przez carat za rewolucję. Element młody ożywił pracę organizacyjną. Nikt jednak nie marzył wówczas że wzrośnie Związek tak szybko, że stanie się potęgą, że na Zjazd przybędzie 150 zgórą kobiet.

Potem wspomnienia pracy dla Polski. Misja przekazana przez założycieli. Bóg dał zwycięstwo. Polska dziś wolna, niepodległa—do czego ZNP też się przyczynił. Kobiety również cząstką swej pracy do tego się przyczyniły. A kiedy powiedziała—"Przyrzeczcie mi dziś, że całe życie będziecie stać pod sztandarem ZNP (wszyscy powstają). Przyrzeczcie dziś tej, która już zdąża tą ścieżką z której powrotu niema, że wiernie spełniać będziecie swoje obowiązki dla naszej ukochanej organizacji i Polski"—głos jej się załamał i już słowa więcej wymówić nie mogła—a w oczach wszystkich zaszkliły się łzy.

W momencie tym wchodzi na scenę M. Sadowska, wręcza bukiet przepięknych piwonii i składa jej wraz z życzeniami, jako wyraz uczuć i serc, jako dar od kobiet Związkowczyń.

Wzruszona do łez dziękuje sędziwa pionierka za dar, ale ledwie na nogach utrzymać się może. Wszyscy ocierają łzy. moment niezapomniany. Gorące oklaski i ciche życzenia, by długo jeszcze żyła i serca sióstr związkowych krzepiła mocą swej wiary i oddania się sprawie narodowej.

Po przemówieniu Walerii Lipczyńskiej zabrał głos prezes Żychliński, który oddając hołd "najgodniejszej z kobiet" wręcz oświadczył, że jeszcze ma łzy w oczach i myśli zebrać nie może po momencie jaki przeżył on i wszyscy zebrani. Zaznaczył jak cenną jest praca kobiet i do dalszej zachęcił.

Przemawiali jeszcze kasjer Magdziarz, który powitał Zjazd jako gospodarz Domu, a po nim sekretarz generalny Zawiliński.

Odczytaniem listu od założyciela — Związku — Juliana Szajnerta i telegramów, oraz raportu Komisji Mandatów, który odczytała przewodnicząca Komitetu — Kuflewska i przyjęciu przysięgi odczytanej przez Walerię Lipczyńską—zakończono wstępne prace Zjazdu.

SESJA POPODŁUDNIOWA

Na sesji popołudniowej dały najpierw sprawozdania komisarki, podczas których wyłaniały się różne kwestie, nad którymi rozwinęła się następnie obszerna dyskusja. Żywo dyskutowano sprawę grup mieszanych. Niektóre z delegatek były zdania, że praca kobiet w grupach żeńskich, daleko więcej przynosi korzyści dla organizacji i daje więcej zachęty do pracy. W przyjętej rezolucji dano temu wyraz.

Dyskusji poza tym podlegały takie sprawy jak: Sprawa oświaty, organizowania dziatwy, sprawy kółek oświatowych, sprawa opłaty sekretarzy grup, kwestia polityczna i kobiety, podtrzymywanie szkółek dokształcających i akcja za wykładami języka polskiego w szkołach parafialnych i publicznych, coroczne Zjazdy Kobiet, stosunek do innych organizacji.

Do wielu z tych spraw przygotowane były referaty Milewskiej, Obarskiej, Sakowskiej, Skierczyńskiej i innych, co ogromnie ułatwiło dyskusje i szybkie decyzje.

(ciąg dalszy nastąpi)

INDIE OKAZAŁY KONTRAST. — Do Indii przybył ostatnio sow. prezydent Klementi Woroszyłow, przywożąc z sobą 80 doradców. Ma on tam bawić 16 dni. Mimo, że w Delhi powieszono mu na szyi girlandę z kwiatów, ludność miasta okazywała sowieckim przybyszom chłód i znacznie mniejsze zainteresowanie aniżeli w czasie przyjazdu tam Prezydenta Stanów Zjedn. Eisenhowera. Na zdjęciu widać, od lewej—premiera Indii Nehru, pierwszego zastępcę premiera Sow. Kozlowa i prezydenta Sow. Woroszyłowa.

Wiceprezeska ZNP Fran. Dymek Na Instalacji Gminy 123 ZNP

Zawiadamia się wszystkie Grupy przynależne do Gminy 123 ZNP, że "Wspólna Instalacja" zarządów odbędzie się w sobotę, dnia 30go stycznia 1960 r., w sali Rainbow Gardens, pnr. 1425 West 51st St.

W instalacji weźmie udział wiceprezeska ZNP Franciszka Dymek, która odbierze przysięgę od urzędników i wygłosi przemówienie.

Uprasza się tak grupy jak i towarzystwa o łaskawe poparcie przez wstrzymanie się od urządzenia zabaw w tym dniu.

Każda grupa otrzymała bilety wstępu dla urzędników i delegatów na zebraniu Gminy 4go stycznia. Dwie osoby mogą wejść na jeden bilet.

Komitet na czele z przewodniczącym p.Stefanem Rybarczykiem robi starania, ażeby każdy z obecnych na tej zabawie był zadowolony. — Tomasz Paczyński, prezes; Henryk Piasecki, sekr.

Z Parafii Piotro-Pawłowa

Helena Orawiec, Wiceprezeska Gminy 143 ZNP — Zainstalowała Zarząd Tow. Wawel, Gr. 1500 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP odbyło się w poniedziałek 18 stycznia w sali ŚŚ. Piotra i Pawła. Po załatwieniu spraw rutynowych prezes Tow. Józef Sibik poprosił do odebrania przysięgi od nowoobranych urzędników, Helenę Orawiec, wiceprezeskę Gminy 143 ZNP.

Po odebraniu przysięgi wiceprezeska Orawiec przemówiła w pięknym języku polskim, pomimo iż tu jest urodzona i wychowana, dziękując Tow. Wawel za tak piękną pracę dla ZNP i Gminy 143. Również obecny na sali Marcin Piekarz, prezes Tow. Ks. Augusta Kordeckiego Gr. 353, a przewodniczący Komitetu Rozwoju przy Gm. 143, nawoływał do zdobywania jak najwięcej członków w obecnym roku, który jest rokiem jubileuszowym ZNP. Przemawiał również obecny na sali p. Paweł Formaniak, wybitny działacz na niwie związkowej przy Gminie 143.

Po zakończeniu przemówień prezes Sibik zaprosił obecnych do smacznej przekąski, gdzie spędzono kilka godzin na omawianiu spraw związkowych i organizacyjnych.

Do zarządu weszli na rok 1960: Józef Sibik, prezes; Czesław Pyrdek, wiceprezes; Jan Gierut, sekr. prot.; Czesław Bąk, sekr. fin.; Teofil Zebrowski, kasjer; Wojciech Trybek i Aleksy Ruczyński, opiekunowie kasy; Andrzej Bara, odźwierny.

Z Instalacyjnego Posiedzenia Tow. Ks. Augusta Kordeckiego — Grupa 353 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Tow. Ks. Augusta Kordeckiego, Gr. 353 ZNP otworzył prezes Marcin Piekarz modlitwą, powołując licznie zebranych członków do uczczenia zmarłego, długoletniego czonka ś. p. Franciszka Kluzek.

Po odczytaniu protokółu przez sekretarza Karola Wylegałę nastąpiły sprawozdania poszczególnych komitetów. Za komitet finansowy sprawozdawał Stanisław Peca. Sprawozdanie zostało przyjęte ku ogólnemu zadowoleniu członków. Po załatwieniu wszystkich spraw, prezes Piekarz powołał prezesa Gminy 143 p. Józefa Sibika do odebrania przysięgi od nowych urzędników. Następujący urzędnicy złożyli przysięgę: Marcin Piekarz, prezes; Stefan Adamczyk, wiceprezes; Karol Wylegała, sekr.prot.; Jan Wiśniewski, sekr. fin.; Ch. Kmiecik, Fr. Setlak — rada gospodarsza; Zenon Dudek, marszałek, Stanisław Bania i Szymon Dudek — chorążowie. Nieobecny kasjer, Władysław Setlak, który złożony jest ciężką chorobą, znajduje się w szpitalu. To też czonkowie życzą mu jak najszybszego powrotu do zdrowia.

Po odebraniu przysięgi prezes Skibik, przemawiając do licznie zebranych członków, a jako delegat ostatniego Sejmu, dziękował Tow. za poparcie dane mu podczas wyborów do Sejmu ZNP. Również przedstawił przebieg obrad sejmowych i złożył uznanie prezesowi Rozmarkowi za tak wielkie poświęcenie dla Związku Narodowego Polskiego i sprawy polskiej, i pomimo oszczerstw jakie rzucano przeciw niemu został ponownie prezesem ZNP.

Drugi Semester Na Loyola

Wpisy na II-gi semestr roku akademickiego 1959-60, odbywać się będą w dniach 1 i 2go lutego, w godzinach od 3 do 7ej po poł. na Lewis Towers, Loyola University, 820 N. Michigan Ave.

Na program wykładów Wydziału polskiego złożą się. Fonetyka i Morfologia cz. II, Stylistyka polska cz. II, Historia Literatury polskiej cz. II. Wszystkie przedmioty kredytowane. Nowy program na Loyola na rok akademicki 1960-61, przewiduje 16 przedmiotów z dziedziny języka, składni i literatury.

Dla kandydatów na II-gi semestr rozdzielonych będzie 25 stypendiów, przeznaczonych specjalnie dla tych co się wpiszą na Wydział polski a ofiarowanych przez organizacje polskie z Chicago.

Po bliższe informacje zwracać się we wtorki i czwartki: ks. dr. F. Lasowicz, tel. PU 5-0273.

Komunikat Polskiego Stow. b. Więźniów Politycznych

Doroczna Zabawa Taneczna

Zarząd Stowarzyszenia urządza doroczną zabawę taneczną, na którą wszystkich swych członków, przyjaciół, sympatyków i całą Polonię serdecznie zaprasza.

Zabawa odbędzie się w sobotę, 30-go stycznia, o godz. 8:30 wieczorem w sali "Patria," pnr. 2011 W. North Ave. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra Ant. Kawałkowskiego. — Własny, obficie zaopatrzony bar i bufet.

Zarząd Stowarzyszenia czyni wszystko, by zapewnić uczestnikom jak najprzyjemniejsze spędzeniu czasu.

Dochód z zabawy przeznaczony na dalsze prowadzenie akcji odszkodowawczej i na pomoc dla chorych kacetowców w szpitalach w Niemczech i Austrii

Po rezerwacje stolików prosimy telefonować: Kol. Stanisław Pawlak, EV 4-4641 w godzinach wieczorowych.

Roczne Zebranie Polsko Amer. Ligi Spółek Oszczędnościowych

Jak nas informuje p. S. Cynkar, prezes Northwestern Savings and Loan Association i sekretarz Polsko-Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych — doroczne, sprawozdawczo wyborcze zebranie plenarne Ligi odbędzie się w Mangams Chateau we środę, 27 stycznia b.r. Cocktaile będą podane o godz. 5:30, obiad o 6:30. Po obiedzie ustępujący prezes Francis J. Kortas złoży sprawozdanie, poczem na wniosek Komitetu Nominacyjnego zebranie dokona wyboru nowych władz na r. 1960.

S. J. CYNKAR

Rejestracja Nieobywateli USA

Przypomina się, że z końcem bieżącego tygodnia upływa termin rejestrowania się nieobywateli Stanów Zjednoczonych. Rejestracji dokonać należy na odpowiednich formularzach, które otrzymać można w każdym urzędzie pocztowym lub w Biurze Emigracji.

Wypełnione formularze należy oddać z powrotem w tym samym biurze, w którym się formularz otrzymało. Niedopełnienie tego obowiązku w terminie, który upływa 30-go stycznia, pociągnąć może za sobą surowe kary a nawet deportację.

Co Słychać Wśród Podhalan

Posiedzenia — Instalacje w Kołach. — Podziękowanie Od Zarządu Straży Pożarnej

Wydział Podhalanek

Instalacyjne zebranie Wydziału Podhalanek odbędzie się w niedzielę 31 stycznia o 3 po poł., w Domu Podhalańskim, 3035 W. 51 ulica. Będzie wiele ważnych spraw do załatwienia, więc prosimy wszystkie członkinie o przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja i odebranie przysięgi od nowoobranego Zarządu. — Prezeska Helena Augustyn; sekr. Aniela Kwak.

Stow. Podhalan Nr. 1

Instalacyjne posiedzenie Koła Stow. Podhalan Nr. 1 na Wojciechowie odbyło się 5 stycznia, w sali Pulaski przy 17tej i Ashland ave. Posiedzenie zagaił prezes St. Bafia. Po załatwieniu ważnych spraw i sprawozdaniu komitetów, posiedzenie odroczono i prezes St. Bafia poprosił obecnych na kolację, przyrządzoną przez panie Błażończyk. Po smacznej kolacji przystąpiliśmy do programu. Przewodniczący, p. Pasieka, poprosił prezesa Związku Podhalan Andrzeja Wróbla, do odebrania przysięgi od nowego zarządu i także o parę słów. Później przygrywali członkowie koła i bawili się wesoło, składając sobie wzajemnie życzenia noworoczne.

Zarząd Na Rok 1960

St. Bafia, prezes; Fr. Pasieka, wiceprezes; Rozalia Tlapa, wiceprezeska; chorąży F. Skorusa; sekretarka prot. Jadwiga Orawiec; sekr. fin. Józef Mikos; kasjer Józef Kędzierski; odźwierny J. Słowak. Rada gospodarcza — Z. Różycka, W. Augustyn.

* * *

Przypominamy, że zabawa stoliczkowa Koła Stow. Podhalan odbędzie się 27 marca

* * *

Wład. Zamoyskiego Nr. 5

W sobotę 9 stycznia w Casino Woźniaka, prezes Koła Wład. Zamoyskiego, Stanisław Jania, poprosił członków i gości do suto zastawionych stołów, ażeby spożyć smaczną kolację, którą członkinie przygotowały. Następnie prezes St. Jania poprosił na toastmistrza prezesa Koła Górali Tatrzańskich, p. Bronisława Mateję, podziękował serdecznie za tak wielki zaszczyt i także złożył świąteczne życzenia.

Nasamprzód poprosił prezesa Związku Podhalan Andrzeja Wróbel, o przemówienie. Prezes Wróbel serdecznie podziękował za przywitanie i złożył świąteczne życzenia i prosił o zgodną pracę dla Związku Podhalan.

Następnie przedstawiono gości : Zofię Wróbel, żonę prezesa Związku Podhalan; Ludwinę Łuszczak, wiceprezeskę Koła Dram. Górali Tatrzańskich; Marię Stetz, kasjerkę Koła Dram. Górali Tatrz. i wielu innych gości. Na koniec prezes St. Jania serdecznie podziękował gościom i członkom za przybycie oraz za wspólną pracę podczas ostatniego roku.

Zarząd Na Rok 1960

St. Jania, prezes; Jan Zając, wiceprezes; Józefa Anyncz, w-prezeska; sekr. prot. Tekla Woźniak, sekretarz fin. Wł. Poremba; kasjer Maciej Zając; chorąży p. Ociepka; podchorąży A. Lobus.

* * *

Koło Wład. Orkana

W niedzielę 10 stycznia odbyła się w Domu Podhalańskim instalacja Koła Wł. Orkana Nr. 2, przy licznym udziale członków i członkiń. Po wyczerpaniu wszystkich spraw przysięgę od nowego zarządu odebrał prezes Związku Podhalan, Andrzej Wróbel. Przytem złożył on serdeczne życzenia noworoczne i prosił o wspólną pracę. Poczym gosposie w osobach pań: H. Starczewska, M. Chlewenko, A. Gromad, K. Dąbrowska — poprosiły do suto zastawionych stołów. Na koniec przemawiali członkowie zarządu Koła Orkana, składając sobie nawzajem życzenia noworoczne.

* * *

Zarząd Koła Wł. Orkana Na 1960

St. Kowalczyk, prezes; J. Rychtarczyk, wiceprezes; H. Starczewska, wiceprezeska; chorąży J. Tynus i J. Harbut; sekr. prot. J. Zajączkowski; sekr. fin. W. Działo; kasjer J. Chlewenko; opiekunka kasy A. Gromad.

Z Gminy 3-ej ZNP

Roczne posiedzenie Gminy 3 ZNP, odbędzie się w środę, 27go stycznia, w sali Ironside Hall, 1241 N. Washtenaw Ave. Początek o godzinie 8ej wieczorem.

Uprasza się Grupy przynależne do Gminy 3 o przysłanie delegatów zaopatrzonych w Mandaty podpisane przez urzędników Grupy.

Ważne sprawy do załatwienia, oraz wybór zarządu na rok następny, przeto obecność wszystkich delegatów i delegatek jest bardzo pożądana.—Wacław Andrzejewski, prezes, Wiktoria Kolman, sekr.

Z Gminy 87 ZNP

Zawiadamia się wszystkich Delegatów i Delegatki, że roczne posiedzenie Gminy 87 ZNP odbędzie się w piątek, dnia 5 lutego, w sali ob. Wodarczyk, 2149 W. 21sza ul., o godzinie 8ej wieczorem punktualnie.

Szanowni Delegaci i Delegatki, ponieważ to posiedzenie jest roczne, więc będzie wiele ważnych spraw do załatwienia.

Uprasza się przeto wszystkich Delegatów i Delegatki o kompletne przybycie.

Przytem przypomina się grupom przynależnym do Gminy 87 ZNP, by zaopatrzyły swoich Delegatów i Delegatki w mandaty z podpisami urzędników i pieczęcią Grupy, ażeby mieli sposobność głosowania na nowych urzędników. — Stan. Cieśla, prezese; Stan. Węgrzyn, sekr.

Z Gminy 120 ZNP

We wtorek, 26-go stycznia, odbędzie się posiedzenie wyborcze Gminy 120 ZNP w sali Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej, pnr. 1883 W. Division ul. Początek zebrania o godz. 8-ej wieczorem.

Zarząd Gminy prosi uprzejmie wszystkie Grupy przynależne do Gminy 120 ZNP o wydelegowanie pełnego składu delegatów, zaopatrzonych w mandaty podpisane przez urzędników Grup tak, jak to przewiduje Konstytucja ZNP. Opłata od każdego delegata (delegatki) do Gminy w sumie $1.00 powinna być uskuteczniona przed posiedzeniem wyborczym.

Wybór członków Zarządu Gminy na rok 1960-ty oraz cały szereg różnych ważnych spraw mających być załatwionych, powinien zobowiązać wszystkich delegatów i delegatki do wzięcia udziału w powyższym posiedzeniu wyborczym. — Józef Tragarz, prezes; Tadeusz Jasiorkowski, sekretarz.

Z Placówki 90-ej Stow. Weteranów A.P.

Placówka 90 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej zaprasza całą Polonię na doroczny Bal Karnawałowy, który odbędzie się w sobotę, dnia 30-go stycznia, w dużej sali Weteranów, 1239 N. Wod ulica.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Bar i bufet we własnym zakresie obficie zaopatrzone.

W programie wybór "Królowej Róż", oraz inne niespodzianki.

Ktokolwiek brał udział w tej dorocznej zabawie Placówki 90 — wie dobrze jak miła panuje na niej atmosfera, jak wesoło i przyjemnie można się na niej zabawić przy dźwiękach bardzo popularnej orkiestry "Melody" Kazimierza Koszelińskiego. — Za Zarząd i Komitet: Józef Czarnecki, komendant Placówki; Ignacy Wolnik, przew. Komitetu Balu; Marian Kaczmarski, sekr. Komitetu.

5002 W. Sunnyside
COSMOPOLITAN
Drivers Training School
Szkoła Jazdy Autem
Przygotowujemy w Języku Polskim do egzaminu pisemnego i praktycznego do otrzymania pozwolenia prawa jazdy autem.
(Driver License)
Cena kursu $54.00
Po bliższe informacje proszę dzwonić po godzinie 5ej wiecz.
MUlberry 5-4326
Stanley Jaworski
State Licensed Instructor

Skarb. Ulatowski Zainstalował Zarząd Tow. Gwiazda Wolności Gr. 1820 ZNP

Popularne Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP., odbyło swe posiedzenie w niedzielę, 17go stycznia, przy licznym udziale swych członków, członkiń i dziatwy w sali siedzibowej przy 1659 Huron ul.

Zarząd

Po załatwieniu spraw rutynowych i sprawozdaniu ze stanu kasy, który wykazał silną strukturę finansową, prezes Adolf Dąbrowski poprosił skarbnika p. J. Ulatowskiego do odebrania przysięgi od nowej administracji, w skład której wchodzą:— A. Dąbrowski, prezes; Janina Cwynar, wiceprez.; L. Sieczkowski, wiceprez.; Bron. Karpuk, sekr. finan.; Józef M. Rutkowski, sekr. prot.; Bolesław Szyprzak, skarbnik, i Z. Golaszewski, marszałek i chorąży.

Po przysiędze i dokończeniu spraw znajdujących się na agendzie Grupy, w której jest urozmaicony kalendarzyk na rok bieżący, rozpoczęto program.

Tu zaznaczyć trzeba, że w prezydium zasiadali wówczas oprócz wymienionego skarbnika Z. C., ZNP., p. J. Ulatowskiego, inni zacni goście, a mianowicie komisarz Okr. 13 ZNP., p. W. Kożuch, p. Stanisława Tylicka, wiceprez. Gminy 91 ZNP. oraz prezeska Gr. 1424 ZNP i prezes Gminy 177 ZNP., p. Jakub Kieca. — Złożyli oni serdeczne życzenia sukcesu i dalszego rozwoju, a w Nowym Roku szczęścia i zdrowia.

Program

Następnie udaliśmy się do suto zastawionych stołów, ażeby tam przy spożyciu smacznych potraw poprowadzić dalszy program. — Przedstawiono i poproszono do słów kilka: p. L. Rozkuszkę, sekr finan. Grupy 170 ZNP.; długoletniego a obecnie honorowego prezesa Grupy 1820 ZNP., p. A. Wirkowskiego.

Podczas posiedzenia, instalacji programu i całego wieczorku zrobiono wiele zdjęć, które pokazywane będą na następnym posiedzeniu przez naszego członka-fotografa, p. Henryka Kosińskiego.

Szopka

Następnie obdarowano dziatwę naszą podarunkami przy choince. Harcerzy-zuchy zrobili także gościnny występ, przedstawiając nam szopkę ku wielkiemu zadowoleniu obecnych. Ich także obdarzono podarunkami pieniężnymi. Tu zaznaczyć musimy, że bardzo hojny datek złożył członek nasz, p. F. Banaszak.

Po szopce, przy wesołej muzyce członkowie i członkinie bawili się ochoczo do późna. Przy tak miłej atmosferze, gościnności i przebiegu instalacji wszyscy wyrażali podziw za tak umiejętnie przeprowadzony program i moc urozmaicenia.

Kuchnia, która tak apetytycznie i wzorowo dopisała, znajdowała się pod kierownictwem pań: wiceprezeski J. Cwynar, Z. Ratowskiej i W. Youngnykiel. — Józef M. Rutkowski, eskr. prot.

Dyr. K. Spisak Na Instalacji Gr. 1340 Z. N. P. Tow. Andrzeja Kmicica

W niedzielę, 17-go stycznia, po południu, odbyła się instalacja Tow. Andrzeja Kmicia, Gr. 1340 ZNP. Przysięgę od nowo wybranego zarządu odebrała dyrektorka ZNP, Karolina Spisak i wygłosiła bardzo interesujące przemówienie, mianwicie o rozwoju, jak i poparciu zbiórki 3-go maja.

Przemówił także Antoni Dziaduś, organizator dystryktowy ZNP, p. Jan Marzec, przew. kom. rozwoju przy Gminie 39. Apelował on, aby zapisywać jaknajwięcej członków do ZNP.

Także zaszczycili nas swoją obecnością Karolina Budz, wiceprezeska Gm. 39 i Helena Marzec, sekr. Gm. 39.

Po kolacji spędzono mile parę godzin na pogawędce. — Józef Labuda, prezes J. Bednarz, sekr.

Tradycyjny Opłatek Akademicki Cechowała Wspaniała Atmosfera

Przedstawiciele Organizacyj, Liczni Goście, Wiele Młodzieży

Tradycyjny Opłatek Akademicki, który odbył się w niedzielę, 17 stycznia, w salach restauracji Patria, należy zaliczyć do imprezy P.Z.A.—O.C. znowu do najbardziej udanej. (Z poprzednich: uroczystość otwarcia Roku Akademickiego 4 października, koncert 25- grudnia 1959 r. oraz bal Sylwestrowy). Czyniąc zadość tradycji lat poprzednich, Zarząd P.Z.A.—O.C. stara się na tutejszym terenie urządzać wszelkie imprezy o charakterze europejskim wprowadzając z roku na rok rozmaite ulepszenia w celu podniesienia ich poziomu, aby wszyscy czuli się jaknajlepiej i jak najprzytulniej.

Uroczystość opłatka zagaił prezes P.Z.A.—O.C., Stanisław Kozłowski, witając gości oraz składając wszystkim życzenia w imieniu Zarządu i członków polskiego Związku Akademików w Stanach Zjednoczonych A.P. — Okręg Chicago.

Podniosłą inwokację wygłosił ks. Tadeusz Wincenciak z parafii św. Franciszka z Assyżu. Następnie zebrani złożyli wzajemne życzenia świąteczne łamiąc się opłatkiem. W międzyczasie była podana kawa z ciastkiem oraz wino.

Program Artystyczny

W programie literacko-muzycznym wzięli udział: kol. Tadeusz Jerzy Baron odczytał wyjątki "Dawne Tradycje Bożego Narodzenia". Wiersz okolicznościowy recytowała kol. Janina Zebrowska. Gromada Zuchów pod kierownictwem Henryka Osajdy odegrała "Szopkę". W dalszym ciągu programu pani Barbara Gryzik-Frydrych (sopran) występowała w urozmaiconym repertuarze. Na zakończenie odbył się dancing.

Liczni Goście

Wśród licznie zebranych gości i członków znajdowali się przedstawiciele następujących organizacji: Koło Karpatczyków — S. Kurowski, prezes, B. Limanowski, wiceprezes; Polskie Tow. Kultury — dr Stanisław R. Roya, prezes, Elżbieta Ruster Lewandowicz, sekr. fin., Związek Ziem Zachodnich — Jerzy Pasiński; Koło Przyjaciół Teatru Studium Dramatyczne — Edward Rybicki, skarbnik oraz Stefan Wicik.

Licznie zabrana młodzież z Harcerstwa, Polskiego Towarzystwa Kultury oraz z Polskiego Zw. Akademików wprowadziła ze sobą na salę wiele wesołości i nastroju iście świątecznego.

Ta wspaniała atmosfera napewno posłuży zachętą dla Refeantu Kulturalno-Oświatowego P.Z.A.—O.C. do urządzania w przyszłości zawsze podobnych innych imprez.

Za Zarząd P.Z.A.—O.C.: Jadwiga Spytek, sekr.; Edward Łabaziewicz, wiceprezes informacyjno-prasowy.

Z Gminy 34 ZNP w Kensington

Wyborcze posiedzenie Gminy 34ej ZNP odbędzie się we wtorek, 26go stycznia o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Domu Polskiego, 11935 S. Michigan Ave.

Delegaci są proszeni przybyć na posiedzenie opatrzeni w mandaty, podpisane i poświadczone przez zarządy ich grup. — Franciszek Kabat, prezes; F. Wróblewska, sekr.

Oto
WSPANIAŁA POWIEŚĆ
na tle życia społeczności polsko-amerykańskiej pióra znakomitego pisarza i feljetonisty
PIOTRA YOLLESA
"CIERNIE"
Powieść Piotra Yollesa, to obraz osnuty na tle naszej współczesności, na kanwie wojny i nieszczęścia polskiego. Część akcji tej arcyciekawej powieści rozgrywa się w Chicago.
CIERNIE to książka obejmująca 350 stron wyraźnego druku.
CENA **$3.50**
Powieść "Ciernie" zamawiać można pisząc:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL.
Do zamówienia należy załączyć gotówkę lub money order na odwrotną sume gdyż C.O.D. Wydawnictwo książek nie wysyła.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M.
BRunswick 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Odprężenie a Atom

Dyplomacja wizyt międzynarodowych, jak wykazał ubiegły rok 1959, wytwarza tak zwaną "atmosferę odprężenia" między zachodem a blokiem Moskwy, ale jest wątpliwe, czy przynosi realne wyniki polityczne. Wizyty głów państwa lub szefów rządów w Sowietach i nawzajem Chruszczowa w stolicach zachodnich okazują się w ten sposób raczej wyczynami propagandy, oddziaływującymi na zmienne nastroje opinii, niż aktami polityki rządów.

Charakterystycznym tego przykładem stała się decyzja prezydenta Eisenhowera, powzięta w dniu 29 grudnia, 1959, że Stany Zjednoczone nie będą się odtąd czuły związane dobrowolnie przyjętym zobowiązaniem do powstrzymywania się od próbnych eksperymentów atomowych. Donjosłe to i ze wszech miar słuszne, bo podyktowane uzasadnioną nieufnością do Sowietów, postanowienie zostało powzięte przez Prezydenta Stanów pomimo że międzynarodowe wizyty wytworzyły tak zwanego ducha "Camp David" (od nazwy obozowej siedziby prezydenta Eisenhowera, w której odbywa najpoufniejsze rozmowy i w której podejmował między innymi Chruszczowa). Duch "Camp David" jest według określeń prasowych duchem wzajemnego zaufania między Moskwą a Washingtonem i wiarą w możliwość pokojowej koegzystencji. Decyzja o odzyskaniu wolnej ręki w zakresie próbnych wybuchów jądrowych, powzięta po naradzie z najwyższymi czynnikami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo Stanów Zjednoconych wynikła oczywiście nie z tego ducha.

Chodzi tu o uniemożliwienie Sowietom ich taktyki kontynuowania wzajemnego "moratorium atomowego" bez przyjmowania na siebie żądanych przez zachód, a zwłaszcza przezekspertów amerykańskich, zobowiązań do poddania się kontroli zbrojeń jądrowych.

Czyli Ike postąpił mądrze. Odprężenie swoją drogą, ale broń atomowa swoją...!

W Podziemia

Wśród rzemieślników w Polsce kursuje powiedzenie, że warszawskie rzemiosło "zeszło do podziemia." To żartobliwe powiedzenie zawiera jednak dużo prawdy. Rady Narodowe bowiem nie przydzielają innych pomieszczeń na prywatne zakłady pracy jak sutereny, piwnice, oficyny. Przykładowo za pomieszczenie o powierzchni 17 metrów kwadratowych płaci się czynsz w wysokości 400 złotych.

Są jednak rzemiosła przestrzenne jak na przykład: stolarze, szklarze, tapicerzy. Ta gałąź "sektora prywatnego" wymaga dużych pomieszczeń do produkcji, płaci się jednak za te lokale olbrzymie sumy nieraz sięgając 10,000 złotych.

Nowe budownictwo nie przewiduje wcale pomieszczeń dla rzemiosła. Gdyby jednak rzemieślnik chciał uzyskać na warsztat produkcyjny suterenę, to wtedy musi zapłacić, błahostkę: 100,000 złotych. Jak z tego widać, reżim nie uwzględnił sektora prywatnego w żadnych planach gospodarczych.

Trudności lokalowe to jednak bynajmniej nie najważniejsza bolączka rzemieślników. Co przede wszystkim powoduje zamykanie prywatnych warsztatów pracy to wysoki wymiar podatków oraz brak surowców.

Odrodzona Swastyka!

W wigilię ostatniego Bożego Narodzenia na synagodze w Kolonii wymalowano hasła antyżydowskie. W ciągu dwóch tygodni "wybryk" niepoczytalnych młokosów zamienił się w zagadnienie międzynarodowe. Napisy bowiem i swastyka pojawiły się w całych Niemczech i kilkunastu innych krajach.

Nastąpiły oficjalne potępienia i dyskusje w parlamentach. Parlament izraelski stwierdził wyraźnie, że akcja we wszystkich krajach była skoordynowana przez jakąś organizację nadrzędną.

Kto i skąd kieruje akcją? Czyim interesom służy? Jakie są jej cele?

Odpowiedź na te pytania nie należy do trudnych. Znajduje je nawet ostrożna prasa brytyjska, gdy przypomina, że antysemityzm jako działanie celowe istnieje dziś przede wszystkim, jeśli nie wyłącznie, w Sowietach.

Natomiast poza Rosją antysemityzm jest cennym środkiem prowokacji komunistycznej. Wiąże się go łatwo, i słusznie, z tradycjami faszystowskimi. Przywołując zaś pamięć komór gazowych stawia się znak równania między faszyzmem i "kapitalizmem" czy "imperializmem" zachodnim. Dla Moskwy fala antysemityzmu jest doskonałym argumentem propagandowym.

Nie jest też bez znaczenia, że ekscesy antyżydowskie najłatwiej wywołać właśnie w Niemczech. Wiemy, co myśleć o dążeniu do "odrabiania przeszłości," które w wychowaniu młodzieży niemieckiej przybrało formy zatajania, lub fałszowania historii. Tej najbliższej, hitlerowskiej. Ton prasy, program nauki w szkołach, wreszcie najważniejsze ze wszystkich rozmowy codzienne, wytwarzają atmosferę wiary w "krzywdę niezawinioną" narodu niemieckiego. Nie mówi się o zbrodniach popełnionych przez naród niemiecki, któremu przewodził Hitler, a przed nim inni o podobnej, choć może mniej wynaturzonej, psychice. Od zaprzeczenia winy jeden tylko krok do gloryfikacji wszystkiego, co Hitler głosił a naród mu podległy wykonywał.

Gdzie indziej, poza Niemcami, działa prawo reakcji, przekora, znudzenie, niewiedza, wreszcie chorobliwa pogoń "oryginalności." Formułka antysemityzmu w ustach prowokatorów spełnia rolę globalnej odpowiedzi na wszystkie w ogóle pytania. W tym leży istota i groza antysemityzmu w ciągu dziejów.

Oby ekscesy obecne uprzytomniły tym wszystkim, wtórzy ponoszą odpowiedzialność za wychowanie młodzieży, że swastyka na murach synagogi jest najpewniejszym sprzymierzeńcem sierpa i młota. Oby odżegnała ich też, zwłaszcza w Niemczech, od "zapominania" co swastyka znaczy. Kto tai prawdę—rodzi kłamstwo.

Bowiem swastyka jest prawdziwym obrazem ducha niemieckiego!

Ostatni z Trzech Milionów

W Houston, w Texasie, umarł Walter Williams, ostatni z weteranów amerykańskiej Wojny Domowej, zwanej także Secesyjną. Miał lat rzekomo 117—choć bliższe badania wykazały, że miał nieco mniej. O tyle mniej, że w dniu wybuchu wojny liczyć mógł lat pięć. Wobec tego w dniu zakończenia miał 9 i pół. Może to jednak tylko złośliwe plotki. Williamsa pochowano z honorami wojskowymi. Był żołnierzem Konfederacji Stanów Południowych i przeżył wszystkich kolegów i nieprzyjaciół. Kolegów miał około 900 tysięcy—nieprzyjaciół było na listach płac federalnych prawie dwa miliony.

Przy okazji warto przypomnieć, że do roku 1900, to jest w ciągu 35 lat od zakończenia wojny, ilość weteranów w cudowny sposób wzrastała, zamiast maleć naturalnym porządkiem rzeczy. Nic w tym dziwnego. Wystarczy przypomnieć sobie zjazdy legionistów w Polsce...

Williams był rówieśnikiem naszych weteranów z powstania styczniowego. W 39 roku żyło ich jeszcze trochę. Ciekawym by było stwierdzić, kiedy zmarł ostatni. Na pewno żaden nie przeżył lat okupacji niemiecko-sowieckiej. Nie tylko ciężkie warunki życia na to się złożyły, lecz i to, że pochodzili ze znacznie mniej licznej grupy ludzi, 20 lub 30 tysięcy, którzy wzięli czynny udział w powstaniu.

Szpiegowanie

Przeciętny obywatel polski nie jest dziś narażony na tego rodzaju wtrącanie się władz do jego prywatnego życia, co dawniej, pod warunkiem jednak by... nie był członkiem partii. W stosunku bowiem do członków partii szpiegowanie, donosicielstwo i odnotowywanie wypowiedzi w kartotekach—jest na porządku dziennym.

Oto charakterystyczny przykład:

Pewien nauczyciel biologii otoczony został po lekcji przez swych uczniów, którzy go pytali, jak mają pogodzić to czego ich uczył, z tym co mówił im ksiądz. Nauczyciel odpowiedział, że jest to zagadnienie filozoficzne, którego nie będzie tłumaczył. Jego zdaniem jest nauczanie biologii zgodnie z programem.

W tydzień później wezwany został do sekretarza partii, gdzie znano dokładnie przebieg jego rozmowy z uczniami. Kazano mu powtórzyć dosłownie, co powiedział dzieciom i skarcono go za wykazany brak przekonań. Gdyby był na prawdę przekonany o wyższości nauki, to odpowiedziałby inaczej.

Partia zdecydowała, że ma poniechać wykładania biologii i ograniczyć się do nauczania geografii, której również był nauczycielem.

Oczywiście oznaczało to obcięcie uposażenia, które i przed degradacją wynosiło tylko 1,300 złotych.

To i Owo

Pierwszy zbudowany we Francji lotniskowiec wypłynął z portu w Breście w próbną podróż. Okręt o nazwie "Clemenceau" ma na pokładzie 60 samolotów, które mogą startować co 30 sekund.

WIÓRA SPOD PIÓRA

WIĘZIEŃ NIEZNANY

Tu po kimś jeszcze nie
przebrzmiało echo:
u zwilgłych murów, u stalowych
krat.
W tej wąskiej celi — słuchaj —
krok czyjś...
Tam w kącie skrzepły, rudy ślad.

W tym chłodnym, mroźnym,
betonowym grobie
krokami deptał młodość cztery
metry wzdłuż.
W przekrwionych oczach nosił
pewność,
jak obosieczny, gorejący nóż.

Noce brzozowym szumem go
wołały
I tropił myśli wspomnień rój:
książki... gazetki... obóz... pochód...
ci najeżeni stalą, bój.

O wsi rodzinnej, wsi najdroższej
marzył,
aż sercu kazał: nie łomocz!
Tam się zrywają. Ruszają.
Miastom walczącym na pomoc.

Któregoś dnia napisał list:
kilka słów matce, kosmyk włosów
dziewczynie.
Potem odjechał. W mroźny brzask
na ostrej, niemieckiej zmarł linie.
1944

* * *

OSIEMSETLETNI JUBILEUSZ PUCKA

Osiemsetlecie istnienia obchodzić będzie w 1960 roku miasto Puck w województwie gdańskim. Dla uczczenia tej rocznicy władze miejskie rozpoczęły w tym roku budowę osiedla mieszkaniowego domków jednorodzinnych dla robotników miejscowych zakładów pracy. Osiedle, wzniesione na przestrzeni 36 hektarów, oddane zostanie do użytku w przyszłym roku.

* * *

Jan Szczawiej

OJCZYZNA
(Fragment)

O, wielką, nieśmiertelną bijemy
się sprawę,
To Polska — kraj ten piękny,
bogaty i żyzny,
O kości naszych ojców, o dumę,
o sławę,
O pola, wsi i łąki, o jutro Ojczyzny.
O żony i o dzieci, o góry, o morze,
O zamki tysiącletnie, o boskie
kościoły,
O ciche, fiołki świtów w gęstym,
starym borze,
O oddech pełną piersią, wolny
i wesoły,
O prawo do tworzenia i prawo
do życia,
O chleb z polskiego ziarna
i o polskie słowo,
O płomienie, bijące z podziemi,
z ukrycia,
O jasne, letnie, polskie niebo
ponad głową.
Czy będzie to listopad gniewny
i natchniony,
Czy polem wiatr wiosenny
przemknie lekką stopą,
Któregoś dnia zagrają na katedrze
dzwony,
I twarzą w twarz stąniemy z wolną
Europą.
Próchno będzie ze stali i popiół
z przemocy,
Fałszowanych proroków lud
pomniki zwali,
W sztandarach są stolice,
w czarnym mroku nocy
Nie zdołają ujść z rąk nam
zbrodniarze zuchwali.
W pochodniach są ulice, maszerują
tłumy,
Fanfary i okrzyki: "Niech żyje,
niech żyje!"
Piersi pełne są szczęścia, wzrok
pełen jest dumy
I z miłością ku Polsce nikt się
już nie kryje.
Ojczyzna znowu wolna, armia
zwycięska:
Przez zażartego wroga wolność
niezdobyta.
I znowu kraj szczęśliwy,
przekreślona klęska
Żołnierze, i sztandary, i
Rzeczpospolita.
Z katedry grają dumne, nieugięte
dzwony,
W jakości lśni nam Zamek i
chłopska lśni chata,
O Boże w polskim niebie, bądź
nam pozdrowiony!
Witamy obronione Termopile
świata!
1942

* * *

Odznaczenia bojowe byłym kapelanom Armii Krajowej, którzy brali czynny udział w walkach przeciwko hitlerowcom nadane zostały ostatnio przez Radę Państwa. Między innymi odznaczony został Krzyżem Walecznych, Krzyżem Partyzanckim oraz Medalem Zwycięstwa i Wolności — ks. Gedymin Pilecki, znany pod pseudonimem "Długosz," obecny proboszcz parafii Św. Mikołaja w Elblągu. Już w roku 1957 uchwałą Rady Państwa odznaczony został on Złotym Krzyżem Zasługi. Krzyżem Walecznym, Krzyżem Partyzanckim oraz Medalem Zwycięstwa i Wolności odznaczony został także ks. Mieczysław Suwała (pseudonim "Oro"), obecnie wykładowca religii w Warszawie i Hajnówce. Ks. Suwale w roku 1954 Rada Państwa nadała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a w 1955 — Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia.

SYN SENATORA ZGINĄŁ W KATASTROFIE SAMOLOTU. — W katastrofie samolotu pasażerskiego w zatoce Montego na wyspie Jamajka, wśród 37 ofiar znajduje się Thomas C. Capehart, syn U.S. Senatora Homer E. Capeharta z Indianapolis, Ind. Thomas, lat 36, poniósł śmierć wraz z żoną (zdjęcie), lecąc do Bogoty w Kolumbii, w sprawach handlowych.

Co Życie Niesie

Od Ciołkowskiego Do Atlasa:—Podróż Międzygwiezdna Do Dalekiej Jeszcze Należy Przyszłości, Ale Początki Już Zrobiono...

"Ziemia jest kołyską, w której człowiek nie może żyć wiecznie"—są to słowa twórcy idei wieloczłonowej rakiety kosmicznej, Konstantego Ciołkowskiego.

Ciołkowski urodził się w roku 1857, z ojca Polaka i matki Rosjanki, w 10 lat później wskutek komplikacji po szkarlatynie, głuchnie. Ułomność ta ma wpływ na rozwój całego jego życia. Pogrążony w wiecznej ciszy i pozbawiony możliwości uczenia się w szkole, chłopiec poświęca swój cały czas nauce. Mając lat 15 poświęca się matematyce i fizyce.

x x x

Pierwszym jego wzlotem i upadkiem był pomysł zastosowania siły odśrodkowej do napędu pojazdu kosmicznego. Idea ta nie przetrwała jednej nocy. Nad ranem po obliczeniach i dyskusji z samym sobą 16-letni Konstanty doszedł do wnosku, że jest na fałszywym tropie.

W tym samym czasie zaczyna przygotowywać się do egzaminów nauczycielskich i zdaje je po 8 latach w wieku lat 24. Równolegle jako samouk, pracuje nad teorią gazów, promieniowania gwiazd i mechaniką organizmów żyjących.

x x x

Trzy prace na te tematy przedstawia petersburskiemu Instytutowi Fizyczno-Chemicznemu. Dowiaduje się niestety, że te trzy tematy były opracowane już 24 lata wcześniej. Wśród członków Instytutu wywołuje jednak zdumienie fakt, że człowiek bez przygotowania uniwersyteckiego, dostępu do laboratoriów i możności przyprowadzania kosztownych eksperymentów, doszedł do takich samych wyników jak jego dobrze wyposażeni poprzednicy.

x x x

Pośród wszystkich swoich prac Ciołkowski kierował się jedną myślą: wznieść istotę ludzką w przestrzeń nas otaczającą. Wbrew ogólnemu pojęciu współczesnych mu konstruktorów pracujących nad maszyną latającą o napędzie śmigłowym, propagował napęd odrzutowy. Poza tym był pierwszym wśród nich, który zdał sobie sprawę z wpływu oporu powietrza i ważności linii opływowych, czyli podstaw aerodynamiki.

x x x

Około roku 1896 wybudował sterowiec swego pomysłu wykonany całkowicie z metalu. Osiągnięciem tym wyprzedził Zeppelina o 10 lat! Projekt użycia tego statku powietrznego dla zadań wojskowych zostaje odrzucony przez władze wojskowe, które uważają kawalerię za ostatnie słowo techniki.

Po tej pierwszej udanej próbie wzbicia się w powietrze, Ciołkowski całkowicie i niepodzielnie oddaje się pracy nad przebiciem atmosfery ziemskiej. Prace jego, pozostają w strefie rozważań, tez i publikacji na temat rakiet. Wszystkie twierdzenia Ciołkowskiego na temat lotów planetarnych i rakiet znajdują zastosowanie w dzisiejszej technice rakietowej.

x x x

W roku 1895 przewiduje, że podróż planetarną człowiek musi odbyć w hermetycznie zamkniętej kabinie. Stałe materiały pędne w rakietach używanych do celów wojskowych, zdyskwalifikował Ciołkowski jako napęd dla rakiety kosmicznej, ponieważ są niebezpieczne i dają za mało siły ciągu. Projekt rakiety kosmicznej jego pomysłu przybrał formę opływową.

Jak bliski był Ciołkowski dzisiejszej rzeczywistości rakietowej, może świadczyć fakt, że Niemcy w jednym ze swych modeli, prototypu rakiety V-2 użyli systemu kontroli lotu, zaprojektowanego przez niego w odległych latach.

Geniusz Ciołkowskiego nie poprzestał na samej rakiecie, ale opracował śmiałe i pokrywające się z dzisiejszymi projektami plany budowy stacji kosmicznej, zbudowanej z elementów dostarczonych przez rakiety.

x x x

Prace nad teorią rakiet kosmicznych między dwoma wojnami utknęły na martwym punkcie. Około roku 1920 Niemiec rumuński H. Oberth, opublikował pracę na ten temat opierając się po większej części na osiągnięciach i tezach Ciołkowskiego.

Około roku 1930 niemieckie władze wojskowe, w poszukiwaniu broni nieobjętej klauzulą Traktatu Wersalskiego, zajęły się próbami. W rezultacie w roku 1932 von Braun, w wieku 20 lat, stanął na czele badań rakietowych. Według dzisiejszych wypowiedzi, jego głównym celem było osiągnięcie przestrzeni planetarnej. W praktyce okazało się zupełnie inaczej. A Londyn odczuł to najbardziej na własnej skórze.

x x x

Amerykanie podnieceni "osiągnięciami" Rosjan nie dali za wygraną.

Są raczej zdecydowani na powolniejszy rozwój o charakterze długoplanowanym. W ciągu najbliższych lat około 80 rakiet zostanie wystrzelonych w przestrzeń międzyplanetarną na wysokość 4,000 mil.

x x x

Będą to rakiety badające przestrzeń za pomocą instrumentów. Zapowiedziane jest wystrzelenie satelity z "zegarem atomowym." Porównania "odczytów" zegara w przestrzeni i na ziemi potwierdzą albo obalą teorię Einsteina, według której zegar w przestrzeni zwolni swój bieg. Innym projektem jest wzniesienie w przestrzeń, na wysokość 800 mil, kopuły plastycznej o średnicy stu stóp, która by działała jak ekran do odbijania ultra krótkich fal radiowych. Eksperyment ten jeśli osiągnie powodzenie, ułatwi komunikację radiową i możliwości na przyszłość odbijania fal o częstotliwości używanej przez telewizję, co tym samym pozwoli na rozszerzenie zasięgu programów telewizyjnych.

Cały ten program prób opiera się na zastosowaniu nowych materiałów pędnych.—Obecna tendencja idzie w kierunku zastąpienia paliwa płynnego stałym.

Niepowodzenia Amerykanów nie wypływają z nieudolności konstrukcyjnych. Obserwatorzy, konstruktorzy i cały personel techniczny jest tak samo zainteresowany niewypałem jak i sukcesem. Powtarza się tu ciągłe pytanie dlaczego? Co zawiodło? Jaka maleńka część odmówiła posłuszeństwa? Rakieta jest skomplikowanym aparatem o dziesiątkach tysięcy części.

x x x

Każdy rozkaz wysyłany rakiecie musi być odebrany przez odbiornik na pokładzie i przekazany aparatom samoczynnym do wykonania. Jeśli w trakcie tego procesu nastąpi opóźnienie o ułamek sekundy, całe przedsięwzięcie nie udaje się. Miniaturyzacja aparatów konieczna dla zmniejszenia wagi nie jest elementem pomocnym w działaniu mechanizmu.

x x x

Ciągłe niewypały zmuszają do nieustannych prób, które pozwalają na głębsze wniknięcie w komplikacje zachodzące w rakiecie i z czasem pozwolą na kompletne opanowanie jej grymasów. Wtedy spełni się przepowiednia Ciołkowskigo wyryta na jego grobie, iż ludzkość zdobędzie przestrzeń dookoła słońca.

TIMELY TOPICS

Forty-Two Fateful Years For The World

The Impact Of Communism Upset The World Balance Of Power And Endangered The Peace

(conclusion)

DEMOCRACIES FACE A CHANGED SITUATION

In both world wars, while the allied armies fought back the invader, the United States had plenty of time to prepare undisturbed its Arsenal of Democracy. The times have changed, however. Should war come this time between East and West, the United States would be hit first. There will be no safe place in the world where war factories can produce undisturbed. The already twice predicted vision of a successful blitzkrieg may become a reality this time, and a surprise attack might mean a decisive step towards final victory.

Some have referred to the Sputnik affair as a new Pearl Harbor. True, the sputnik did not cost any American lives, yet it was a timely warning. During the maneuvers of the American Army in 1940, wooden tanks were used. The country was practically unarmed. Nevertheless, within two years the United States became the arsenal of the Allies. No such miracles are needed now. Those who now lead America have only to modify their opinions and to agree on what is of primary and what of secondary importance in armaments. The present Soviet Empire could not outstrip the United States in arms production if the United States should decide to put her arms industries on a wartime basis. Arms production in Russia has been practically on a wartime basis for the entire forty years of the Soviet regime.

It should be clear that a cold war follows the same patterns as any other war. Psychological setbacks are even now very dangerous weapons.

PEACE IS A DANGEROUS WORD

The word peace has a genuinely magic ring. Everyone likes it. It is, therefore, whenever possible, used by both democratic leaders and dictators. Peace seems to be on everyone's tongue precisely at those times when there is no real peace and when peace is in constant danger. Under prevailing circumstances the word peace can become a dangerous opiate. Propaganda for peace, in our times, can easily come to mean peace at any price.

We are now reffering to countries where people can speak freely. Frenzied and thoughtless propaganda for peace can provide an opening for the acceptance of dangerous policies. The cult of peace, excessively propagated at a time when a world totalitarian power is devoting all its energies toward winning the armaments race, can bring the danger of war very close to our doors. The public must not be lulled into unhealthy desires so long as the realities of world politics do not substantiate any genuine hopes for peace.

The most notorious agressors daily proclaim that they are the true apostles of peace. Hitler shouted peace — while preparing for war— right up to the seizure of Czechoslovakia in 1939. It was not his fault that Germany's military occupation of the Rhineland and her seizure of Austria and the Sudetenland were regarded by the West as moves to assure the peace. After the seizure of Czechoslovakia, Hitler no longer cared to prattle about peace, because the West had already begun to see —although somewhat belatedly— war approaching very rapidly.

The Allies were responsible for both world wars. For on both occasions they saw the forces of militarism speeding up arms production, but they did nothing to stop these developments. This despite the fact that their economic potential was far greater than that of the aggressors and would have enabled them to arm easily enough. Their unpreparedness precipitated both catastrophes.

SPUTNIK FOR PEACE?

Only the free nations of both East and West can guarantee the peace. The Russian people who want peace have, however, no control over the situation in Russia. Dictatorship by a world power only makes for a highly explosive situation.

The Soviets can provide genuine assurances of peace only when they first have peace at home. But they are faced by constant civil war at home. The Soviet orbit does not live in peace, for the unrest sweeping the nations under Soviet domination and the millions of people in the slave labor camps of Eastern Europe and Russia mean practically civil war in Soviet Russia.

Should Soviet Russia begin to develop along lines permitting the Russian people to become masters of their own destiny, then we can also hope that peace will be preserved. The Soviet leaders' deeds have not shown the Western World that they want peace. Or was the suppression of the Hungarian Revolution in 1956 a step in this direction?

The nations under Soviet domination react with mixed feelings: Soviet achievements leave them depressed but at the same time give them a ray of hope that Soviet aggression, and consequently their own liberation might be much closer. They still believe that democracy will emerge victorious in any war with the Communist world.

B. SOUMAR
(I P U Bulletin)

FILLERS

The first stage engine of an intercontinental ballistic missile can lift a total weight of 110 tons—the equivalent of 12 city buses. The thrust of this engine equals the combined horsepower of 15,300 average-size American automobiles.

TV TODAY AND TOMORROW

BY RALF HARDESTER
Feature Editor TV GUIDE MAGAZINE

PERSON TO PERSON TENTATIVELY SCHEDULED interviews with former British Prime Minister **Sir Anthony Eden** and actor **Sir Ralph Richardson**, to be taped in England for televising in late January. Other interviews to be taped abroad: **Gen. Lauris Norstad**, NATO chief, **Olivia de Havilland** and her husband, and dancer **Jeanmaire** and husband **Roland Petit**...Special guest star for the second **George Burns** special, set for January, will be **Fabian. Bobby Darin** will also be aboard for a return appearance...Startime will dramatize the life story of **Aimee Semple McPherson** in February or March, with **Eva Marie Saint** pencilled in for the title role...**Walt Disney's** planned two-hour, two-part TV film, "The Colorado River Story," has been switched in midfilming to a feature picture.

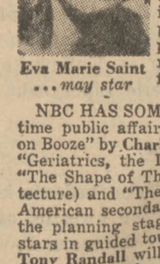

Eva Marie Saint ...*may star*

* * *

NBC HAS SOME INTRIGUING TITLES for a series of nighttime public affairs specials planned for next year: "Reflections on Booze" by **Charles** ("Lost Weekend") **Jackson** and **Philip Wylie**, "Geriatrics, the Living End," "The Big Move" (to suburbia), "The Shape of Things" (about American architecture) and "The World in Our Hands" (about American secondary schools)...A new series in the planning stage, Hometown, would feature stars in guided tours of their own hometowns...**Tony Randall** will head the cast of "The Silver Whistle," Playhouse 90's Dec. 24 entry...NBC wants **Carol Channing** to do "Show Business," the show in which she's touring, as an hour-long special next spring...Despite low early season ratings and lukewarm reviews, NBC has okayed production on the second cycle of 13 episodes for Bonanza.

Sally Ann Howes ...*has lead*

* * *

DORIS DAY MAY STAR IN a 90-minute NBC special, which would carry a talent and production cost of about $500,000...**Fifi D'Orsay**, once a Hollywood glamor girl, plays a mother superior in Adventures in Paradise Jan. 4 in "Castaways." **Viveca Lindfors** plays a nun in the same episode...**Sally Ann Howes** stars in "After Hours" as NBC's Sunday Showcase Feb. 7. **Johnny Desmond** wants to do his projected "Russ Columbo Story" for Showcase later this season...ABC planning documentaries for early next year on U.S. troops in Korea and modern-day Japan...Bazaar, a new type of quiz show in the works, would avoid any taint of scandal by having studio guests turn over all prizes to charity. Idea is to invite members of different church and civic groups in each day, have them play games as they would in a church bazaar.

(All rights reserved — TV GUIDE)

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

Chuhak's Inn Trips Priebe Tenpin Loop Leading Paul's Bac Inn, 2-1

STANDINGS

	W.	L.
Paul's Bac Inn	42½	26½
Gordon Brothers	37½	31½
Congress Arcade	37	32
Peasants Corner	36½	32½
Priebe Printers	33	36
Chuhak's Inn	31	38
Stoller Lumber	30½	36½
F. D. R. Post 923	28	41

The Chuhak Inn keglers, paced by H. Resmer's 213-530, upset the Priebe Printers Bowling loop leading Paul's Bac Inn, 2 to 1, last Wednesday night at Congress Arcade. P. Castino with 211-569 and M. Lacalamita with 205-569 excelled for the losers.

Gordon Brothers Construction captured a pair from the Piebe Printers, shooting a 991 scratch game in the process, to cling to their one-half game lead in the battle for second place over Congress Arcade, which was coming up with a brace of triumphs over FDR Post 923 A. L.

B. Carlson fired a 539, Norb Gordon 218-537 and J. Chmiel 211-516 for Gordon Bros., Frank Zima 234-538 and E. Lewandowski 200-538 for Priebe. Joe Michaels 539 and R. Kaminski 220-514 for Congress Arcade, and Majewski 201-589 for FDR Post 923.

Peasants Corner trimmed Stoller Lumber Co., in 2 out of 3, behind a 209-554 by J. Paul and a 210-530 by Art Mundt. B. Anderson tossed a 518 and J. Miner 510 for Stoller Lumber.

PEASANTS CORNER: G. Demos 432, R. Van Wazer 493, R. Mueller 513, J. Paul 554, A. Mundt 530.

STOLLER LUMBER CO. G. Krausss 451, B. Parolski 361, J. Miner 510, B. Anderson 518, F. Krauss 503.

CONGRESS ARCADE: R. Kaminski 514, B. Reese 498, G. Pubaine 428, M. Coletto 510, J. Michaels 539.

F. D. R. POST 923: Kozmier 486, Dumalski 379, Boruch 459, Majewski 589, Kwasniewski 469.

GORDON BROS: J. Chmiel 516, E. Hrivniak 507, B. Carlson 539, N. Gordon 537, J. Hrivniak 479.

PRIEBE PRINTERS: E. Lewandowski 538, F. Zima 538, G. Priebe 464, F. Antosz 522.

CHUHAK'S INN: H. Resmer 530, J. Chuhak 504, R. Schefki 470, J. Stawik 448, B. Stawik 493.

PAUL'S BAC INN: A. Calecchio 442, P. Castino 569, V. Farrezzi 499, L. De Marco 514, M. Lacalamita 569.

Sport Parade

New York. (UPI)—A couple of old golfing gaffers are preparing today for what well could be their last chance bid to win the one that got away.

That would be Sam Snead and Ben Hogan. And for them the big one is the U. S. Open.

Sam never has won it and Ben wants it a record-breaking fifth time to break a tie with Bobby Jones and ancient Willie Anderson.

Actually there is little to choose between them as they begin to sharpen up for what could be a last serious effort when you consider that each of them will hit the 48 mark this year. Because in two mutual tournaments last year they finished in a flat-footed tie.

In the Open, they tied for eighth with 287's. In the Dallas Open three months later they tied for 14th with 280's.

Time is fast running out on them, what with a horde of youngsters invading the pro golf ranks. Yet you still can't count out either man. Because last year Hogan racked up his 65th tournament victory by taking the Colonial Open and Snead chalked up tournament triumph number 103 with a record tying 259 in the Sam Snead festival.

Slammin' Sam, who shot a phenomenal 59 in the third round, tied the tournament's 1-year-old record. Held, naturally, by Hogan.

Snead has, by far, been playing the most golf of the two. He has been an annual fixture as one of Uncle Sam's two-man Canada Cup team in the International Golf Association's yearly clambake among 30 competing nations.

He and Hogan paired to win the Canada Cup in 1956. Snead teamed with Jimmy Demaret at Tokyo in 1957 and with Hogan again in Mexico City in 1958. Last year the Slammer hooked up with Gary Middlecoff for the matches down under.

PLAN TO PIT BEN AND SAM AGAINST CANADA CUP WINNERS

Plans are being formulated now by Fred Corcoran, director of the International Golf and Canada Cup matches, to have Sam and Ben play a special winner-take all match against Australia's Kel Nagle and Peter Thomson, last year's Canada Cup winners. Corcoran hopes to make the match at a Florida course in late March or early April, a period when the two Australians will be on hand for the Masters.

Hogan already has started working on his game in Fort Worth, for his annual handful of tournaments working up to a shot at his fifth Open triumph. He copped the big one in 1948, 1950, 1951 and 1953 and ever since has been trying desperately to break his four-win tie with Jones and Anderson. Bantam Ben, who will start his annual selected-tournament comeback at Seminole, has agreed to play the two Australians.

So, too, has Snead, who is working furiously on his game at Boca Raton. Because Sam wants the Open as eagerly as does Hogan. Four times the hill-billy clouter has been second in the Open and the tale of his divot disasters in the Open is enough to make Jack The Ripper weep.

So whatever they compete in prior to the 60th U.S. Open at Denver's Cherry Hills Country Club, June 16-18, will be of keen interest in giving a line on their chances. Yet it's all window dressing for the big one.

Olympia Fields Host To Four Successive Title Golf Shows

Chicago's Olympia Fields Country Club will be the site of four successive matches on NBC-TV's World Championship Golf, beginning Sunday, January 31 (WNBQ-Channel 5, 3:30 to 4:30 p.m., CST) (black and white only).

"Slammin' Sammy" Snead, Mike Souchak, Dave Ragan and Mike Fetchick will be among the big-name pro golfers seen in action on the noted Chicago course.

Fetchick will be seen in the January 31 match opposing Art Wall, "Golfer of the Year" in 1959.

Ragan, a double winner in the current elimination series on World Championship Golf, will meet the above winner in the second match from Olympia Fields on February 7, in a quarter final match.

The winner in the quarter final match will be paired against ex-footballer Souchak on the February 14 program.

The famed Snead skill will be demonstrated in the beginning of a new elimination series when he's matched with Chicago's Howard Johnson on the February 21 program.

All four of the matches between January 31 and February 21, were filmed at Olympia Fields.

N.U.Graduating Class Has Doremus As M.C. Of Its Variety Show

John Doremus, host of numerous WMAQ programs, will m.c., Northwestern University's "Dimension in 4" musical-variety show in McGaw Hall on the Evanston campus, Saturday, February 6. The program will be presented by the Northwestern Senior Class to raise funds for its gift to the University.

Appearing on the program with Doremus will be singer Johnny Mathis, comedian Jonathan Winters, pianist Dave Brubeck and folk singer Bob Gibson.

WIN U.S. TITLES IN BOWLING—Harry Smith, 29, of St. Louis, Mo., and Sylvia Wene, 30, of Philadelphia, Pa., hug each other after winning the men's and women's championship titles at the 19th annual National-All-Star Bowling Tournament. The pin event took place in the Omaha, Nebr., Civic Auditorium. Mr. Harry Smith won $10,000 and Miss Wene received $5,000.

Old Style Stuns Niemiec, 3 To 0; Matches Win Streaks With Crown

STANDINGS

	W.	L.
Niemiec Tavern	38	22
Old Style Lager	33	27
Crown Service Station	33	27
Arm-Wol S. S.	33	27
Shelley Steel Corp.	32	28
Moskal Caterer No. 2	32	28
Young Polka Tavern	20	40
Moskal Caterer No. 1	19	41

Old Style Lager jolted Lewis Jr. Handicap Keg loop leading Niemiec Tavern, 3 to 0, last Tuesday night at Lewis Bowl, to earn a second place deadlock with Crown Service Station, winner of all 3 from Young Polka Tavern, and with Arm-Wol Service Station, 2 to 1 victor over Moskal Caterer No. 1. Both Old Style and Crown boast 5-game winning streaks.

Bob Medal recorded a 553, John Starczowski 218-526 and Hugo Scalzitti 519 for Old Style, Mike Diak 465 for Niemiec, Frank Ginise, who has been shooting at a dazzling 189 clip in his last 12 games to raise his season's average from 171 to 175, posted a 200-568 and Dick Healy 515 for Crown, Roman Czajkowski 483 for Young Polka, Walter Kozielec 205-521 for Arm-Wol, and Sol Kartesky 213-503 and Bob Meller 501 for Moskal.

Shelley Stell Corp., snapped the 10-game win skein of the Moskal Caterer No. 2 by coming up with a 2 to 1 verdict, thanks to a 541 by Tom Crosson, a 201-530 by John Moskal and a 222-517 by Gene Watrach. Ed Wisniewski fired a 549, Ed Karol 207-534 and Bruno Dankowski 528 for Moskal.

OLD STYLE LAGER: J. Starczowski 526, H. Scalzitti 519, J. Russo 422, B. Medal 553, D. Dreyer 440.

NIEMIEC TAVERN: R. Niemiec 439, E. Pawelek 455, J. Demski 370, M. Diak 465, B. Warnke 413.

CROWN SERVICE STATION: F. Ginise 568, B. Dalke 489, R. Bare 389, J. Healy 515, N. Brait 507.

YOUNG POLKA TAVERN: A. Boneage 462, P. Mika 396, B. Muir 483, J. Siers 411, R. Czajkowski 483.

ARM-WOL S. S: J. Mazur 474, L. Jastper 408, C. Siwek 422, J. Micek 434, W. Kozielec 521.

MOSKAL CATERER NO. 1: D. Sitko 429, J. Lewis 404, E. Kozakiewicz 429, S. Kartecky 503, B. Meller 501.

SHELLEY STEEL CORP. T. Crosson 541, G. Watrach 517, J. Moskal 530, S. Czerski 423, W. Majkszak 508.

MOSKAL CATERER NO. 2. E. Wisniewski 549, B. Demming 409, C. Swiontek 496, B. Dankowski 528, E. Karol 534.

Kolski Hockey Team Nips Blades On Rally, 6-5; Psikogis Nets 3

Trailing at various times, 3-1, and, 4-2, the Kolski Boosters staged a brilliant three-goal third period rally to overcome the Rayson Blades, 6-5, Tuesday night at Rainbo Arena, in Regular Illinois Amateur Hockey League play.

Little Jim Psikogis pumped in three goals to spark the rally while Tom Abrams, Don Carfanini and Gordie McDowell chipped in with one tally apiece.

Abrams' goal was his 22nd and his two assists helped him close in on the Hornet' Dan Crowley for the league scoring leadership. Abrams has 27 points and Crowley 36.

Tony Danoforis picked up two assists and Ken Elwardt one to give the defense corps three scoring points.

A new Kolski, Bill Hay, made his debut and flashed smooth style, picking up an assist and just missing two goals and setting-up numerou clever scoring chances.

Goalie Bernie Klimas had one of his better nights in the nets, kicking out 32 shots and coming up with three big clutch saves in the 3rd stanza to protect the slim one goal lead.

Psikogi's winning goal was an unassisted effort as he outfought three Blades right at the goal mouth, grabbed the loose puck and rammed it home with four minutes left to play.

Red Nargen, Babe Brebanza and Ernie Horwitch with three were the Blades' marksmen.

PLAY FALCONS TONIGHT

Tonight the Kolski's meet the Falcons at 9:00 p.m., with the chance to close in on the last playoff spot.

New Semester Of Lake View Evening School Opens February 1st

The new semester of the Lake View Evening School, conducted by the Board of Education, will begin on Monday, February 1, 1960.

Prospective students may register in the school library after 6:45 p.m., on February 1, 2, 3 and 4. A class in Americanization will be offered to new Americans on Monday's and Wedesday's at 6:45 p.m. This class in addition to the eight year elementary course and the four year high school course available to the students.

Those who are interested in office work will find courses in typing, shorthand, and bookkeeping, as well as in comptometry, in both the beginning and the advanced classes.

Shop men and factory workers will find profit in the classes in mechanical drawing, blue-print reading and woodshop.

Classes in plastics and ceramics will also be offered. Creative ability and practicality will be combined in the classes in millinery and sewing. All who wish to avail themselves of the classes at Lake View are invited to register at the school.

Additional information may be had from the school offices at 4015 N. Ashland Avenue.

Lodge 406 PNA Dance Jan. 30 At Pilsen Park

The St. Isadore Society (Lodge 406 PNA) has completed preparations to stage its annual Dance on Saturday night, January 30, 1960, at Pilsen Park's ballroom, 26th St.—S. Albany Ave.

Music will be featured by two of Chicago's outstanding musical combines, namely, Jack Saunders and his orchestra and the Dynamic Naturals Polka Band, starting at 8:30 o'clock.

Chairman Adam Bednarz and Secretary Dorothy C. Sutula join the members of their committee in extending an invitation to all PNA members, including those of Council 79 PNA (with which Lodge 406 is affiliated), to take part in the gaiety.

Anthony J. Saratowicz is the prexy of Lodge 406 and Frank (Buck) Buczek the president of Council 79 PNA.

Fikes Rolls 639, Podgorny 633 And Jurczak 614, Karkula 602 In C. 39

STANDINGS

	W.	L.
Chud's Fashions	41	19
Krzeminski Bros.	34	26
Mike's Beauty Salon	34	26
Johnny Patka	32½	27½
Urbanek's Chapel	31	29
Stozek Milk Service	30½	29½
Kwak Furniture	30½	29½
Town Of Lake Utilities	29	31
Kozera F. H.	29	31
Matelski Realty	28	32
Joseph Krupa	28	32
E. Z. Waste Material	28	32
Nawrot Paints	27	33
Quartet Tap	27	33
Maluta Liquors	26½	33½
Kosciuszko Hall	24	36

Urbanek Funeral Chapel knocked off Nawrot Paints, 3 to 0, back of a 602 series by F. Karkula, during Council 39 PNA Keg loop play at Woodmac Lanes. J. Fikes tallied 231-639 and Hank Surdej 586 for Nawrot.

Ray Podgorny's 268-633 and Ed Garpiel's 565 led Johnny Patka to a pair over Quartet Tap, whose drive showed a 585 by Ed Nowak.

Matelski Realty shaded Town of Lake Utilities, 2 to 1, on a 228-614 by Jurczak. Ed Surma's 542 topped Town of Lake.

Kosciuszko Hall spurted to nip pacesetting Chud's House of Fashions, 2 to 1, with the aid of a 546 by Al Powers. G. Molek tallied 572 for Chud's.

A 577 by Steve Blazek sparked Stozek Milk Service to a brace of nods at the expense of the Krzeminski Brothers, who featured a 572 by Cichon and a 570 by Matt Ucho.

Mike's Beauty Salon turned back E-Z Waste Material twice via a 576 by Elmer Tomsa. Jaskowski posted a 562 for E-Z Waste.

Kwak Furniture captured the odd game from Krupa Halls. F. Kancel shot 543 for Kwak and Marshall 599 and Cassidy 562 for Krupa.

Kozera's 561 led his Kozera Funeral Home squad to a 2 to 1 conquest of Maluta Liquors. Kisicki powered a 566 for Maluta.

URBANEK: F. Karkula 602, H. Stec 510, A. Hoyne 540, R. Mroz 481.

NAWROT PAINTS: J. Nawrot 474, E. Mroz 482, E. Ucho 482, H. Surdej 586, J. Fikes 639.

QUARTET TAP: E. Nowak 585, A. Kozlowski 506, I. Kubiak 522, E. Jungman 509, W. Pargulski 513.

JOHNNY PATKA: J. Blaszczyk 524, H. Stec 537, E. Garpiel 565, R. Podgorny 633, F. Stec 502.

MATELSKI REALTY: L. Toborski 543, Kowalczyk 491, Bednarz 470, Jurczak 614, Urnikis 505.

TOWN OF LAKE: E. Pacholski 408, T. Stanczyk 51, R. Glow 496, E. Surma 542, J. Paczynski 528.

CHUD'S: Jendryk 502, E. Spevak 517, V. Bilek 517, G. Molek 572, L. Grigas 513.

KOSCIUSZKO HALL: F. Sichelski 526, D. Lahm 435, A. Powers 546, L. Czajkowski 514, N. Lahm 498.

STOZEK MILK: J. Sichelski 503, F. Borowicz 478, S. Blazek 577, J. Stozek 497, S. Demko 543.

KRZEMINSKI BROS. Cichon 572, Galica 463, M. Ucho 570, Kozlowski 503, Krzeminski 558.

MIKE'S BEAUTY SALON: E. Tomsa 576, D. Hungerford 530, J. Thompson 534, S. Czajkowski 548, B. Tomsa 543.

E-Z WASTE: Jaskwski 562, Stronczek 517, Ordziowialy 444, Zwarich 492, Severyn 532.

KWAK: E. Zilvitis 503, S. Spisak 491, F. Kancel 545, J. Mitros 513, F. Kwak 501.

KRUPA: Blake 492, Marshall 599, Kasperski 456, Nawojski 499, Cassidy 562.

MALUTA: Kisicki 566, Suchovsky 458, Buksa 531, Raynor 469, Malinowski 483.

KOZERA: Korzyniewski 539, Kotwasinski 537, Kozera 561, Pawlikowski 526.

Paralyzed Former NBA Star Sees 1st Game In Two Years

Cincinnati, Ohio. (UPI)—The big man bundled in a wheel chair, and every now and then a smile creased his face as he watched the Cincinnati Royals play the Philadelphia Warriors at Cincinnati Gardens.

A crowd of 4,178 was in the stands—and later they announced it was the second largest turnout of the season for the arena, where the weakest team in the National Basketball Association plays its home games.

Wilt Chamberlain of Philadelphia, the newest star in a game dominated by stars and an attraction wherever he plays these days, was there.

But a greater number of the people who came out this day, some admittedly out of curiosity, were there to see paralyzed Maurice Stokes, the big man who had no part in the game he used to play so well for the Royals.

Stokes got the biggest hand f the afternoon when they quietly wheeled him into the arena shortly before the start of the game. Later, when the buzzer sounded for the halftime intermission, photographers covering the game, the players themselves and many of the fans came down to see him and wish him well.

His wheel chair was placed on the sidelines near one of the baskets, in such a way that he could follow the action on the floor without having to move his head. And it was obvious that he was happy to be where he was just by the way his dark eyes picked up the action of the game.

It marked the first day out of the hospital in nearly two years for Stokes, who fell victim to a strange and baffling disease that medical men call post-traumatic encephalopathy while enroute home from Detroit on March 15, 1958 after a playoff game.

If you watched him close you could see that he was enjoying the game even though the Royals lost. His face reacted to the trend of the game time and time again and in the fourth period, just before they wheeled him out for the trip back to the hospital, Maury broke into a smile when teammate Wayne Embry knocked Chamberlain to the floor after a scuffle for the ball.

Charles Eliopulos, Stokes' physical therapist who accompanied him to the game along with four nurses, his best girl, Vivian Swain and twin sister, Mrs. Clarice Washington, summed up Stokes' feelings for him.

"Just say that Maury enjoyed the game immensely," Eliopulos said. "He sure is excited about being out and wants to thank all the people who stopped by."

Brozek's Regain CBT Leadership

STANDINGS

	W.	L.
Brozek's Tavern	40	23
Avaloe Inn	38	25
Vignola Sportsmen	38	25
Carefree Corner No. 1	35	28
Carefree Corne No. 2	34	29
Chester's Tavern	26½	36½
Harriet's Lounge	21	42
Club Forst	19½	43½

Brozek's Tavern regained first place in the Chester Brozek Tavern Keg loop race by whipping Harriet's Lounge, 3 to 0, while Vignola Sportsmen were toppling Avaloe Inn, 2 to 1, to tie the latter for second place, 2 games off the pace, last Tuesday night at Lewis Bowl.

Len Zych shot 556 and J. Zielinski 520 for Brozek, Jim Gervasi 552, Ed Kuzma 546 and Ed Bieniasz 540 for Vignola, and A. Birkenheier 535 and P. Healy 534 for Avaloe Inn.

C. Stawiarski's 579 aided Chester's Tavern in taking a pair from Carefree Corner No. 2, whose attack showed a 508 by Frank Migala.

Carefree Corner No. 1 shut out Club Forst twice on a 567 by Ted Morgan and a 549 by Z. Kula. R. Thomas rolled 501 for Club Forst.

HARRIET'S LOUNGE: R. Kaizer 430, J. Huss 400, C. Jablonowski 460, R. Kozlowski 486.

BROZEK'S TAVERN: E. Chromy 468, B. Zych 476, L. Chromy 447, L. Zych 556, J. Zielinski 520.

AVALOE INN: E. Krawczyk 498, P. Healy 534, J. Majka 445, A. Birkenheier 535, J. Wiklacz 530.

VIGNOLA SPORTSMEN: Gervasi 552, E. Bieniasz 540, M. Kotas 504, E. Kuligowski 417, E. Kuzma 546.

CAREFREE CORNER NO. 2: F. Migala 508, B. Shandor 414, C. Mrozek 493, W. Migdal 496, E. Pinksa 428.

CHESTER'S TAVERN: K. Muhne 352, W. Dzuirgot 428, R. Peterson 421, T. Waczyk 490, C. Stawianski 579.

CAREFREE CORNER NO. 1: T. Morgan 567, J. Stobierski 488, L. Stobierski 505, Z. Kula 549, D. Brewer 486.

CLUB FORST: T. Kozlowski 345, W. Forst 403, W. Blanchfield 447, R. Thomas 501, J. Mooney 449.

BARBER WINS $20,000 GOLF TOURNAMENT—Jerry Barber, of Los Angeles, places a friendly fist against the jaw of Billy Maxwell, of Odessa, Texas, after beating Maxwell to win the $20,000 Yorba Linda (Calif.) open golf tournament. In an exciting finish, Maxwell chipped into the 18th hole from off the green for a birdie-3 only to be beaten when Barber, playing in the same threesome, sank a thirteen-foot putt for his win.

Truckey Rolls 230-654, Wasowicz 631, Bob Guzdziol 601 In Ostrowski Loop

Geo. O. Lehr Topples Leaders, 2-1

STANDINGS

	W.	L.
McKittrick-Nurenberg	37	23
West Elsdon Pharmacy	34	26
Wiercioch Builders	33½	26½
Polly's Lounge	33	27
Karlov Food	33	27
Watson Brothers	31½	28½
Fairway Auto	31	29
Terry's Auto Service	30½	29½
Bob's Unique S. S.	29½	30½
Airway Liquors	30	30
Nada's Lounge	28	32
Siler-Guzdziol F. H.	28	32
Joanna Western Mills	27	33
Geo. O. Lehr P &H	26	34
Chippewa Paper	24	36
Miami Cocktail Lounge	24	36

Sponsor Bob Truckey of Bob's Unique Service Station racked up a towering 230 game and 654 series only to see his squad bow twice to Wiercioch Brothers Builders in last Tuesday's Ostrowski Southwest Businessmen's Keg loop competition at Miami Bowl. Richard Wiercioch scored a 595 and Henry Persak 555 for Wiercioch.

Gene (T.W.) Wasowicz compiled a 237-631 and Tony Fabiano chipped in with a 585 to net Joanna Western Mills a pair at the expense of Siler-Guzdziol Funeral Home, whose sponsor, Bob Guzdziol, tallied 601 and Ed Andrassi knocked off a 547.

George O. Lehr, Lawn Plumbing and Heating, upset pacesetting McKittrick-Nurenberg twice behind a 492 by Richard Michalek. Gregory Ganakos rolled 522 for the losers.

Fairway Auto Rebuilders shaded Terry's Auto Service, 2 to 1, with Al Pokorny's 532 leading the way. Ray Barczak posted a 509 for Terry's.

West Elsdon Pharmacy assumed sole occupancy of second place via a pair of wins over Polly's Lounge. Ed Shupryt posted a 586 for West Elsdon, and Bill Cannon 542 for Polly's.

Tony Pino's 583 netted Karlov Food and Liquors a 2 to 1 nod over Watson Brothers, whose drive showed a 577 by Frank Ostrowski.

Airway Liquors soared to 3 victories at the expense of Chippewa Paper Products. Tom Turczynski notched a 573 for Airway, and Wayne Konczal 525 for Chippewa.

Nada's Lounge beat Miami Cocktail Lounge in 2 out of 3 when Robert Michalak racked up a 566. Ted Koch chalked up a 521 for the victims.

CHIPPEWA PAPER: W. Konczal 525, G. Orcutt 474, M. Kuca 504.

AIRWAY LIQUORS: J. Bedore 488, H. Slawinski 497, J. Madej 389, T. Turczynski 573, J. Pawlarczyk 524.

BOB'S UNIQUE S. S. Julian Maciag 489, C. Maciag 454, B. Truckey 654, Jake Maciag Jr. 498.

WIERCIOCH BUILDERS: Ulman 510, T. Kash 515, A. Wiercioch 513, R. Wiercioch 595, H. Persak 555.

NADA'S LOUNGE: E. Skulavik 542, W. Retting 484. T. Rupp 404, R. Rail 451, R. Michalak 566.

MIAMI COCKTAIL LOUNGE: T. Sansone 452, E. Stanek 460, E. Jarmus 469, J. Pastorek 456, T. Koch 521.

POLLY'S LOUNGE: S. Papa 537, R. Doucet 414, R. Balun 492, N. Lipinski 470, B. Gannon 542.

WEST ELSDON PHARMACY: H. Campbell 528, J. Sedlak 441, E. Shupryt 586, M. Gorss 442, J. Schudvick 517.

JOANNA WESTERN MILLS: A. Fabiano 585, E. Ertman 447, S. Trzos 415, A. Stott 426, E. Wasowicz 631.

SILER-GUZDZIOL F. H. Sy Malak 368, M. Malak 400, B. Guzdziol 601, C. Kuca 522, E. Andrassi 547.

KARLOV FOOD: J. Wojciechowski 426, D. Munch 386, R. Foley 530, A. Pino 583.

WATSON BROTHERS: B. Gayle 447, L. Waliczek 427, E. Wicherek 505, L. Ostrowski 528, F. Ostrowski 577.

TERRY'S AUTO SERVICE: R. Barczak 509, J. Koralewski 462, J. Paukner 432, G. Considine 428, M. Ostrowski 467.

FAIRWAY AUTO: A. Pokorny 532, B. Brown 518, J. Flowers 470, J. Zeman 497, F. Zeman 465.

GEO. O. LEHR: G. Chuduk 490, R. Liedke 438, M. Williams 457, D. Parker 449, R. Michalek 492.

McKITTRICK - NURENBERG: F. Albrecht 419, M. Hojnacki 499, G. Ganakos 522, T. McKittrick 498, L. Nurenberg 507.

Al Lopez Goes "Out On A Limb"

Al Lopez became the first major league baseball manager to "go out on a limb" and predict that his team would win in 1960. The prediction took place in an interview with sports editor Johnny Erp for an upcoming Monitor segment on NBC-Radio and Station WMAQ.

Lopez picks his American League Champion Chicago White Sox to repeat as junior circuit title holders. "I don't think our winning the flag last year was unusual. We had the best ball club in the league. The acquisition of 'Minnie' Minoso and Gene Freese gives us the added power we need and our deals have added left-handed pitching strength to bolster the hurling staff," Lopez told Erp.

He picks the Cleveland Indians to be "the team to beat" again along with a resurgent New York Yankee ball club and the strong Detroit Tigers.

Walt Cabaj Shoots 679 And Madura Rolls 235-616 For Stan-Wal Tap

STANDINGS

	W.	L.
Dugouts	36½	20½
Mr. Smith's	35	22
Spoke & Yoke	33	24
Stan-Wal Tap	31	26
Melody Lounge	28	29
The Club	24	33
Bob's Inn	20	37
Robert's	16	41

The Stan-Wal Tavern entry in the Northwest Bowling league came through with a blistering 2,776 scratch series last Wednesday night to deal Bob's Inn a trio of setbacks to consolidate its hold on 4th place, only 2 games back of the third place Spoke and Yoke crew.

Walter Cabaj chalked up a towering 679 series on games of 210-233-236, B. Madura notched a 235-616 and Stan (Shots) Magiera tossed a 205-578 as the Stan-Wal crew fashioned games of 896-959-921 to easily subdue their adverseries.

Ed Maja posted a 213-555 for the vanquished.

The triple triumph was celebrated in fitting style later during the night at the Stan-Wal Tap, 3750 N. Central Ave., where the champagne flowed as freely as did the talk about the brilliant exploits of the Stan-Wal pin-toppiers.

Helping in the celebration were Mr. and Mrs. Zimmerman and daughter, Beverly, who recently attained her 18th birthday.

Mr. Zimmerman is one of the more talented bowlers who represents another Stan-Wal Tap entry in one of the northwest side keg circuits.

BOB'S INN: E. Maja 555, M. Kruzel 313, R. Pomar 489, B. Booth 493, J. Hejnar 498.

STAN-WAL TAP: C. Onopa 452, S. Magiera 578, B. Madura 616, W. Cabaj 679, L. Leeper 451.

Secret Agent X9

By Mel Graff

Registered U S. Patent Office

SUNNY BROOK

Wspaniała Wódka Ze Starego Zachodu

SUNNY BROOK OFERUJE WAM DWIE WSPANIAŁE KENTUCKY WÓDKI — STRAIGHT I BLEND

THE OLD SUNNY BROOK CO., LOUISVILLE, KY., DISTRIBUTED BY NATIONAL DISTILLERS PRODUCTS COMPANY • KENTUCKY STRAIGHT BOURBON WHISKEY, 86 PROOF • KENTUCKY BLENDED WHISKEY, 86 PROOF • 65% GRAIN NEUTRAL SPIRITS

Dyr. Edward Gembara Na Instalacji Grupy 132 Z. N. P. w Kensington

W niedzielę 17go stycznia w Domu Polskim odbyła się instalacja Tow. Naród Polski Gr. 132 ZNP na którą przybył dyrektor ZNP adw. Edward Gembara i dokonał zaprzysiężenia nowej administracji.

Do zarządu Gr. 132 ZNP weszli: Franciszek Kabat, prezes; Leonard Pluciński, wiceprezes; Franciszek Noga, sekr. prot.; Michał Strojny, sekr. fin. i skarbnik; Fr. Pich, dyrektor rady gospodarczej; marszałek Jan Kosik; chorąży (kościelna-chorągiew) Ignacy Wolnik; chorąży (amerykański sztandar) Fr. Rączka.

Mowa Dyr. Gembary

Po odebraniu przysięgi od nowej administracji dyrektor Gembara wygłosił dłuższe przemówienie, mówiąc o pracach i zadaniach Związku Narodowego Polskiego i wzywał do większego zainteresowania się pracą młodzieżową w ZNP jak i do werbowania nowych członków. Wzywał zebranych ażeby w tym roku jubileuszowym 80-cio lecia ZNP każdy zapisał przynajmniej jednego nowego członka do ZNP. Przemówienie swe dyr. Gembara zakończył złożeniem życzeń zarządowi i Gr. 132 ZNP.

Krótko przemawiali; — Stanisław Gajownik, prezes Gr. 1525; p. Daszkiewicz, wiceprezes Gr. 1525; del. Gm. 34 Antoni Barczak, jak i inni goście, oraz członkowie którzy należą przeszło 40 lat do ZNP a wśród nich wiceprezes Leon Pluciński. Dalej przemawiali: — Wojciech Bernaś, J. Cieślewicz, J. Strojny, F. Rączka, W. Grygatowicz, Michał Szklarski.

Po programie podano smaczną przekąskę i bawiono się do późna wieczora przy miłej pogawędce. — Fran. Kabat, prezes; Fran. Noga, sekr. prot.

Nowy Zarząd Tow. Św. Michała Arch.

Tow. Św. Michała Archanioła wybrało nowy Zarząd na rok 1960 j. n.: Michał Wcisło, prezes; Stanisław Kraska, wiceprezes; Mieczysław Świedergał, sekr. fin.; Jan Filipiak, sekr. prot.; Jan Kaczmarczyk, kasjer; opiekun kasy Tomasz Knapczyk; kontrolerzy: Andrzej Filipiak i Jzef Cierzó; chorąży Józef Szydełko; marszałek Józef Bulanda.

Posiedzenia odbywają się na sali parafialnej na pierwszym piętrze, w klasie 5129 S. Throp st. w parafii Jana Bożego.

Prosimy członków i członkinie o uczęszczanie na posiedzenia. Są różne sprawy do załatwienia. Posiedzenia odbywają się w drugą niedzielę miesiąca. — Michał Wcisło, prezes; Jan Filipiak, sekr.

Z Pogrzebu ś. p. St. Walczaka

W zeszłą sobotę odbył się pogrzeb Śp. Stanisława Walczaka, jednego z pionierów Polonii na Helenowie, który zamieszkiwał pod numerem 1045 N. Western Ave., który był emerytowanym pracownikiem pisma Chicago Sun Times. Zmarł przy odmiataniu śniegu, jak już podane było prasie.

Śp. Stanisław był rodem z Zaborowia i dlatego też był zaliczany do czynnych członków Klubu Zaborowian Nr. 6 Związku Klubów Małopolskich. Był on również zaliczony do długoletnich i gorliwych parafian Helenowa na północno zachodniej stronie miasta Chicago.

Eksportacja zwłok z zakładu pogrzebowego Kirsteną dokonał Ks. Marian Mettler. Po eksportacji zwłok z zakładu pogrzebowego orszak żałobny udał się do kościoła św. Heleny gdzie rekwialną Mszę św. z asystą odprawił ks. Marian Mettler, któremu asystowali ks. Franciszek Nikliborc i ks. Henryk Olejniczak, zaś Msze św. przy bocznych ołtarzach odprawili ks. Alojzy Przypyszny i O. Kowalczyk, Jezuita, nie tak dawno przybyły z Londynu.

Trumnę ze zwłokami zmarłego nieśli członkowie Klubu Zaborowian, mianowicie: Józef Kukiełka, Mieczysław Dzik, Stanisław Badzioch, Władysław Sobota, Józef Majka i Józef Mika.

Honorową eskortę przy trumnie tworzyli członkowie Klubu Zaborowian z Józefem Pacyną i Józefem Banek na czele.

Zgon zmarłego opłakują w ciężkim żalu pogrążeni: Julia z domu Olzel, żona; synowie, Tadeusz i Stanisław, Jr.:, oraz córka Helena Ptasinska, w Polsce, jakoteż synowa Loretta oraz wnuki i wnuczki.

CZY TO JUŻ KONIEC PRÓBY? — Przestraszony wzrok małpki Little Joe, która wystrzelona była w rakiecie próbnej w Wallop Island, Va., zdaje się wskazywać na to pytanie po powrocie na ziemię i wyciągnięciu jej z czuba rakiety. Odbyła ona swą podróż w rakiecie "Merkury".

Czystka Kompartii Objęła w Polsce 87,000 Członków

Warszawa. (TP) — W ramach czystki, zwanej subtelnie "wymianą legitymacji partyjnych" wydalono z partii, względnie skreślono z list członkowskich w roku 1959 — ponad 87 tysięcy członków.

Dane te podał członek politbiura Zambrowski w wywiadzie dla Robotniczej Agencji Prasowej. Czystka ta odbywała się naogół bez rozgłosu i bez propagandy. Rozmiary jej uwidaczniają się najwyraźniej w zestawieniu z liczbami skreśleń i wydaleń oraz przyjęcia nowych kandydatów partyjnych w kilku ostatnich latach, z liczbami ujawnionymi również przez Zambrowskiego.

Oto w roku 1955 wydalono z partii 5 tysięcy członków, w 1956 — 48 tysięcy, w 1957, a więc w roku tzw. weryfikacji, czyli czystki oficjalnej — 121 tysięcy i wreszcie w roku ubiegłym — ponad 87 tysięcy. Zambrowski nie podał cyfry wydaleń i skreśleń za rok 1958.

W trzech ostatnich latach natomiast przyjęto do partii: w roku 1957 — 9,500 nowych członków, w roku 1958 — 23 tysiące a w roku 1959 — 86 tysięcy. Cyfry te są znacznie niższe od liczby wydalonych i to nawet w roku ubiegłym, kiedy rekrutacja nowych członków przyniosła dość pokaźne rzultaty.

Zambrowski stwierdził subtelnie, że liczba członków partii "utrzymuje się na tym samym mniejwięcej poziomie". W gruncie rzeczy liczba członków znacznie spadła mimo usilnej rekrutacji i kampanii propagandowej. Według ostatnich niepełnych danych z końca roku ubiegłego nie przekraczała ona 1,100,100 członków.

Wśród nowo-przyjętych, w roku 1959, 50% stanowili robotnicy a 34% urzędnicy i pracownicy umysłowi. Zambrowski nie podał procentu chłopów. Ale znów, jeżeli nawet wypełniają oni wraz z robotnikami rolnymi w PGRach pozostałe 16%, to oznacza to dalszy spadek liczby chłopów w partii.

Już Jest Do Nabycia!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

NA ROK 1960

W KALENDARZU ZWIĄZKOWYM na rok 1960 oprócz kalendarium, wykazu świętych imion, znajdą czytelnicy bogaty Dział Literacki, Rozrywkowy i Naukowy, a cały kalendarz jest okraszony zdrowym polskim humorem, oraz mnóstwem interesujących ilustracji.

NOWELE! WIERSZE! HUMOR! ILUSTRACJE! NAUKA! SZTUKA!—WYKAZ POLSKICH FIRM W CHICAGO I W INNYCH MIASTACH, KTÓRY UŁATWI WAM ZAKUPY ZE WSZYSTKICH DZIEDZIN. — OTO JEST KALENDARZ ZWIĄZKOWY, KTÓRY JUŻ NIEBAWEM ZAWITA POD WASZ DACH!

Zamówcie sobie już dzisiaj u Sekretarza Finansowego Waszej Grupy lub piszcie Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave Chicago 22, Ill.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

Cena Kalendarza przy indywidualnym kupnie, $1.50

Przy zamawianiu Kalendarza przez Grupy i Gminy Kalendarz jest sprzedawany po cenie kosztu.

Opłatek i Instalacja w Klubie Samotnych Przyjaciół

W niedzielę, dnia 30 stycznia, odbędzie się oczekiwany od dawna Wspólny Opłatek Klubu Samotnych Przyjaciół Uroda Życia. Impreza będzie połączona z Instalacją nowej administracji na rok 1960.

Klub skupia ludzi samotnych z całego Chicago, którzy poszukują piękna w życiu, sztuce i literaturze.

Komitet przygotował ładny program, w którym wystąpią młodzi harcerze z Polską Szopką pod kierownictwem dr. Adama Panka oraz szkoła tańca pod kierownictwem p. Emilii Mucha.

Prosimy amatorów tańca polskiego oraz miłośników zwyczajów polskich, a nie widzieli dawno szopki, aby zjawili się już w sobotę o godz. 7:30 do Unity Hall, 2300 S. Whipple, na Kazimierzowie. Po rezerwacje piszcie K. Dąbrowska, 1354 N. Springfield lub telefonować wieczorem ROckwell 2-6680 lub BIshop 7-2743.

Skład Zarządu przedstawia się następująco: Prezes Kazimiera Dbrowska, Władysław Onisk i Maria Rogg, wiceprezesi, Bronisława Kamiska, sekr. prot.; Anna Siegeda, kasjerka; Zofia Dunka, sekr. fin.; Jan Wojciechowski, organizator; Stanisław Rutkowski, marszałek.

Z Gminy 79 ZNP

Tow. Św. Izydora Oracza, Gr. 406 ZNP., urządza doroczny bal w sobotę, 30-go stycznia, br., w sali Pilsen Ballroom, przy 26-ej i Albany ul. Początek o godzinie 8:30 wiecz. Do tańca przygrywać będą dwie popularne orkiestry — Jack Saunders and His Orchestra i Dynamic Naturals.

Energiczny komitet — pod przewod. p. Adama Bednarz i sekr. p. Doroty Sutula — robi wszelkie starania, ażeby uczestników zabawić jak najlepiej Zapraszamy na ten bal delegatów i delegatki z Gm. 79 ZNP, jak też i wszystkich Związkowców i Związkowczynie z poszczególnych Grup, przynależnych do Gminy 79 ZNP. Komitet z góry gwarantuje dobrą zabawę oraz miłe spędzenie wieczoru. — Antoni J. Saratowicz, prezes; Adam Bednarz, przew., i Dorota C. Sutula, sekr.

Sobota, 30 Stycznia

Instalacyjne posiedzenie Klubu Ziemi Płockiej odbędzie się w środę, 27-go stycznia, w sali Weteranów, 1239 N. Wood, o godz. 8-ej wieczorem. Po załatwieniu natychmiastowych spraw i po zaprzysiężeniu nowego Zarządu na rok 1960 podana będzie smaczna kolacja. Prosimy naszych członków oraz sympatyków bratnich organizacji o przybycie. — J. Jabłoski, prezes; S. Sieja, koresp.

Po Zakupno Wartościowego
NAGROBKA Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
naprzeciw
Cmentarza Zmartwychwstania
Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU
Otwarte w Niedziele i Święta
P. O. Box 333 Argo, Ill.
Tel. GLOBE 8-4443

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś, teść i szwagier nasz, śp.

Michał Tolszyński

(TOLSTIK)

Członek Oddz. Józefa Piłsudskiego, Nr. 265 Polska Narod. Spójnia; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 2-giej po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2643 West 43-cia ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4254-56 So. Mozart ul., do kościoła Św. Jana, 4555 So. Kedzie ul., a stamtąd na cmentarz Evergreen, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Anna (z domu **Sanicka**), żona; **Helena Kołodziej, Władysława Christopher i Michał Jr.**, córki i syn, **William Kołodziej i Felix Christopher**, zięciowie; **Jan Sanicki** z żoną **Franciszką**, szwagier i szwagierka; 3 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Antoni F. Wciślak, tel. CLiffside 4-3838.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Józefa Figus

(z domu Kopacz; żona śp. Karola)

Członkini Tow. Gwiazda Nadziei, Gr. 66 Zw. Polek w Ameryce; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 12:10 w nocy, przeżywszy lat 71. Zamieszkiwała pnr. 1508 W. 19th St.; dawniej w Uniontown, Pa.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1810 W. 18th St., do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Katarzyna Mikrut, córka, **Alojzy Mikrut**, zięć; **Rozalia Tlapa** z mężem **Franciszkiem, Katarzyna Figus, Jan Figus** z żoną **Heleną i Paulina Fitt**, bratanki i bratanice; **Stanisław, Shirley Ann** i **Sandra Mikrut**, wnuk i wnuczki; (**Józef Figus**, szwagier w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Stanisław Bafia i Syn, tel. CAnal 6-2298. 26-27

Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym donosimy smutną wiadomość, że matka nasza, ś.p.

Leokadia Raczyńska

(Wdowa po ś.p. Wincentym)

Członkini Tow. Pań South Chicago, Grupy 2432 Z.N.P., Tow. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej Z.P.R.K.; założycielka Korpusu Pomocniczego przy Placówce 68 S.W.A.P. w South Chicago; prezeska honorowa Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego, odznaczona Mieczami Hallerowskimi za pracę dla Żołnierza Polskiego— pożegnała się z tym światem w niedzielę, dnia 24-go stycznia, 1960 roku, po dłuższej chorobie, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godzinie 9:30 rano z kaplicy zakładu pogrzebowego Romana Sadowskiego, 8832 S. Commercial Ave., telefon SO Chicago 8-0933, skąd zwłoki będą eksportowane do kościoła Niepokalanego Poczęcia N. M. P. przy zbiegu Commercial Ave. i 88-ej ulicy na Mszę Świętą, a z kościoła na cmentarz Św. Krzyża w Calumet City, Illinois.

Na ten smutny obrządek zapraszają przyjaciół i znajomych pogrążeni w smutku:

Adela i Zbigniew Jerzy Jaworowscy, córka i zięć.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś, teść i szwagier nasz, śp.

Michał Tolszyński

(TOLSTIK)

Członek Oddz. Józefa Piłsudskiego, Nr. 265 Polska Narod. Spójnia; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 2-giej po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2643 West 43-cia ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4254-56 So. Mozart ul., do kościoła Św. Jana, 4555 So. Kedzie ul., a stamtąd na cmentarz Evergreen, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Anna (z domu **Sanicka**), żona; **Helena Kołodziej, Władysława Christopher i Michał Jr.**, córki i syn, **William Kołodziej i Felix Christopher**, zięciowie; **Jan Sanicki** z żoną **Franciszką**, szwagier i szwagierka; 3 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Antoni F. Wciślak, tel. CLiffside 4-3838.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Józefa Figus

(z domu Kopacz; żona śp. Karola)

Członkini Tow. Gwiazda Nadziei, Gr. 66 Zw. Polek w Ameryce; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 12:10 w nocy, przeżywszy lat 71. Zamieszkiwała pnr. 1508 W. 19th St.; dawniej w Uniontown, Pa.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1810 W. 18th St., do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Katarzyna Mikrut, córka, **Alojzy Mikrut**, zięć; **Rozalia Tlapa** z mężem **Franciszkiem, Katarzyna Figus, Jan Figus** z żoną **Heleną i Paulina Fitt**, bratanki i bratanice; **Stanisław, Shirley Ann** i **Sandra Mikrut**, wnuk i wnuczki; (**Józef Figus**, szwagier w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Stanisław Bafia i Syn, tel. CAnal 6-2298. 26-27

Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym donosimy smutną wiadomość, że matka nasza, ś.p.

Leokadia Raczyńska

(Wdowa po ś.p. Wincentym)

Członkini Tow. Pań South Chicago, Grupy 2432 Z.N.P., Tow. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej Z.P.R.K.; założycielka Korpusu Pomocniczego przy Placówce 68 S.W.A.P. w South Chicago; prezeska honorowa Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego, odznaczona Mieczami Hallerowskimi za pracę dla Żołnierza Polskiego— pożegnała się z tym światem w niedzielę, dnia 24-go stycznia, 1960 roku, po dłuższej chorobie, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godzinie 9:30 rano z kaplicy zakładu pogrzebowego Romana Sadowskiego, 8832 S. Commercial Ave., telefon SO Chicago 8-0933, skąd zwłoki będą eksportowane do kościoła Niepokalanego Poczęcia N. M. P. przy zbiegu Commercial Ave. i 88-ej ulicy na Mszę Świętą, a z kościoła na cmentarz Św. Krzyża w Calumet City, Illinois.

Na ten smutny obrządek zapraszają przyjaciół i znajomych pogrążeni w smutku:

Adela i Zbigniew Jerzy Jaworowscy, córka i zięć.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Jan T. Drabik

Członek Tow. Młodzieży Wilno, Tow. Księcia Józefa Poniatowskiego Grupa 240 Ben Hur, Tow. Najśw. Imienia Jezus przy parafii Św. Anny; po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 25-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 3:30 nad ranem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał dawniej pnr. 2320 So. Whipple Street.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401-03 So. Kedzie Ave., do kościoła Św. Anny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Rozalia (z domu **Krupczak**), żona; **Krystyna Lasecka, Stanisława Rudzinska i Mieczysława Tomczyk**, córki; **Ryszard Rudzinski i Wawrzyniec Tomczyk**, zięciowie; **Karolina Mikołajczyk, Maria Kuśnierz**, siostry; (**Aniela** z mężem **Stefanem Góralczyk**, siostra w Polsce); **Jan Mikołajczyk, Władysław Kuśnierz, Bronisław Gancarczyk**, szwagrowie; 5 wnucząt, 2 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home. — Telefon LAfayette 3-7781. 26-27

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, śp.

Jan Niemiec

(MĄŻ ŚP. MARII)

Członek Tow. Św. Józefa, Nr. 547 Z.P.R.K.; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 8:25 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4604 S. Wolcott, do kościoła Najsł. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, Helena Bollig, Maria Michalek, Lottie Fron, Bernard, Loretta Bolton i Edward, synowie i córki; **Helena, John Bollig, Tomasz Michalek, Józef Fron, John Bolton i Harriett**, zięciowie i synowe; 6 wnuków i 1 wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak Funeral Home, tel. LAfayette 3-1313. 26-27

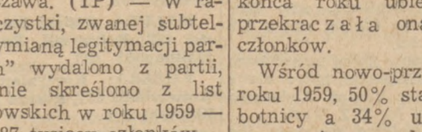

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Jan T. Drabik

Członek Tow. Młodzieży Wilno, Tow. Księcia Józefa Poniatowskiego Grupa 240 Ben Hur, Tow. Najśw. Imienia Jezus przy parafii Św. Anny; po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 25-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 3:30 nad ranem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał dawniej pnr. 2320 So. Whipple Street.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401-03 So. Kedzie Ave., do kościoła Św. Anny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Rozalia (z domu **Krupczak**), żona; **Krystyna Lasecka, Stanisława Rudzinska i Mieczysława Tomczyk**, córki; **Ryszard Rudzinski i Wawrzyniec Tomczyk**, zięciowie; **Karolina Mikołajczyk, Maria Kuśnierz**, siostry; (**Aniela** z mężem **Stefanem Góralczyk**, siostra w Polsce); **Jan Mikołajczyk, Władysław Kuśnierz, Bronisław Gancarczyk**, szwagrowie; 5 wnucząt, 2 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home. — Telefon LAfayette 3-7781. 26-27

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, śp.

Jan Niemiec

(MĄŻ ŚP. MARII)

Członek Tow. Św. Józefa, Nr. 547 Z.P.R.K.; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 8:25 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4604 S. Wolcott, do kościoła Najsł. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, Helena Bollig, Maria Michalek, Lottie Fron, Bernard, Loretta Bolton i Edward, synowie i córki; **Helena, John Bollig, Tomasz Michalek, Józef Fron, John Bolton i Harriett**, zięciowie i synowe; 6 wnuków i 1 wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak Funeral Home, tel. LAfayette 3-1313. 26-27

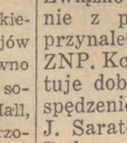

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz ś. p.

Stanisław Zablocki

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami dnia 24-go stycznia 1960 roku o godzinie 10:10 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godz. 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Emilia, córka; **Gabriel**, syn; **William Babecki**, zięć; **Maria**, synowa; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

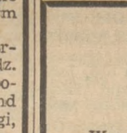

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza ś. p.

Maria Jalowy

członkini Bractwa Niewiast Różańca św. przy parafii św. Romana, Tow. św. Stanisława B. i M. Oddz. 99 Macierzy Polskiej i Tow. św. Stanisława B. i M. Nr. 47 Z.P.R.K., po ciężkiej chorobie pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25-go stycznia 1960 o godzinie 7:40 rano. w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 2635 W. Cullerton ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godz. 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2654 W. 21-st st., do kościoła św. Romana, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef i Edward, synowie; **Eleonora Ladrickowska, Karolina Wesołek i Stanisława Ryba**, córki; **Betty**, synowa; **Władysław Ryba**, zięć; **Gabryel Bik**, szwagier, wnuki i wnuczki, prawnuk i prawnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szczepan J. Sendziak, BIshop 7-7240. (26-27)

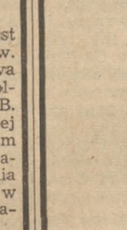

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduś nasz, śp.

Józef Flis

(mąż śp. Teofili)
(ojciec śp. Edwarda)

Członek Tow. Gwiazda Zwycięstwa, Grupa 1165 Z. N. P.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 4-ej po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2743 W. 84-ty Place.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1335 West 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Czesław i Arthur, synowie; **Franciszka i Eileen**, synowe; oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Urbanek Dom Pogrzebowy, tel. YArds 7-6112. 26-27-28

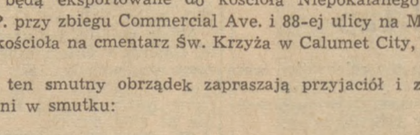

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś, teść i szwagier nasz, ś.p.

Andrzej Starzec

członek Tow. Św. Wojciecha Nr. 364 Z.P.R.K., Tow. Najśw. Imienia Jezus, Bractwa Mężczyzn Różańca św. przy parafii św. Jacka, Tow. Wolna Myśl Grupa 2660 Z.N.P. i Klubu Dobroczynnego Lisia Góra, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 24-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go stycznia, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 3601-05 W. Diversey Ave. do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Agata (z domu **Małecka**), żona; **Józef** i **Teodor**, dzieci, **Monika**, synowa; **Ignacy Starzec**, brat; **Karolina Gniadek**, siostra; szwagrowie, szwagierki, krewni, wnuki i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Diversey Funeral Home, Laskowski, pogrzebowi. Telefon ALbany 2-6424. (25-26)

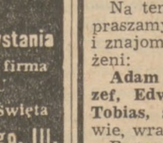

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i szwagierka nasza, ś. p.

Salomea Tobias

(z domu Kościerzyna)

czł. Ligi Matki Celiny, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 25go stycznia 1960, o godzinie 8:55 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3517-27 N. Pulaski Rd., do kościoła św. Wiatora, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Adam J., mąż; **Stanisław, Józef, Edward, Maria** i **Helena Tobias**, szwagierki i szwagrowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Raymond K. Theis, INdependence 3-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, ś.p.

Elżbieta Kadtke

(z domu Wyrzykowska), (żona ś.p. Augusta)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 3-ej nad ranem, przeżywszy lat 58. Zamieszkiwała pnr. 2748 S. Euclid Ave., Berwyn, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3117 S. Oak Park Ave., Berwyn, Ill., do kościoła St. Odilo, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Gladys Kersten, córka; **Leo Kersten**, zięć, **William A. Wyrzykowski**, brat **Katarzyna**, bratowa; **Esther Kościelska**, siostra, **Walter Kościelski**, szwagier i 3 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Herron & Son, Funeral Home, STanley 8-2790. (26-27)

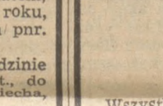

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, ś.p.

Elżbieta Kadtke

(z domu Wyrzykowska), (żona ś.p. Augusta)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25-go stycznia, 1960 roku, o godzinie 3-ej nad ranem, przeżywszy lat 58. Zamieszkiwała pnr. 2748 S. Euclid Ave., Berwyn, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3117 S. Oak Park Ave., Berwyn, Ill., do kościoła St. Odilo, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Gladys Kersten, córka; **Leo Kersten**, zięć, **William A. Wyrzykowski**, brat **Katarzyna**, bratowa; **Esther Kościelska**, siostra, **Walter Kościelski**, szwagier i 3 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Herron & Son, Funeral Home, STanley 8-2790. (26-27)

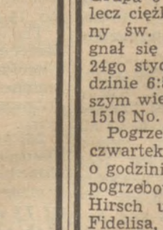

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, ś.p.

Franciszek Raczon Sr.

członek Bractwa Mężczyzn Różańca św. przy parafii św. Fidelisa, Tow. Honor i Wolność, Grupa 5 Z. N. P., po krótkiej lecz ciężki

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Iskierki Oddziału Morskie Oko Nr. 47 L.M.A. Posiedzenie Roczne Oddz. Morskie Oko

Posiedzenie Roczne

Roczne posiedzenie Oddziału Morskie Oko odbędzie się we wtorek 26 stycznia w sali J. Lubaszka, 5317 So. Ashland ave o 8 wiecz.

Posiedzenie jest bardzo ważne. Zostaną wybrane poszczególne komitety na rok 1960; będzie omawiana sprawa odnowienia członkostwa do Wydziału Kongresu Pol. na stan Illinois, do Back of the Yards Council i do Centrali Międzyorganizacyjnej na Town of Lake.

Zabawa Towarzyska Na Korzyść Pomnika Serca P. Jezusa

Mniejwięcej przed rokiem rozpoczęliśmy zbiórkę funduszu na wspomniany pomnik, która dotychczas przyniosła 5,000 dol. Na początku zbiórki zdawało się to być utopią, jednak cel znalazł zrozumienie wśród wielbicieli Serca P. Jezusa. Pomnik ma stanąć więc w bieżącym roku. Nic nas nie zdąży powstrzymać od osiągnięcia raz postanowionego celu.

Na pomnik ten potrzebne są jeszcze dalsze fundusze, więc w tym celu urządzamy zabawę towarzyską w niedzielę 21 lutego w J. Lubaszka Hall, 5317 So. Ashland ave., o 2:30 po po. Wstęp od osoby 1 dol. donacja. Według możności prosimy wszystkich o liczny udział.

Instalacja Oddz. Morskie Oko

Serdecznie zapraszamy całą Polonię na naszą instalację w sobotę 30 stycznia w sali R. Hawryszko, przy 4756 So. Western ave., o 7ej wieczorem. Na instalacji zostanie zaprzysiężony nowy zarząd na rok 1960. Przy okazji tej Ojcu T.J. Zielińskiemu zostanie wręczona druga ratta pieniężna na pomnik Serca P. Jezusa.

Podana będzie smaczna kolacja przyrządzon przez naszą prezeskę R. Hawryszko, a potem będzie zabawa taneczna przy doborowej muzyce. Po bilety prosimy telefonować — HE 4-5213. — Górą Polskie Morze! M.A. Binkowski, kor.

Roczne Posiedzenie Oddz. Gdańsk Nr. 50 L. M.

odbędzie się w środę 27 stycznia o 8ej wieczorem w sali Rainbow Garden, 1425 W 51st str. Dużo spraw jest do załatwienia. —Za Zarząd: J. Tabisz, prezes; K.G. Kaczmarczyk, sekr.

Ś. p. Michał Nosek

Zmarł nasz kolega z Oddziału Ster ś.p. Michał Nosek. Należał do naszego Oddziału od lat i był w nim czynny. Zwłoki zmarłego spoczywały w kaplicy pogrzebowego Oćwieji przy 2878 So. Throop.Przy trumnie ostatnią obsługę oddali mu kol. Wład. Pula kom., prezes (nieczytelne), wiceprezeska Ukleja, kol. S. Niziołek, K. Gucwa, S. Kotalik, B. Depa, P. Janik, A. Matuła, M. Prejsnar, A. Tarabuta, P. Jamrok i J. Wojciechowski. W pogrzebie brali udział M. Szpady, B. Depa, P. Janik, S. Gazd, S. Niziołek, P. Jamrok i pp. Ukleja. — Niech Mu ziemia lekką będzie! — Górą Polskie Morze! — Zofia Kostalik, sekr. prot.

Posiedzenie Oddziału L. M. Im. Sikorskiego

z instalacją nowego zarządu odbędzie się 28 b. m. o 8ej wieczór w sali Wet. Armii Polskiej, 1239 N. Wood ul. Wszyscy proszeni są o przybycie. — T. Nowicki, prezes; A. Wolak, sekr. prot.

Z Oddziału Tęcza Nr. 40 L.M.

Dnia 13 stycznia Oddział odbył posiedzenie, po którym nastąpiła instalacja nowego zarządu przy licznym udziale członków i przedstawicieli wielu organizacji i przyjaciół. Prezes F. Kulpa przywitał wszystkich zebranych w imieniu zarządu, prosząc do suto zastawionych stołów, gdzie podana była smaczna kolacja przyrządzona przez nasze panie. Po odmówionej modlitwie i spożyciu potraw prezes poprosił dyrektorkę Adelę Janiec do odebrania przysięgi od urzędników. Przysięgę złożyli: Feliks Kulpa, prezes; Michał Dubiński, wiceprezes; Maria Kapecka, wiceprezeska; Maria Filip, sekr. prot.; Aleksander Mikucki, sekr. fin.; Jadwiga LeBrock, skarbniczka; Franc. Tengowski, komendant i chor.; Franc. Wróblewski, marszałek, i Michał Wubiński, organizator.

Następnie A. Janiec złożyła w pięknym przemówieniu wszystkim życzenia, jak również wyrazy uznania Oddziałowi za piękną pracę dla dobra Ligi Morskiej.

W instalacji wzięli udział przedstawiciele licznych organizacji, którzy w serdecznych i szczerych słowach złożyli życzenia nowemu cza. Na zakończenie odśpiewano — cza. Na zakoczenie odśpiewano — "Jeszcze Polska Nie Zginęła". — Maria Filip, sekr. prot.

Instalacja Okręgu 7 — 6 Lutego

Instalacja zarządu Okr. 7go im. Orlicz-Dreszera L. M. odbędzie się w sobotę 6 lutego o 6ej wieczorem, w sali Kościuszko przy 1758 W 48ma ul, róg Wood ul. Po instalacji i programie oraz spożyciu kolacji, nastąpi zabawa taneczna przy dźwiękach Pulaski Post Band. Na tę instalację serdecznie zapraszają Zarząd i Komitet.

Posiedzenie Komitetu Święta Morza

odbędzie się w piątek 29 stycznia o 8ej wiecz., w sali Kościuszko przy 1758 W 48ma ul. Na to pierwsze posiedzenie prosimy wszystkich delegatów Okr. 2 i 7go oraz zarządy Oddziałów.

Oddział Syrena Nr. 49
Przy Okręgu 7 L. M. w Ameryce

zawiadamia, że zebranie oddziału odbędzie się **nie** w piątek, **lecz** w sobotę 30 stycznia w zwykłej sali o 7 wieczorem. Po posiedzeniu instalacja nowego zarządu połączona z kolacją. — Prezes F. Kasznia, sekr. Rogoś Andrzej.

Oddział Bridgeport Nr. 11 L. M.

odbywa swoje regularne posiedzenia w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. Następne posiedzenie odbędzie się w niedzielę 7 lutego o 3 po poł. w sali im. Ad. Mickiewicza przy 3310 So. Morgan ul. Członkowie są proszeni o obecność na posiedzeniach oraz o gremialne wystąpienie na zaproszone zabawy miejscowych towarzystw.

Zabawa Karnawałowa Stow. Samopomocy

Jedną z najbardziej udanych w Chicago imprez sylwestrowych była "Zabawa Sylwestrowa" Stowarzyszenia Samopomocy. Należy się więc spodziewać, że także i następna impreza Samopomocy — "Zabawa Karnawałowa," zapowiedziana na sobotę, dnia 30-go stycznia, będzie conajmniej takim samym sukcesem.

Komitet Organizacyjny informuje nas, że przygotowania są już ukończone; nie pozostaje nic, jak tylko czekać na miłych gości, którzy — sądząc po poprzednich doświadczeniach — stawią się znów tłumnie, by w wesołej i koleżeńskiej atmosferze spędzić kilka godzin na zabawie i rozrywce.

Program zabawy przewiduje występ znanego naszej publiczności piosenkarza i humorysty Tadeusza Faliszewskiego. Do wtóru melodii tanecznych w wykonaniu "Blue Band," śpiewane będą najpopularniejsze refreny piosenek, co napewno przyczyni się do wytworzenia "ciepłego" nastroju. Józef Podobiński zadba o potrzeby kulinarne i cukiernicze gości, a doborowo zaopatrzony bar pomoże w utrzymaniu nastroju wesela i radości.

"Zabawa Karnawałowa" Stowarzyszenia Samopomocy odbędzie się w sobotę, dnia 30-go stycznia, w salach Ashland Boulevard Auditorium, przy 1608 West Van Buren i Ashland Ave. Początek o godzinie 8:30 wieczorem.

Z Oddziału Mewa Nr. 26 L.M.A.

Posiedzenie Oddziału Mewa Nr. 26 Ligi Morskiej w Ameryce odbyło się 17 stycznia w biurach Zarządu Głównego. Następne posiedzenie odbędzie się 21 lutego, także w biurach Zarz. Gł. Poza rutynowymi sprawami przystąpiono do wyboru komitetu, który zajmie się urządzeniem bankietu na cześć 20-lecia istnienia Oddziału Mewa w październiku. Do komitetu wybrani zostali: kol. Z. Sobczyńska, B. Poreda, F. Kalinowska. Data bankietu jest ustalona na sobotę 8go października, i to w salach Oaza, 1250 Milwaukee ave.

Oddział Mewa urządza także zabawę stoliczkową w sobotę 19go marca w sali Klubu Bagatella, 1122 Milwaukee ave.

Na instalację okręgu 7go L. M. dnia 6 lutego w salach pp. Kędzierskich (Kościuszko), są wydelegowani jako reprezentanci: koledzy W. Klemens i G. King. Kol. Klement jest wiceprez. w oddziale Mewa, i diety jakie miał pobrać ofiarował na Dom Ligowy. To samo uczynił kol. W. Stec.

Reprezentacja na instalację do Oddz. Białego Orła przy Okr. 2 składa się z kolegi L. Bauer.

Przew. komisji chorych Z. Sobczyńska powiadomiła członków, że kol. Czarnecka Stanisława jest poważnie chora. Zamieszkuje ona pod adr.: 2232 W. Homer, Chicago 47. Prosimy członkinie o wysłanie jej życzeń prędkiego powrotu do zdrowia, oraz, o ile możności, odwiedzenia jej osobiście. Koleżance Czarneckiej ślemy życzenia szybkiego powrotu do zdrowia. — Zofia Kubisiak, sekr. prot.

Piotr i Katarzyna Budzyńscy Doczekali Się Złotych Godów

Pp. Piotr i Katarzyna Budzińscy

Znani i ogólnie szanowani na południowej stronie miasta pp. Piotr i Katarzyna Budzyńscy obchodzili niedawno temu wielkie i radosne święto rodzinne, mianowicie Złoty Jubileusz szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

Z tej okazji ks. proboszcz B. Niec, przy asyście księży — Jana Bresen i Tadeusza Cocot, odprawił o godzinie 10-tej rano w kościele św. Pankracego solenną Mszę św. na ich intecję z podziękowaniem za łaski otrzymane i z prośbą o dalsze błogosławieństwo Stwórcy.

Po wysłuchaniu nabożeństwa i złożeniu dziękczynnych modłów Stwórcy, jubilaci udali się w towarzystwie najbliższych krewnych i przyjaciół na przyjęcie w "Lawndale-Crawford American Legion Hall," pnr. 3059 S. Central Park Ave.

Na Emeryturze

Pan Piotr Budziński, urodzony w Polsce 24-go maja, 1880 roku, przybył do Stanów Zjednoczonych w 1903 roku i przyjął pracę w kopalni węgla w stanie Pennsylvania. Przekonawszy się wkrótce, że praca górnika nie odpowiada mu, przeniósł się do Chicago, gdzie rozpoczął pracę instalatora w firmie Crane Co., i utrzymał się na tej posadzie przez 45 lat, poprawiając z roku na rok swe warunki bytu. Od 12-tu lat pan Piotr zażywa dobrze zasłużonej emerytury. W Chicago, poznał młodziutką Katarzynę Ożgę, również polską emigrantkę, i szczera wzajemna miłość zaprowadziła wkrótce oboje młodych przed stopnie ołtarza kościoła św. Wacława, na ul. DeKoven. 22-go stycznia, 1910 roku, został zawiązany związek małżeński pp. Budzińskich, który przetrwał wszystkie wzloty i upadki jakie życie każdemu przynosi i doprowadził do dzisiejszego złotego jubileuszu niezmiennie i wiernie kochającej się pary.

Liczna Rodzina

Małżeństwo państwa Budzińskich zostało pobłogosławione dziesięciorgiem dzieci. Dwoje z nich Bóg powołał przed Swoje Oblicze, siedmioro założyło własne ogniska domowe, a jedna z córek poświęciła się służbie Bożej. Najstarszy syn Józef ożeniony jest z Genowefę z domu Koziełska, najstarsza córka, Józefina Frankowa Kolasińska, jest matką dwu córek, obecnie mężatek. Córka Stefania Józefina Riva ma dwuch synów; Bronisława Józefa Beduś — dwie córki. Następne z kolei jest siostra Petronia, nauczycielką szkoły św. Wojciecha w East St. Louis, Ill.; otrzymała ona kilkudniowe zwolnienie z pracy i zezwolenie na spędzenie uroczystego dnia z rodzicami.

Córka Helena Władysławowa Ganiec jest matką dwu córek; syn Stanisław, żonaty z Wioletą z domu Fink, jest szczęśliwym ojcem 3-ch synów i 1-ej córki, a najmłodszy syn Eugeniusz, żonaty z Eugenią z domu Marusasz, ma jednego syna i jedną córkę.

Wielka ta rodzina wzbogacona jest jeszcze pietnaściorgiem prawnukami jubilatów i jednym praprawnukiem — Michałem. Najbliższym krewnym jest Leonard Słowik, syn ś.p. Agnieszki z domu Budzyńskiej.

Jubilatom i całej wzorowej rodzinie — najlepsze życzenia dalszych łask Bożych i wszelkich pomyślności.

Tadeusz Faliszewski Na Zabawie Karnawałowej Samopomocy

Tadeusz Faliszewski

Wśród powodzi zabaw — jak karnawał, to bawić się na całego Zabawa Karnawałowa Stowarzyszenia Samopomocy jest niewątpliwie jedną z najpopularniejszych. Samopomoc jest w tym szczęśliwym położeniu, że czy to w pracy społecznej czy przy zabawie, zawsze może liczyć na życzliwość i współpracę jej licznych przyjaciół i sympatyków.

Specjalną atrakcją wieczoru będzie występ znanego i popularnego piosenkarza i humorysty Tadeusza Faliszewskiego. Jeżeli jest jeszcze w Chicago ktoś kto nie zaśmiewał się do łez z monologów Faliszewskiego, lub dla odmiany nie poddawał się urokowi wspomnień pod wpływem śpiewanych przez niego piosenek — będzie miał świetną okazję odrobić to zaniedbanie. Tych z Państwa, którzy znacie talenty p. Faliszewskiego, zachęcać do przyjścia na zabawę nie potrzeba.

Zabawa Karnawałowa Samopomocy odbędzie się w niejbliższą sobotę, dnia 30go stycznia, w obszernych salach Ashland Boulevard Auditorium przy 1608 West Van Buren i Ashland. Do tańca przygrywać będzie "Blue Band". Bufet pod zarządem Józefa Podobinskiego. Początek o godzinie 8:30 wieczorem.

Zostań abonentem "Dz. Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.

One of the most important slogans in traffic safety is "Cross Only At Corners." It is at intersections where motorists are most used to seeing pedestrians, and they are not caught off guard as easily as they would be upon seeing a pedestrian cross in the middle of the block. The theme of the February school poster, distributed to some 45,000 grade school classrooms by the Chicago Motor Club, cautions children to "Cross Only At Corners" where it is safest. Make it a habit to follow this rule. Walk safely and avoid accidents!

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do
NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA:
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.
Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....
Numer Telefonu.....
Miasto..... Zone..... Stan.....
Podpis zamawiającego.....

★ PRACA MĘSKA

POTRZEBNY CHŁOPIEC
Do Shipping Department
do
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
Praca od 8ej do 5ej
Zgłoszenia cały dzień
1201 MILWAUKEE AVENUE

PANTOGRAPH
Operator—Exper. With necessary skill to engrave airplane panels. No steel stamps. Woman O. K. Write Mr. E. E. Joel,
J. V. LOVE & CO.
2219 Mechanic St.
Galveston, Texas

★ PRACA ŻEŃSKA

OPENING FOR
Clerk Typist
A light steno. High school graduate. 5 day, 37½ hour a week. Experience not necessary. Many company benefits.
DEarborn 2-7661
GENERAL OFFICE
NCR 3100 Varied duties
UNIVERSAL CASTINGS CORP.
Ask for Mr. Johnson
POrtsmouth 7-7120

MŁODEJ roztropnej panny do ogólnej pracy. Przyjemne otoczenie. 5 dniowy tydzień. Don Jerome, ANdover 3-0215.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 26 Stycznia

Oddział Białego Orła Ligi Morskiej odbędzie posiedzenie miesięczne we wtorek 26 stycznia w sali zwykłych posiedzeń. — Ludwika Lotkowska, sekr.

Oddział Warszawa Nr. 31 L. M. odbędzie posiedzenie we wtorek 26 stycznia z instalacją nowego zarządu, do którego wchodzą:

Prezeska Antonina Wacek; wiceprezeski Maria Wiater i Maria Belkowska; sekretarka prot. Maria Madra; sek. fin. Bronisława Śliwińska; kasjerka Adela Majka; komendant Oleński; chorążyni Kubista.

Klub Zwierniczan odbędzie posiedzenie roczne i instalacyjne we wtorek, dnia 26-go stycznia, 1960 roku, w sali Z. K. Małop., przy 1401 W. Superior ul. Prezes zaprasza wszystkich klubowców i klubowczynie na to posiedzenie, bo mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 7:30 wieczorem. — Rudolf Drozd, prezes; Genowefa Stoch, sekr. prot.

Środa, 27 Stycznia

Tow. Ojczyźnie Służ, Gr. 1936 ZNP, odbędzie swoje wyborcze i instalacyjne posiedzenie w środę, 27-go stycznia o godz. 8-ej wieczorem, w sali Moskala, 831 N. Ashland Ave. Odbędą się wybory nowych urzędników, poczem instalacja. Prócz tego są inne ważne sprawy do załatwienia. Prosimy o najliczniejsze przybycie. Piotr Rymarz, prezes, Helena Mikołajczyk, sekr. prot.

Okręg I-szy Legionu Pułaskiego ma ostatnie posiedzenie przed sejmikiem we środę, 27-go stycznia, w sali del. Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton ul., o godz. 8-ej wieczorem. Wszyscy delegaci i delegatki są proszeni o przybycie, mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, między innymi najważniejszą jest 50-lecie istnienia Okręgu I-go L. P. i sejmik, mający się odbyć w niedzielę, 31-go stycznia, br. — Henry Wawrzon, komendant; Helen Michalek, adiut.

Niedz. 31 Stycznia

Klub Przybysławice odbędzie swoje miesięczne i instalacyjne posiedzenie w sali Patria, pnr. 2011 W. North Ave., w niedzielę, 31-go stycznia, o godz. 3-ej po południu. Prócz wielu ważnych spraw do załatwienia, odbędzie się zaprzysiężenie nowego zarządu na rok 1960, krótki program i zabawa instalacyjna.

Będzie również wyświetlony film z Polski i Europy przez ks. Józefa Sterczek, asystenta parafii Dobrego Pasterza, który w roku ubiegłym odwiedził Polskę i zwiedził Europę. — Władysław Woźniak, prezes.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

★ PRACA ŻEŃSKA

Potrzeba
Coil Finishers
DOŚWIADCZONYCH
TYLKO DZIEWCZĄT
Do pracy przy multiple i ręcznym nawijaniu. Pulling i connecting transformer coils.
DZIENNE SZYCHTY, TAKŻE SZYCHTA 5-10 WIECZOREM.
WIELE KOMPANIJNYCH BENEFITÓW.
EVerglade 4-6060
lub zgłaszać się
p.n. 1725 W. North Ave.

POTRZEBA sprzedawczyni do składu wędlin. Na część dnia. W sobotę i niedzielę. Doświadczenie nie konieczne. John Harczak, 6738 Belmont Ave.

★ DOMY Z INTERESEM

1 PIĘTROWY Face Brick murowany budynek, przy 59th St. blisko Sacramento. Kompletnie wyposażona grosernia wraz z Walk-in-Cooler. 3 pokojowe mieszkanie z tyłu. Trochę towaru. Ogrzewane gorącą wodą olejem. Garaż. Bardzo dobry interes istn. 15 lat. Teraz zamknięty z powodu choroby właściciela. Cena na szybką sprzedaż. Prawdziwa taniość dla polskiego małżeństwa.
Telefon właściciela REpublic 7-2809

★ KSIĄŻKI

Jeszcze Jest Do Nabycia
PO CENIE ZNIŻONEJ
KALENDARZ ZWIĄZKOWY
Na 1959 Rok
który zawiera pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego
Obecnie tylko: 75c
(Uwaga: Kalendarz nasz na rok 1960 pytań tych nie zawiera).
Zamówienia kierować:
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

SENNIK! SENNIK!
Nowoczesny Sennik Persko-Egipski
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!
oraz
w tej samej książce
PRAWDZIWE PROROCTWA MICHALDY
Królowej ze Saby
czyli
SYBILLA
oraz przepowiednie KSIĘDZA MARKA WERNYHORY i innych
Cena Tylko $1.25
Wraz z Przesyłką Pocztową
Dziennik Związkowy
1201 MILWAUKEE AVE.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Bóg Moją Miłością
Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.
DUŻY DRUK, ZŁOCONE BRZEGI
Cena $2.50 i $3.50
w płóciennej oprawie — w oprawie skórzanej
Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy

★ KONTRAKTORZY

RYNNY, KOMINY I DACHY
Płaskie i spadziste, zakładanie naprawianie i krycie smołą. KOMINY, budujemy, reperujemy i fugujemy. RYNNY zakładamy, lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą. Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedz.
LAwndale 1-6047

★ DACHY

ROOFING
Wszystka praca gwarantowana. — W pełni asekurowani Eksperci Mieszkania, Strome dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedzielę po dobrą poradę i bezpłatne obliczenia.
ROckwell 2-8778

★ DOMY

PRZEZ WŁAŚCICIELA, na zachód od Parku Humboldta, blisko Kedzie i Division, 3 mieszkaniowy murowany, w dobrym stanie, 3-5½, 1-2 pokoje,, pełny bezment, nowy stoker, garaż na 2 auta, natychmiast do objęcia 5½ pokojowe, przyjmę mały 2-gi morgecz, cena na szybką sprzedaż.
Tel.: NEvada 8-7160

★ Domy Poza Chicago

"BELIEVE IT OR NOT"
BUILDING SITE—$67.50
O'Leary Rlty., El Paso, Texas
is offering one building site, 60x110 for $67.50 with a $7.50 down payment and a $5 a month for 12 months at no interest. El Paso is one of the fastest growing cities in the United States. These lots are located east of El Paso, approximately 30 minutes from Ft. Bliss. Mail $7.50 today to reserve your homesite at this "LOW, LOW" price. If not completely satisfied whithin a 60 day period with the contract and conditions therein your money will be refunded. It is our belief that this is the best homesite "for the money" in the U. S. today. This offer is good for 60 days only at the "LOW, LOW" price. Expires March, 31, 1960. Please Send orders to Dept't. A.F.
O'LEARY REALTY,
3233 N. Piedras. EL Paso, Texas

CICERO — ładna dochodowa posiadłość ,furnesem gazem ogrzewana, 4-4-3 pokoje, okolica 22nd i 50th Ave., dochodu $275 miesięcznie, $19,900, wpłaty $5,000. — Svoboda, 6013 Cermak, BIshop 2-2162.

★ INTERESY

NAROŻNIKOWY murowany budynek, dobry dochód, $400 miesięcznego dochodu, telefonować po 4 po poł. SPring 7-1454.

Rooming House
Budynek i Interes
Mieści się blisko International Harvester Works, 17 jednostek, 3, 2 i 1 pokojowe mieszkania, czysty, w dobrym stanie, dochodu przeszło $11,500 rocznie, cena tylko 3X dochód, przez właściciela.
FRontier 6-4481

TAWERNA
SKŁAD TRUNKÓW
Doskonałe północno zachodnie miejsce, okolica Milwaukee i Elston Ave., sąsiedzka klientela, w pełni wyposażona, świeżo przerobiona, obejmuje duży walk-in cooler, wyrobiona przez 16 lat, stan zdrowia zmusza do sprzedaży, — tylko $4,500, przez właściciela.
PAlisade 5-7926

Worth over $50,000
but owners illness forces sacrifice to $37,500. Terms.
HOTEL PROPERTY
26 rooms, fully furnished: including apartment or living quarters; space for two professional offices —presently occupied. Dinig room facilities and equipment. Located in business district in City of 4,000. A steady income property. Also ideal for rest home. — See owner, M. Spagnola, City Hotel, Staunton, Ill., NEwton 5-2774.

TAWERNA—1 piętrowy, garaż na 1 auto, murowany budynek, 65 st. pełny bezment, nowy bojler, olejowe ogrzewanie, nowoczesny front, refrigerated, air conditioned, bar z 24 stołkami, 4 pokojowe mieszkanie w tyle, okolica 55th-Kedzie, $25,000, rozważę lease, telefonować po 10 rano:
GRovehill 6-8822

★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA
Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne — po najniższej cenie. Stoliczkowe lub walizkowe od $29.00. Skowron 38 lat doświadczenia. Telefon PEnsacola 6-1670 rano przed 10-tą lub po 5-tej.

★ ROZMAITE

DYWANY nigdy nie używane, — 6x9—$20, 9x12—$30, innych rozmiarów, G. E. Vacuum Cleaner—$20, typu tank—$35, HIlltop 5-6729.

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE w Mont Zion Baptist Church, 1113 Church St., Evanston, Ill., 26go i 27go stycznia od 9 rano do 9 wieczorem.

★ KSIĄŻKI

ŚMIECH!
HUMOR!
SATYRA!
"Serdeczna książka w błękitnym kolorze" mówią o niej krytycy
RADIOWE IGRASZKI
MARKA GORDONA
Cena $3
około 300 stron
Zamówienia Kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinis
(Na C.O.D książek nie wysyłamy)

Nowy Komisarz Policji Zdegradował Szefa Detektywów i Szefa Policji Umundurowanej

Obaj Zniżeni Zostali Do Rangi Kapitanów i Przeniesieni Na Stację Policyjną. — Adamowski Organizuje Specjalny Dział Adwokatów Do Procesowania Oskarżonych Policjantów. — Gubernator Nie Chce Dyskutować Skandalu z Mayorem. — Z Californii Przybył Ekspert Kryminologii Celem Wyszukania Odpowiedniego Komisar z a Dla Policji Chicagoskiej

Tymczasowy komisarz Policji chicagoskiej, Kyran V. Phelan, zamianowany przez Mayora Daley na miejsce O'Connora (który zrezygnował pod presją wielkiego skandalu złodziejskiego, jaki wykryty został ostatnio w szeregach tutejszej policji) rozpoczął wczoraj tak zwaną "czystkę" wśród czołowych czynników policyjnych.

Phelan zdegradował najpierw Johna Asher ze stanowiska szefa detektywów, a później uczynił to samo z szefem policji umundurowanej, Thomasem V. Lyons.

W miejsce ich zamianowani zostali przez Phelana — dwaj inni policjanci wyższej rangi, mianowicie porucznik James McMahon — jako nowy szef detektywów i kapitan Thomas P. Hackett — jako szef policji umundurowanej.

Zdegradowani Do Rangi Kapitanów

Zdegradowani do rangi kapitanów — Asher i Lyons poszli na kierowników stacji policyjnych. Lyons został kapitanem stacji policyjnej Cragin Station, 4905 W. Grand ave., a Asher — na tymczasowego kapitana New City Station, 1700 W. 47-ma ulica.

Adamowski Oburzony

Adamowski komentując powyższe posunięcia wyraził oburzenie i zdumienie, ponieważ Asher był właśnie jednym z tych, który Adamowskiemu dopomógł zdemaskować skandal złodziejski w policji.

Dalszy Rozwój Wypadków W Skandalu

Dalsze wydarzenia w sprawie haniebnego skandalu złodziejskiego policji chicagoskiej przedstawiają się na tle dnia wczorajszego jak następuje:

1. Do Chicago przybył z Californii (School of Criminology, Univ. of California) profesor kryminologii, Orlando W. Wilson, jako jeden z pięciu członków specjalnego komitetu powołanego do wyszukania nowego, uczciwego komisarza policji.

Były Ostrzeżenia O Zgniliźnie w Policji

2. Prawny doradca mayora Daley (Corporation Counsel), John C. Melaniphy—zabronił wydania prokuratorowi Adamowskiemu rekordów "Komisji 9-ciu", która w latach 1952 do 1956 badała korupcję policji chicagoskiej i rekordy owe sporządziła.

Rada miejska nakazała później rekordy owe zamknąć i są one dotychczas tajemnicą.

Członkowie jednak wspomnianej komisji już wówczas ostrzegali, że policja chicagoska przesiąknięta jest zgnilizną, łapownictwa, złodziejstwa i szantażu i ostrzegali przed zbliżającym się skandalem, lecz ówczesny mayor, Kennelly — ostrzeżenia ich przyjął obojętnie.

Formują Specjalny Oddział Prokuratorski

3. Prokurator Adamowski począł formowanie specjalnego oddziału adwokatów, których zadaniem będzie przygotowanie oskarżeń i procesowanie tych członków policji chicagoskiej, którzy oskarżeni zostali o złodziejstwo i tym podobne łotrostwa i którzy zamiast osłaniać obywateli przed rabunkami, sami w rabunkach tych udział brali do spółki z rabusiami.

Na czele tej grupy prokuratorskiej ma stanąć wybitny chicagoski adwokat w dziale kryminologii, Harold A. Smith.

Gubernator Nie Chce Dyskusji z Mayorem

4. Próba dwóch pism śródmiejskich (Sun-Times i Daily News), których kierownicy planowali urządzić dyskusję publiczną na temat zgnilizny policji chicagoskiej między Mayorem Daley, a Gubernatorem Strattonem — rozwiała się. Rzecznicy biura Gubernatora w Springfield oświadczyli kategorycznie, że Stratton nie ma zamiaru brać udziału w tego rodzaju widowisku.

Co Mógłby Zrobić Gub. Stratton w Sprawie Policji Chicagoskiej

Ma Prawo Ogłosić Stan Wojenny w Mieście; Sprowadzić Gwardię Narodową; Oddać Miasto Pod Zarząd Policji Stanowej, Lub Zwołać Specjalną Sesję Legislatury

Po silnym starciu słownym jakie miało miejsce w zeszłą sobotę między gubernatorem stanu Illinois, Williamem Strattonem, a Mayorem Daley w sprawie skandalu policyjnego (w którym to starciu Gubernator zagroził, że albo Mayor Daley zlikwiduje ów skandal, albo władze stanowe to uczynią) — powstało pytanie: Co i jak może w tej sprawie Gubernator uczynić?

Otóż — według opinii rzecznika stanowego (attorney general), generała Granville Beardsley — Gub. Stratton ma prawo podjąć następujące w tym zakresie kroki:

Trzy Możliwości

1—Wezwać do Chicago Gwardię Narodową.

2—Przysłać tu policję stanową.

3—Zwołać specjalną sesje Legislatury stanowej, by ta podjęła odpowiednie kroki zaradcze.

Że coś podobnego zdarzyć się może, Gubernator dał wyraźnie do zrozumienia w zeszłą sobotę gdy powiedział w wywiadzie z prasą w Chicago: "Daley is not above the law, and he is going to cooperate — or else . . ." Co wtłumaczeniu na język polski znaczy: Daley nie jest ponad prawem i będzie musiał współpracować — albo . . .

Stratton domówił wyjaśnienia, co rozumie przez to swoje "or else" . . . czyli albo — albo . . .

Dwa Przykłady

Faktem jednak jest, iż dwa razy w ostatnich latach Gwardia Narodowa (National Guard) użyta była w stanie Illinois w sytuacjach krytycznych.

1—W roku 1955-56-tym, by zmniejszyć tragedię noworocznych wypadków na drogach stanu.

2—W roku 1951-szym, do stłumienia zaburzeń rasowych w Cicero.

Powyższe kroki Gubernator może podjąć, jeśli uzna, iż w Chicago nastąpiło "załamanie się ochrony oraz obywateli", co oczywiście nie jest sprawą łatwą do ustalenia.

Trzeba Robić Testament, Aby Sąd Probacyjny Nie Miał Kłopotów

Sędzia Sądu Probacyjnego R. J. Dunne i Klerk B. Korzen Apelują, Aby Ludzie Posiadający Majątek Sporządzali Testament

Urzędnicy Sądu Probacyjnego żalą się, że olbrzymia większość mieszkańców powiatu Cook nie sporządza wcale testamentów na wypadek śmierci i z tego powodu tak rodzina, jak i Sąd Probacyjny mają z tego powodu wiele kłopotów i trudności.

To też sędzia Robert J. Dunne z tegoż Sądu i jego klerk Bernard Korzeń, widząc trudności tej sytuacji, zalecali, aby ludzie koniecznie po zasięgnięciu porady u swych przyjaciół oraz prawników sporządzali testamenty. Klerk Sądu Korzen podał, że w ubiegłym roku było 7,698 spraw spadkowych, otwartych w Sądzie Probacyjnym, z czego tylko 3,765 było takich spraw, w których były testamenty.

Na 53,000 osób, które zmarły w powiecie Cook w ciągu ubiegłego roku zaledwie co 14ta osoba zrobiła testament. prawdzie wśród tych zmarłych było wiele takich osób, jak dzieci lub ludzie zupełnie biedni, którzy nie mieli żadnego majątku, więc testamentu żadnego sporządzać nie potrzebowali, ale ci wszyscy, którzy pozostawili po sobie majątek i krewnych, to powinni byli pozostawić także rozporządzenie swej ostatniej woli, czyli testament aby sąd nie miał już żadnych trudności między kogo majątek spadkowy podzielić.

Najwięcej trudności jest wtedy, gdy zmarły pozostawił majątek, a nie miał żony, ani dzieci. Wtedy trzeba poszukać dalszych krewnych, uprawnionych do otrzymania spadku. Ale zdarzają się wypadki, jak naprzykład w głośnej sprawie na Polonii, krawca Franka Różańskiego, który tutaj dorobił się ładnego majątku, a w Polsce pozostawił żonę i dzieci, których wojna zapewne od niego oddaliła tak, że po jego śmierci cały jego majątek został rozdrapany przez oszustów.

Z tych wszystkich względów najlepszą radą jest sporządzenie testamentu — powiada klerk Sądu Probacyjnego B. Korzen. Taki testament nie musi być wcale kompletny. Nie musi rozporządzać całym majątkiem. Wystarczy, być tym spadkobiercą, to resztę już Sąd Probacyjny z tym spadkobiercą załatwi.

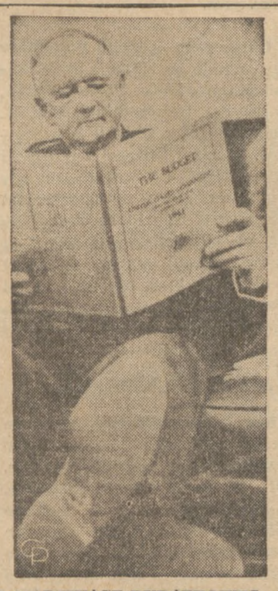

O NADWYŻCE BUDŻETOWEJ.— Senator Harry F. Byrd (D), Virginia, przewodniczący od finansów, przeglądając kopię budżetu ogłoszonego przez Prezydenta, oświadczył, że jeśli w budżecie tym istnieje jaka nadwyżka dochodów, to z pewnością nie będzie ona dzięki redukcjom wydatków.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

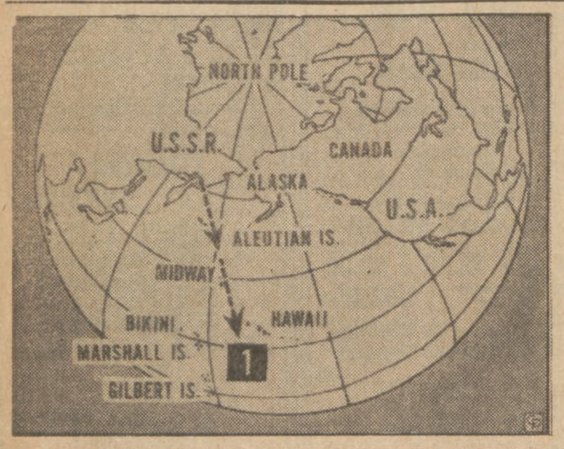

TRASA SOWIECKIEJ RAKIETY. — Na załączonej mapce widać trasę ostatnio wystrzelonej przez Sowiety super-rakiety. Według wiadomości podanych przez sow. prasę—rakieta przebyła przestrzeń 7,766 mil i chybiła celu tylko o 2,100 jardów. Czub rakiety wpadł w morze, w pobliżu Wysp Hawajskich.

WIZYTA ADENAUERA U PAPIEŻA. — Kanclerz Niemiec Zachodnich, Konrad Adenauer (z lewej) przybył do Watykanu, gdzie został przyjęty na audiencji przez Papieża Jana XXIII-go. Adenauer z niezwykłą swadą przedstawił Papieżowi jakoby narodowi niemieckiemu dana została od Boga rola strażników Zachodu przeciw komunizmowi.

Czy Wiecie Co Odciągnąć Można Płacąc Podatek Dochodowy?

Federalny Urząd Skarbowy w Chicago Udziela Odpowiedniej Informacji

Sprawa wypełniania formularzy i płacenia podatków dochodowych nie jest rzeczą przyjemną ani też łatwą—dla przeciętnego śmiertelnika.

Toteż federalny urząd skarbowy w Chicago podaje do wiadomości, że każdy może otrzymać potrzebne informacje o zeznaniach podatkowych w biurach urzędu przy Dearborn i Adams, codziennie od godz. 8:30 do 5ej.

Porady i informacje można otrzymać również w lokalnych oddziałach urzędu w poniedziałki.

Niezwlekać!

Urząd apeluje do mieszkańców, by nie zwlekali z wypełnieniem zeznań podatkowych. Im wcześniej tym lepiej dla każdego obywatela i dla urzędu skarbowego.

Urząd podatkowy nie może odpowiadać listami na zapytania odnośnie podatków. Zbyt wiele tych listów przychodzi i przygotowanie odpowiedzi zajęło by za dużo czasu.

Brak Urzędników

Poza tym urząd nie ma dostatecznej liczby urzędników, którzy mogliby zająć się odpowiedzią na listy z zapytaniami.

Chcąc ułatwić zadanie obywatelom, dyr. dystryktu Harold R. All będzie rozsyłał do prasy odpowiedzi na pytania, najczęściej otrzymywane przez urząd podatkowy.

Pytania i odpowiedzi

Czy można potrącić koszta posyłania dzieci do szkoły?

— *Nie, koszta kształcenia dzieci należą do wydatków osobistych i nie mogą być potrącone.*

Czy można potrącić podatek od papierosów?

— *Nie.*

Ile można potrącić z tytułu podatku płaconego za gazolinę?

— *W stanie Illinois można potrącić 5c od galona przy wypełnianiu "Income tax return".*

Czy rodzice studenta, zarabiającego ponad $600 rocznie mogą podać w zeznaniu podatkowym, że jest on na ich utrzymaniu?

— *Tak, pod warunkiem, że rodzice pokrywają większość kosztów jego utrzymania.*

Czy koszta ubezpieczeń szpitalnych można potrącić?

— *Tak, jako "medcal expenses" mogą być potrącone w granicach do 3%.*

12 Ofiar Od Zaczadzenia Się w Dwóch Dniach

Jak podaje biuro United Press — 12 osób uległo śmiertelnemu zaczadzeniu się w stanie Indiana w ostatnich dwóch dniach.

W South Bend, Ind. — zaczadzeniu śmiertelnemu uległo troje dzieci i ich ojciec, Homer Leonard, lat 35. Żona jego Bernadette, lat 27, znajduje się w krytycznym stanie w szpitalu. Wszyscy oni spali w niewykończonym jeszcze domu w pokoju w piwnicy. Odkrycia dokonał syn zmarłego, 10 lat liczący Glen, który tę noc spędził u swych dziadków i rano w niedzielę przyszedł do swego domu.

Sędzia śledczy oświadczył, że śmierć tych czworga osób nastąpiła z powodu przypadkowego zaczadzenia się. Czad ulatniał się do pokoju z powodu zatkania się rury z pieca kawałkiem lodu. Zmarłe dzieci liczyły Gene 6 lat, Susan 8 lat i Sandra 5 lat.

W Marion, Ind. cała rodzina z 8 osób uległa zaczadzeniu się, ostatniej soboty. Mieszkańcy sąsiednich domów zeznali, że prawie każdy z tej rodziny w ubiegłym tygodniu narzekał na złe samopoczucie i policja oświadczyła, że prawdopodobnie wszyscy ulegli stopniowemu zatruciu się czadem. Przyczyną był wadliwy piec gazowy.

Częstował Dzieci Cukierkami Na Rozwolnienie

Sąd w miejscowości Fremont w Kalifornii rozpatrywał oskarżenie przeciw tamtejszemu dentyście, 40 lat liczącemu, dr. Williamowi C. Shyne, który w czasie święta Wilkołaków (Halloween) częstował dzieci zamiast prawdziwymi słodyczami — cukierkami na rozwolnienie.

Oczywiście — dzieciom o tym nie powiedział, — a skutki nie dały na siebie długo czekać. Sąd w wyniku rozprawy skazał dr. Shyne na zapłacenie grzywny 525 dolarów, umieścić go na dwa lata probacji oraz skazał na 4 miesiące więzienia w zawieszeniu.

Wielka Ława Przysięgłych Oskarża Dwóch Sędziów i 31 Urzędników

Postawieni Mieli Być w Stan Oskarżenia Za Rzekome Nadużycia Funduszów Karnych Płaconych Przez Automobilistów

Specjalna Wielka Ława Przysięgłych, prowadząca śledztwo w sprawie "fiksowania tykietów" i łapownictwa w Sądzie Automobilowym (Traffic Court), postawiła— jak donoszą — w stan oskarżenia w poniedziałek 33 osoby z tegoż Sądu Automobilowego, jako winnych spisku mającego na celu przywłaszczenie sobie pieniędzy należących do miasta, wpłaconych przez automobilistów za różne przestępstwa.

Wśród wspomnianej liczby 33 oskarżonych — znajdują się dwa nazwiska sędziów Sądu Miejskiego oraz czterech raftrendariuszy Sądu Automobilowego, czyli tak zwanych — "Traffic Court referees."

Klerk Sądu Miejskiego także

Prócz tego Ława Przysięgłych miała postawić w stan oskarżenia za nadużycie władzy (malfeasance in office)— klerka Sądu Municypalnego, Josepha L. Gill, jak również dwóch referendariuszy sądowych.

Sędziami postawionymi w stan oskarżenia przez Wielką Ławę Przysięgłych są — jak niesie raport — Henry C. Ferguson i John J. Sullivan, którzy w pewnym okresie załatwiali sprawy w Sądzie Automobilowym.

Co mówią sędziowie

Obaj oni wyrazili zdumienie, podkreślając, iż jest to "sprawa porachunków politycznych".

Znawcy podkreślają, że na podstawie decyzji Wielkiej Ławy Przysięgłych, oskarżeni mogą być procesowani jako — przestępcy w sprawie ważnej (felony) lub jako przestępcy w sprawie drobnej (misdemeanor).

W pierwszym wypadku największa kara wynosi pięć lat więzienia, a w drugim wypadku, najwyższą karą byłoby 2 lata więzienia powiatowego lub 2,000 dolarów grzywny.

O KATASTROFACH SAMOLOTOWYCH. — Clarence N. Sayen, prezydent Związku Pilotów Linij Lotniczych oświadczył przed podkomitetem Senackim od spraw awiacji, że sprawa "samobójczych bomb" staje się sprawą wielkiej wagi. Odniósł się do Kongresu, aby ujął przewodnictwo w domaganiu się wprowadzenia urządzeń zabezpieczających w portach lotniczych.

ŚLIZGACZ MORSKI. — Oto model 80-tonowego ślizgacza morskiego, statku oceanicznego nazwanego "Hydrofoil", który obecnie znajduje się w konstrukcji Dynamic Developments, Inc. pod nadzorem Wydziału Morskiego. Statek ten ma płynąć z szybkością od 60 do 80 węzłów, przy pomocy samolotowego silnika odrzutowego gazowo-turbinowego. Spuszczenie statku na wodę ma nastąpić w czerwcu, 1961 roku.

Dyr. K. Spisak Na Instalacji Gm. 143 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Gminy 143ej ZNP, odbędzie się w poniedziałek, dnia 7go lutego, w sali Im. Jul. Słowackiego przy 48ej i So. Pauline ulicy o godzinie 8-ej wieczorem.

Przysięgę od nowego zarządu odbierze Dyrektorka Z.C. ZNP, p. Karolina Spisak.

Uprasza się delegacje o przybycie z powodu ważnych spraw do załatwienia.

Po posiedzeniu będzie podana przekąska, którą przygotowuje Komitet zabaw. — Józef Sibik, prezes; Stanisław Józefiak, sekr.

Kennedy Zgłosi Wniosek o Nowej Pomocy Emerytom

Washington (UPI) — Sen. John F. Kennedy (D-Mass.) zapowiedział dziś, że już w bliskiej przyszłości zgłosi nowy projekt ustawy, przewidujący dla emerytów dodatkowe ubezpieczenie na pokrycie wzrastających kosztów obsługi lekarskiej i szpitalnej.

Wniosek przewiduje, że każda osoba przechodząca na emeryturę (Social Security), otrzymałaby wypłaconą w pełni polisę na pokrycie zapotrzebowań zdrowotnych. Koszta takiej polisy pokryte byłyby nieznacznem podwyższeniem opłat na Social Security, zaledwie o jedną czwartą jednego procentu obecnych stawek.

W oświadczeniu przygotowanem dla Senatu, Kennedy stwierdza, że bezmała 10 procent ludnoci Stanów Zjednoczonych liczy ponad 65 lat życia i że cztery osoby z pięciu osób emerytowanych, posiadają mniej niż $40 tygodniowego dochodu ze wszystkich możliwych źródeł.

Rozpaczliwe położenie tych osób pogłębia fakt, że właśnie w tym czasie, gdy ich dochody są najniższe, potrzebują one zwiększonej opieki lekarskiej i szpitalnej.

Na doniosłość zagadnienia wskazuje, zdaniem sen. Kennedy, fakt, że podczas gdy roczny dochód emerytowanej osoby jest poniżej tysiąca dolarów, — to przeciętne jej wydatki na opiekę medyczną przekraczają sumę $500 rocznie.

Z Posiedzenia Wyborczego Gminy 178-ej Zw. Nar. Pol.

Posiedzenie wyborcze Gm. 178 ZNP odbyło się w piątek, 22go stycznia, w Domu Wydziału Kongresu. Przewodniczył prezes Aleksander Moll, a sekretarzował p. Józef Mańka.

Na wstępie posiedzenia prezes Moll powołał do komisji mandatów następujących: — Jan Krupa, Marianna Wintczak i Zygmunt Dogadalski.

Po załatwieniu wszelkich spraw, przyjęciu sprawozdań różnych komitetów, przystąpiono do wyborów nowej administracji. Na odpowiedni wniosek komisję mandatów zamieniono na komisję wyborczą, a na życzenie i jednomyślną uchwałę Izby przewodniczył wyborom prezes Moll.

Zarząd

Do zarządu Gminy 178 ZNP na r. 1960 weszli następujący: — Aleksander Moll, prezes; Aleksander Perchorowicz, wiceprezes; Maria Rafalska, wiceprezeska; Stefan Wądołowski, sekr. prot.; Józef Kowalczyk, sekr. fin.; Bolesław J. Szepietowski, skarbnik; Piotr Toczyłowski, marszałek. Do Stow. Dobroczynności wybrano delegatkami panie — Helena Moll i Maria Banaszkiewicz; do Wydziału Kongresu Pol. Am. — Aleksander Moll i Aleksander Perchorowicz; do Stow. Obozu Młodzieżowego — Józef Mańka i Józef Fillis; a do Wydziału Kobiet Okr. 13go ZNP — Maria Rafalska i Henryka Grajewska.

Postanowiono, że posiedzenia Gminy 178 ZNP będą się odbywały dalej w domu Wydziału Kongresu Pol. Amer. pnr. 1838 W. Division ul. w czwarty piątek miesiąca.

Instalacja 26 lutego

Posiedzenie instalacyjne odbędzie się w piątek 26go lutego, na które przybędzie przedstawiciel lub przedstawicielka Zarządu Centralnego ZNP. Na posiedzeniu tym będzie także wręczony Gminie 178 ZNP puchar, zdobyty jako trzecia nagroda w zeszłorocznej zbiórce 3go Maja podczas Manifestacji Konstytucji 3go Maja. Do udziału w tym posiedzeniu zaprasza się wszystkich delegatów i delegatki, jak i kwestarki z Grup, które brały udział w kweście. Przyjęcie instalacyjne będzie urządzone staraniem pięciu Posłów Gminy 178 ZNP do Sejmu 33go ZNP. — Aleksander Moll, prezes.

Ważne Zebranie Okręgu 12-go Zw. Nar. Pol. w Sprawie Rozwoju

Prezesi, Sekr. Fin., Organizatorzy i Organizatorki Grup i Gmin Okr. 12-go ZNP Proszeni o Przybycie Do Sali Kościuszki Dnia 29 Stycznia

Zawiadamia się Prezesów, Prezeski, Sekretarzy i Sekretarki Finansowe, Organizatorów i Organizatorki Okręgu 12 ZNP oraz wszystkich, którzy interesują się sprawą rozwoju Związku Narodowego Polskiego, że w piątek, 29go stycznia, odbędzie się ważne zebranie o godzinie 8ej wieczorem w sali Kościuszko, pnr. 1758 W. 48 ul., w Chicago, Ill.

Na porządku dziennym będzie między innymi wykład na tematy rozwojowe ZNP, dlatego pożądanym jest, abv wszyscy bezwzględnie pp. Sekretarze i Sekretarki Finansowe, oraz Organizatorzy i Organizatorki Gmin i Grup przynależnych do Okręgu 12 ZNP, wzięli udział w tym tak bardzo ważnym zebraniu. Koniecznym jest również przyniesienie ze sobą podręcznika z opłatami na certyfikaty ZNP.

Na posiedzeniu będą obecni Dystryktowi Organizatorzy Okręgu 12 ZNP.

W imieniu Okręgu 12 ZNP oraz własnym prosimy Was, drodzy Bracia i Siostry, o jak najliczniejsze wzięcie udziału w powyższym zebraniu.

Z bratnim pozdrowieniem, Franciszek Jendryaszek, Komisarz Okr. 12 ZNP; Maria Gierut-Szeląg, Komisarka Okr. 12 ZNP.

★
JAN KOCHANOWSKI
PIEŚNI
I WYBÓR INNYCH WIERSZY
★
... Arcydzieła Literatury Polskiej
Popularne wydanie w miękkiej oprawie, opatrzone wstępem i przypisami prof. T. Sinko
CENA: $1.00
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22, Ill.
NA C.O.D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Uroczysta Premiera!
Piątek od 1:15 po poł.
i następne dni!
NOWY FILM POLSKI
Brygida czeka na Stefana, a gdy wrócił, jest mężatką i odmawia wspólnej ucieczki!
Dramatyczna opowieść na tle jezior Augustowskich.

"POWRÓT do ŻYCIA"
Zawód miłosny, porachunki osobiste i stracone lata gnębią Stefana.
w pięknych kolorach
Gdzieś pod TURBACZEM
jak powstała i żyje mała wioska góralska
Oczaruje Wasze Serca!
film ciekawych wydarzeń
Wiadomości z Polski
w dużym B. & K. teatrze
BILTMORE
2046 West Division St.
blok na zachód od Damen Ave.
Telefon HUmboldt 6-6291